

Protokół Nr XXV/21
z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
w dniu 27 maja 2021 r. (tryb zdalny)

1. Otwarcie sesji.

XXV Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry przewodnicząca Sejmiku.

Przed rozpoczęciem obrad z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego, przewodnicząca złożyła wszystkim serdeczne życzenia, wytrwałości, powodzenia w dalszej pracy samorządowej.

Stwierdziła, że zalogowanych jest 29 radnych, tj.: Carewicz Henryk, Chojecki Zbigniew, Dorżynkiewicz Wojciech, Dziewguć Zygmunt, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Ilnicka - Mądry Maria, Jacyna - Witt Małgorzata, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna, Maciej Kopeć, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd, Młynarczyk Łukasz, Mucha Paweł, Niburski Rafał, Nieckarz Krzysztof, Niedzielski Andrzej, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Sobieraj Tomasz, Subocz Andrzej, Szymańska Halina, Artur Wezgraj i Wziątek Stanisław, i jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność zgłosił Rafał Rosiński

Następnie przewodnicząca dodała, że dzisiejsza, w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

Na sekretarza obrad powołała pana Łukasza Młynarczyka, który wyraził zgodę.

Poprosiła wszystkich o włączenie kamer, by nie było wątpliwości, że to radni osobiście biorą udział w obradach i w głosowaniach.

2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest załącznikiem nr 1.

Małgorzata Jacyna-Witt: umawialiśmy się na prezydium, rozmawialiśmy też na ten temat wcześniej, że to jest sesja szczególna, dlatego, że to jest sesja absolutoryjna i jednocześnie pokazująca nam stan naszego województwa w ciągu tego ostatniego roku 2020, państwo na te sesję wprowadziliście zmiany w budżecie, a konkretnie w WPF, które to zmiany, mam wrażenie, nie chcę używać zbyt ostrych słów, ale nakłonienia części radnych do tego aby głosowali za tym absolutorium. Myślę, że to są tak poważne sprawy, tak wielkie kwoty, że powinniśmy poświęcić na to osobną sesję. Możemy to zrobić jako sesję dodatkową, ja nie widzę żadnego problemu, natomiast włączanie tego do sesji absolutoryjnej, naszym zdaniem jest absolutnie niezasadne i związku z tym wnioskuję o zdjęcie z porządku obrad zarówno zmian w budżecie jak i zmian w WPF.

W związku z powyższym przewodnicząca poddała wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktów: 5.1 i 5.2.

Drogą głosowania wniosek został odrzucony.

Wynik głosowania:

Za – 11

Przeciw – 15

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną

Uwag do protokołu niw zgłoszono, został przyjęty w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:

Za – 26

Przeciw –

Wstrzymało się –

Głosy nieoddane –

4. ROZPATRZENIE RAPORTU O STANIE WOJEWÓDZTWA ORAZ SPRAWOZDANIA Z WYKONANIA BUDŻETU WOJEWÓDZTWA ZA 2020 ROK:

Przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry poinformowała, że Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w ustawowym terminie przekazał:

- 1) Raport o stanie Województwa Zachodniopomorskiego
- 2) Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2020 r.
- 3) Informację o stanie mienia Województwa Zachodniopomorskiego na dzień 31 grudnia 2020 r.
- 4) sprawozdanie finansowe Województwa Zachodniopomorskiego za rok 20120 wraz z opinią biegłego rewidenta z przeprowadzenia badania tego sprawozdania oraz do wiadomości:
- 5) Sprawozdania roczne z wykonania planów finansowych za rok 2020:
 - a) Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Szczecinie oraz Zachodniopomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koszalinie
 - b) samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których organem tworzącym jest Samorząd Województwa
 - c) instytucji kultury, dla których organizatorem jest Samorząd Województwa

Ww. dokumenty są załącznikiem nr 2 do niniejszego protokołu.

Sprawozdanie roczne uzyskało pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie.

Ww. dokumenty omawiane były na posiedzeniach komisji stałych Sejmiku.

Komisją wiodącą w pracach nad ich analizą była Komisja Rewizyjna, która wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o zaopiniowanie wniosku o udzielenie Zarządowi absolutorium, wniosek ten Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie.

1) debata nad Raportem o stanie Województwa Zachodniopomorskiego,

Przewodnicząca zaproponowała, by debatę nad raportem połączyć z dyskusją nad sprawozdaniem z wykonania budżetu. Dodała także, że po wyczerpaniu listy mówców głos zabierze pan Błażej Papiernik z Koszalina, który zgodnie z ustawą zebrał należną ilość głosów, żeby móc dzisiaj na sesji zabrać głos w debacie nad raportem o stanie województwa. Następnie przekazała głos Marszałkowi województwa.

Olgięrd Geblewicz marszałek województwa zaproponował, aby informacja na temat raportu, sprawozdania, działalności zarządu podzielona była na takie trzy segmenty. Najpierw poprosiłby pana Marcin Szmyta dyr. Wydziału aby przedstawił nam część diagnostyczną Raportu o stanie województwa, część diagnostyczna jest obowiązkiem ustawowym w tego typu dokumencie. Następnie marszałek przedstawi kluczowe działania zarządu w roku 2020 zarówno w odniesieniu do wyzwań do realizacji budżetu oraz realizacji innych ważnych zadań województwa, o działaniach w odniesieniu do funduszy unijnych. A następnie głos zabierze pan skarbnik, który przedstawi

prezentacje na poziomie poszczególnych danych finansowych w odniesieniu do sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2020.

Zgodnie z zapowiedzią, w imieniu zarządu, głos zabrał Marcin Szmyt dyrektor Wydział Zarządzania Strategicznego przedstawiając prezentację, która jest załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Na temat działań zarządu w nawiązaniu do raportu o stanie województwa prezentację przedstawił Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz. Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

Skarbnik Województwa Marek Dylewski przedstawił prezentację na poziomie danych finansowych w odniesieniu do sprawozdania z wykonania budżetu za 2020 rok. Przedstawiona przez skarbnika prezentacja jest załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu.

Następnie w debacie głos zabrali:

Paweł Mucha przewodniczący Komisji Rewizyjnej : bardzo krótko a propos trybu i dyskusji dlatego, że zwracam uwagę jednak na to, że my musimy rozdzielić jednak tę dyskusję i te elementy związane bezpośrednio z raportem o stanie województwa potraktować odrębnie od tych elementów, które są związane z oceną wykonania budżetu, dlatego że Raport o stanie województwa oczywiście był omawiany na posiedzeniu komisji rewizyjnej, natomiast tutaj mamy wypowiedź sejmiku w postaci głosowania co do wotum zaufania, czyli komisja rewizyjna przeprowadziła debatę na temat raportu o stanie województwa , natomiast nie miała tutaj, na marginesie mogę zaznaczyć, możliwości wysłuchania Marszałka województwa , bo on w tej debacie na posiedzeniu komisji rewizyjnej, z nieznanymi mi przyczyn, mimo wysłania zawiadomienia, nie uczestniczył, natomiast oczywiście chciałbym się wypowiedzieć co do wniosku komisji rewizyjnej, ale wniosek komisji rewizyjnej dotyczy udzielenia zarządowi województwa absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2020 . I ten wniosek chciałbym przedstawić ale w punkcie dyskusji dotyczącym już tego elementu. Mamy w porządku obrad jednak rozdzielone te elementy związane z raportem o stanie województwa od dyskusji jeżeli chodzi o opinię co do wykonania budżetu i co do wystąpienia komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie absolutorium. To są jednak dwie odrębne sprawy, stąd jako indywidualny radny co do raportu o stanie województwa za chwile się zgłoszę a chciałbym żeby pani przewodnicząca mi umożliwiła jako przewodniczącemu komisji rewizyjnej wypowiedź jeżeli chodzi o wniosek komisji rewizyjnej w sprawie absolutorium, to SA jednak dwa różne porządki i dwie różne instytucje prawne.

Małgorzata Jacyna – Witt, przewodnicząca Klubu Radnych PiS: szanowni państwo, z tytułu bycia przewodniczącą klubu opozycyjnego logicznym jest , że klub opozycyjny jako pierwszy ocenia raport o stanie województwa przedłożony nam przez zarząd województwa co jest szalenie istotne, dlatego że należy tutaj podkreślić , że to zarząd województwa jest za ten raport i za wykonanie zadań, które zostały przyjęte odpowiedzialny. W ostatnim roku mieliśmy do czynienia z wyjątkową sytuacją czym państwo doskonale wiecie i o czym wielokrotnie było już mówione, wyjątkową sytuacją pandemiczną, gdzie wszystkie elementy naszego życia zarówno społecznego jak i gospodarczego zostały zachwiane, zmienione i pokazały też pewne zmiany na przyszłość. Pokazały też, że musimy zastanowić się jak w przyszłości będzie kształtowało się społeczeństwo i to wszystko czego dotyczy działanie także samorządu województwa. Te zmiany to są zmiany demograficzne. O których państwo tutaj rozmawialiście i nie dotyczy to tylko samych urodzeń czy liczby zgonów ale także tej migracji pomiędzy poszczególnymi obszarami zamieszkania , czyli miasto., mniejszy ośrodek , wieś. To jest szalenie istotny problem, którym w przyszłości będziemy musieli się zająć, w zakresie planowania przestrzennego, w zakresie transportu zbiorowego . itd. Kwestia rolnictwa, czyli ekologicznego jedzenia , czy to rolnictwo które jest teraz w naszym regionie, rolnictwo przede wszystkim wielkoobszarowe, czy ono spełnia te wymogi, których oczekivalibyśmy jako społeczeństwo, które chce żyć zdrowo, to też jest temat do dyskusji także w ramach naszego województwa. Wprawdzie my nie mamy w swoim zakresie zbyt dużych tematów dotyczących rolnictwa, ale same zmiany, które zachodzą w tej chwili poprzez ten ostatni rok, także są istotne w

tej materii. Kwestia usług, kwestia zatrudnienia, to wszystko jest szalenie istotne i w części pokrywające się z zadaniami województwa zachodniopomorskiego. Czego zabrakło mi przede wszystkim w raporcie pana marszałka, zabrakło mi przedstawienia wszelkich zadań, które pan marszałek miał do realizacji w 2020 roku w sposób rozliczeniowy, czyli mamy przyjęte zadanie, mamy budżetowanie i mamy skutki tego budżetowania czyli co osiągnęliśmy dzięki temu, że pewne działania zostały podjęte, co osiągnęliśmy dzięki temu, że zainwestowaliśmy pewne określone pieniądze. Pamiętajmy, że system, w którym funkcjonujemy to jest system naczyń połączonych. To nie jest tak, że osobno jest rozliczana gospodarka, osobno demografia, osobno rynek pracy, osobno kultura, tylko to wszystko razem dotyczy całości naszego społeczeństwa, naszego województwa, miejsca naszego województwa w Polsce, miejsce Polski w Unii Europejskiej, itd. Ja nie słyszałam w czasie wypowiedzi pana Marszałka ani jednego zdania o współpracy z rządem. Jest to znamienne i wynika z faktu, że pan marszałek jest przewodniczącym PO w naszym regionie, utrudnia mu to funkcjonowanie samorządowe. Pan marszałek nie może wypowiadać się w sposób koncyliacyjny dlatego że musi być cały czas walka z rządem, z PiS, stąd ani jednego słowa na temat tej współpracy, która akurat w zeszłym roku musiała być bardzo duża i ona była bardzo duża szczególnie w zakresie opieki zdrowotnej. W jaki sposób przedstawiono nam kwestię naszego województwa, może przeczytam takie swoje wnioski, które wynikały z tego o czym mówił pan dyrektor Szmyt a potem o tym o czym mówił pan marszałek, może już w mniejszym zakresie, pan marszałek trochę taka propagandę sukcesu nam tutaj zademonstrował, ale przede wszystkim o tym o czym mówił pan dyrektor. Po pierwsze demografia, rzeczywiście spadek liczby urodzeń, ubóstwo w naszym województwie, nie porównywalnie wysokie, czy dosyć wysokie w porównaniu z innymi województwami bez diagnozy skąd się to wzięło, różne rodzaje tego ubóstwa i jednocześnie podane kwoty na różnego rodzaju działania społeczne 3,7 mln, 13,5 mln, 9,9 mln. Oferta społeczna, na dobrą sprawę nie wiemy w jaki sposób została ona sensownie skonsumowana, czyli jakie korzyści z tego tytułu wydatkowania tych środków możemy odnieść w zakresie właśnie tej demografii, która jest naszym ogromnym problemem i będzie ogromnym problemem w przyszłości. Mamy kwestie przemysłu, pan marszałek tutaj zachwycony jest oczywiście branżą logistyczną, ja tu bym była bardzo ostrożna dlatego, że ona akurat takiego wielkiego przyrostu w naszym województwie nie ma, natomiast mamy niższe PKB w naszym województwie niż w znacznej części innych województw, czyli mamy po prostu niższe zarobki. Z czego to wynika, mogę powiedzieć, państwo w części też wiecie, ale ja żałuję, że pan marszałek o tym nie powiedział, że w naszym województwie, czym się bardzo chwalimy, jest bardzo dużo przedsiębiorstw, tylko w większości są to mikro przedsiębiorstwa, te z zatrudnieniem do 9 pracowników, czyli de facto są to tzw. Firmy działające jako samo zatrudnienie. I było to widać w momencie, kiedy nastąpiło tąpnięcie gospodarki, głównie turystyki, o której też za chwilę będziemy mówić, nastąpiło tąpnięcie, gdzie kilkaset firm, np. w Rewlu 300 firm, 300 firm w Mielenie, zostało zlikwidowanych. Jasnym tekstem mówiąc były to firmy działające na zasadzie samo zatrudnienia, czyli ludzie, którzy świadczyli różnego rodzaju usługi jako osoby samo zatrudnione, i te nazwijmy to firmy, przestały funkcjonować. Brakuje mi bardzo tej analizy pana marszałka w tej materii, czyli co w zamian, jeżeli ludzie rezygnują z samo zatrudnienia w tej branży, może takie działanie, które spowodowało by zwiększenie zatrudnienia w firmach większych, firmach średnich, właśnie w tej branży, a co za tym idzie zwiększenie atrakcyjności naszej turystyki nie tylko w okresie wakacyjnym ale w okresie całorocznym, o czym wielokrotnie mówiliśmy, i zachęcenie przede wszystkim Polaków, żeby poza lipcem i sierpniem przyjeżdżali do naszego województwa. Dlaczego to jest istotne i w jaki sposób to jest powiązane z działaniami rządu. Proszę zauważyć, że rząd w roku 2020 „wpompował” w nasze województwo ok. 7 mld złotych właśnie dla przedsiębiorstw, ale na co, przede wszystkim na zachowanie miejsc pracy. Czyli na to, żeby te firmy, które są stabilne, które zatrudniają pracowników, w dalszym ciągu, w roku 2020 utrzymały tych pracowników. I miało to sens, jak widać w całej Polsce, dlatego że spadek bezrobocia w całej Polsce był bardzo niski w porównaniu z całą Europą, jesteśmy w tej chwili państwem, które ma najniższe bezrobocie w całej Europie, więc widać było, że tego typu działania mają sens. Teraz należy to porównać i zestawić z firmami mikro, z firmami o samo zatrudnieniu, czy takie firmy w tak wielkim zakresie jak funkcjonują w naszym województwie mają sens, czy też pora zacząć myśleć o tym, żeby wspierać firmy średnie, większe, właśnie po to, że by te firmy były stabilne i żeby dały

poczucie bezpieczeństwa ludziom w nich pracującym. Mamy rynek pracy, mamy też wzrost wynagrodzeń najwyższy w przemyśle, no właśnie jest to potwierdzenie tej teorii, którą cały czas powtarzam, że najważniejszy w państwie jest przemysł, bo przemysł to jest stała inwestycja, ona musi być po to, żeby przemysł funkcjonował, a potem bardzo trudno się z taką firmą z Polski, z zachodniopomorskiego, wyprowadzić. Jak już ktoś zainwestował to zabezpiecza funkcjonowanie takiej firmy i zabezpiecza też miejsca pracy dla tych ludzi po to, żeby ta firma w przyszłości mogła funkcjonować jeżeli nawet następują takie tąpnięcia jak miało to miejsce w zeszłym roku i niestety też w tym roku. Natomiast to jest też ważne, żeby pokazywać, że jednak działania proinwestycyjne i pro przemysłowe w rozwoju gospodarczym są podstawą funkcjonowania poszczególnych regionów. Im więcej będziemy mieć w zachodniopomorskim przemyśle to tym więcej będziemy zarabiali pieniędzy i tym większa będzie nasza stabilizacja życiowa a co za tym idzie będziemy też mogli przyciągać do naszego województwa mieszkańców na stałe tak jak miało to miejsce wtedy, kiedy to funkcjonowała tzw. duża stocznia szczecińska w Szczecinie, którą zlikwidowano za czasów rządów PO, i która niestety, po przez zerwanie pewnego łańcucha pracowników, poczucia tej stabilności, uczelni, które kształciły odpowiednich absolwentów, niestety nieodwracalnie w którymś momencie została zniszczona. Mamy następny punkt, który się nazywa edukacja. Mamy bardzo niską zdawalność matur, znowu to jest powiązanie z całością naszego działania w województwie. Niska zdawalność matur świadczy o tym, że albo mamy słabiej wykształconych nauczycieli albo mamy słabszą motywację młodych ludzi do zdobywania wykształcenia. Teraz zastanówmy się na czym ten problem polega, może na słabości naszego społeczeństwa, a konkretnie na braku oparcia w tych wartościach, które dla społeczeństwa powinny być najważniejsze, rodzinie, pewnych wartościach chrześcijańskich, w kulturze, w tym co daje nam takie akumulatory na przyszłość, to że chcemy być osobami wartościowymi, że chcemy się rozwijać jako jednostka. Czy ten rozwój jako jednostka wynikał z wsparcia pana marszałka, pani Marty Lempart w naszym województwie i dla chwilowego działania nazwanego strajkiem kobiet, kiedy okazało się de facto, że chodziło o zebranie pieniędzy przez panią Martę Lempart na życie, 1,5 mln, mam nadzieję, że pan marszałek nie wpłacił ze swoich pieniędzy. Natomiast to nie o to chodzi, nie o to chodzi żeby wspierać działania propagandowe, które są przeciwko rodzinie, przeciwko tej stabilności, przeciwko naszej kulturze chrześcijańskiej a wspierać te działania, które pozwalają się odnaleźć modemu człowiekowi w naszym społeczeństwie w bardzo trudnych czasach, czasach narkotyków, w czasach Internetu, który z jednej strony daje niesamowity dostęp do wiedzy a z drugiej strony strasznie płytką wiedzę, bardzo płytkie kontakty społeczne. Nad tym należy się zastanowić także w ramach tych działań społecznych o których mówił tutaj pan dyrektor i pan marszałek. Mówiliście państwo o zmianach klimatycznych w naszym województwie, ja bym tego nie demonizowała, spójrzmy za okno, wiemy, że tego typu zmiany są amplitudyczne, że one się zmieniają w ramach pewnej przestrzeni czasowej, porównanie tego roku do tego, który minął będzie miało już zupełnie inny wymiar i te zmiany klimatyczne możemy sobie odpuścić w ramach analizy naszego województwa i raportu o stanie województwa. Mamy gospodarkę odpadami, selektywną gospodarkę odpadami, mówimy o tym, że w naszym województwie ta selektywna gospodarka jest dosyć niska, może niższa niż w całej Polsce, ale nie mamy też wspólnej polityki gospodarki odpadami. Przypominam wybudowaliśmy w Szczecinie jedną z największych spalarni odpadów w całym kraju, to jest spalarnia, o której mówi się, że ma potencjał do spalania odpadów ze Szczecina plus Berlina na przykład, więc wyobraźcie sobie państwo jak jest możliwe w skali całego województwa. I co mamy, mamy brak współpracy gminy Miasto Szczecin, czyli proszę zobaczyć, to jest wydatkowanie środków unijnych, setek milionów złotych na spalarnie odpadów i brak wykorzystania tej inwestycji, czyli de facto naszych pieniędzy na obszar naszego województwa. Dlaczego pan marszałek nie potrafi w ramach współpracy z gminą Miasto Szczecin i innymi gminami właśnie rozpocząć takiego działania na rzecz wykorzystania środków unijnych i środków naszych publicznych po to, żeby inne gminy nie wydawały własnych pieniędzy na budowanie składowisk, itd. To jest bardzo szeroki temat, absolutnie nie realizowany w województwie. Turystyka z największą liczbą miejsc noclegowych, rzeczywiście mamy to w naszym województwie, natomiast kwestia jak to wykorzystujemy, zaraz o tym też będę mówiła. Kultura, rzeczywiście tutaj pan dyrektor słusznie powiedział, mniej niż w innych regionach placówek kulturalnych i mniej niż w innych regionach korzystających z tych placówek kulturalnych. Ochrona

zdrowia, najwięcej lekarzy w całej Polsce, więcej niż w całej Polsce, najmniej pielęgniarek niż w całej Polsce i zmniejszająca się liczbą łóżek szpitalnych, też nie wiemy dlaczego, też bez żadnej analizy, bez zastanowienia takie dysproporcje w naszym województwie mają miejsce. Dobrze byłoby, żeby nam pan marszałek wyjaśnił i powiedział w jaki sposób można to wyrównać., czy może to są akurat dobre te relacje i dobre są te działania, które zostały wcześniej podjęte, które doprowadziły do takiego stanu rzeczy. Wiemy, że mamy zachodniopomorski bum, który kształci i lekarzy i pielęgniarki, i lekarzy mamy a pielęgniarek nie mamy. Transport, i tutaj jest kilka sfer. To jest lotniczy, morski, drogowy, kolejowy. Myślę, że ta kompatybilność tego transportu jest istotna, ale do tego przejdę za chwilę, w związku z tym, że jest to dyskusja w której możemy mieć nieograniczoną liczbę czasowypowiedzi więc będę dalej na ten temat analizowała. Nie widać też było w tym raporcie, co jest także szalenie istotne pokazania współpracy pana marszałka z innymi samorządami, tak jakby województwo zachodniopomorskie było zupełnie oderwane od rzeczywistości, od tego co ma miejsce w innych gminach i powiatach, a jest to ważne dlatego że pan marszałek w niektórych sprawach powinien być koordynatorem takich działań, jak np. w kulturze, w ochronie zdrowia, czy w kwestiach transportowych, bo wiemy dobrze, że nie ma możliwości budowania dróg bez takiej współpracy. Widzimy tutaj jeśli chodzi o budowanie dróg ogromnie działania Rządu Polskiego, budowa S3, S10, S11, S6 i przygotowania w roku 2020 dosyć daleko już posunięte do budowy zachodniego obejścia Szczecina. Jakie mamy zdanie w raporcie na temat stanu województwa, tam jest takie zdanie, że zarząd województwa włączył się w te działania poprzez funkcjonowanie w ramach organizacji pozarządowych. Rzeczywiście, można funkcjonować w ramach organizacji pozarządowych, wspierających tego typu zadanie, ale ja bym oczekiwała od pana marszałka czegoś, czego oczekuje także GDDKiA a mianowicie przygotowania infrastruktury dojazdowej do zachodniego obejścia Szczecina, i podobnie z infrastrukturą dojazdową do dróg S3, S6, S10 i S11, o czym się w zasadzie nie mówi. Inna sprawa szalenie istotna dla gminy Miasto Szczecin, powtarzam to od wielu lat, sprawa która szczególnie mi leży na sercu a mianowicie remont naszej „Nadodrzanki” czyli drogi, która prowadzi do wszystkich miejsc położonych nad Odrą, zaczynając od Portu Morskiego czyli wałów Chrobrego aż po Police, położonych nad Odrą, gdzie w zasadzie ten rozwój gospodarczy powinien być najsilniejszy w gminie Miasto Szczecin a co za tym idzie oddziaływujący też na cały nasz region ze względu też na to, że my potrzebujemy tej produkcji, a to są wymarzone miejsca do tej produkcji, bo mamy tam transport wodny, mamy możliwość rozwoju transportu kolejowego, o czym też pan marszałek też jakby nie pamięta, no i co istotne, mamy tam drogę, która łączy Szczecin z Policami, która jest w stanie katastrofalnym. Nie wiem, czy państwo często jeździcie, ja bardzo często jeżdżę tą drogą, i nikt się nad tą drogą nie pochyla. Poprosiłam o wykonanie takiej interpelacji przez radnych miejskich, czy ktokolwiek składa jakiegokolwiek wnioski w sprawie tej drogi i okazuje się, że nie. Okazuje się, że przemysł i gospodarka polska dla pana marszałka jest ważna tylko w dokumencie, który się nazywa Raport o stanie województwa i w tych dotacjach, które zresztą może i są, ale też chciałabym zauważyć, że dotacje rzędu 1 mln czy 2 czy 3, to dla branży morskiej są to naprawdę niewielkie środki, bo chociażby teraz realizowany kontrakt na dok dla MSR Gryfia przez szczecińską Stocznie Remontową, to jest 130 milionów, a możliwe że będzie 150 mln ze względu na wyższą cenę stali, ale proszę zauważyć, chodzi mi o pewne relacje, bo pan marszałek cały czas chwali się np. w tym raporcie przeznaczeniem 50 milionów dla przedsiębiorców, a ja mówię 7 miliardów dla przedsiębiorców ze strony rządu o czym pan marszałek nie wspomniał. Pan marszałek mówi 1,5 mln w ramach dotacji dla firm zajmujących się gospodarką morską czy w branży stoczniowej, a ja mówię kontrakt na 130 mln i olbrzymie inwestycje w stoczni szczecińskiej po tym jak wywieziono ze stoczni szczecińskiej ogromne linie produkcyjne, stal sprzedano na złom, za co zresztą, przepraszam za kolokwialne określenie, poszedł ktoś siedzieć. To działo się za czasów PO, a potem zablokowano możliwość produkcji w stoczni statków do 2019 roku. To są szalenie istotne sprawy, i powtarzam, one mają ze sobą związek, czyli gospodarka, sprawy społeczne, demografia, kultura, itd. Następnym istotnym tematem jest szkolnictwo wyższe w naszym regionie, ale w mieście głównie, dlatego, że to Szczecin jest bazą dla wyższych uczelni w naszym regionie. Są też uczelnie w Koszalinie ale to jest jednak znacznie mniejsza liczba studentów. Proszę zauważyć, od 2009 do 2019 roku spadek liczby studentów o 47 %, prawie o połowę, czyli z 70 tys do 37 tys w 2019 roku, to jest dramatycznie mało w porównaniu z innymi regionami. Możemy powiedzieć, że gdzie

indziej też spada tylko to wygląda w ten sposób, że ze Szczecina do Wrocławia, Krakowa, Warszawy, Gdańska wyjeżdżają studenci, niestety, czysto ci którzy osiągają najlepsze wyniki na maturach, a do Szczecina oni nie przyjeżdżają, nie przyjeżdżają z Krakowa, Wrocławia, z tych miejscowości, które „połykają” naszych absolwentów. Tutaj też nie ma żadnej analizy pana Marszałka, nie ma też żadnego zastanowienia się dlaczego i w jaki sposób można temu zaradzić. Z jednej strony mamy słabsze wyniki maturalne, ale nawet ci, którzy już dobrze zdają te matury uciekają z naszego województwa. To ma ogromne znaczenie na przyszłość, dlatego że ucieka nam z naszego województwa potencjał intelektualny, ogromny potencjał intelektualny, szczególnie tutaj dotyczy to tych branż technicznych, które tworzą to najwyższe PKB i tworzą gospodarkę, nam zależy żeby polską, a tego nie mamy. Mamy coraz bardziej słabnący w tym zakresie ZUT, coraz mniejsza liczba studentów ZUT-u i coraz więcej studentów na tego typu wydziały z naszego miasta, z naszego województwa. Co za tym idzie, potem będziemy mieć też problemy z tym żeby znaleźć odpowiednich pracowników do gospodarki, do produkcji, do przemysłu, co za tym idzie przemysł, gospodarka i produkcja nie będą chciały u nas inwestować, tak pan marszałek pochwalił się 6 firmami, które zainwestowały w ramach działania urzędu marszałkowskiego, tak zrozumiałam, w naszym regionie, natomiast dobrze, 6 firm, ale ile to jest pracowników, ile z tego tytułu inwestycji, ile środków finansowych zainwestowali w naszym województwie, czy to są stałe inwestycje, czy to są takie wydmuszki, które w każdej chwili mogą się przenieść w inne miejsce, ile osób znajdzie zatrudnienie tych właśnie dobrze wykształconych w naszych uczelniach, lub których będziemy mogli ściągnąć z innych województw po wykształceniu, absolutnie zero analizy, zero jakiegokolwiek zastanowienia się i przekazania nam takiej informacji, w jaki sposób pan marszałek w 2020 roku konkretnie, w tym roku najtrudniejszym, jakie podjął w tym zakresie działania. Następna sprawa to jest turystyka. Turystyka, 2,1 miliona turystów 436 tysięcy zagranicznych. Wiemy dobrze, że ta turystyka zagraniczna w 2020 roku została zahamowana, w roku 2021 obawiam się, że będzie ten sam problem, szczególnie jeśli chodzi o turystów zagranicznych. Jednak bardziej staliśmy się ostrożni, asekuracyjni, jeśli chodzi o podróżowanie i w związku z tym należy zastanowić się, w jaki sposób wykorzystać nasz potencjał. To, że mamy mniejsze wykorzystanie miejsc noclegowych w 2020 roku w relacji do poprzednich lat, owszem, ale i tak mamy większe niż w całej Polsce w latach, w których tam było największe. Czyli my mamy 37% w 2020 roku w naszym województwie, a tyle było w 2019, 2018 w pozostałych częściach naszego kraju, czyli de facto, jeżeli spojrzymy na kwestię wpływów przychodów, no to ona nie jest taka najniższa i tego też zabrakło mi u pana marszałka, bo rozumiem, że jest gorzej niż było, ale na ile gorzej i na ile uniemożliwia to odbicie tej branży w przyszłości. Na ile umożliwia to zachowanie pewnego status quo przez ten okres najtrudniejszy, czyli okres pandemiczny. Nie wiemy też np. jak rozkłada się kwestia turystów jednodniowych z turystami trzy plus, czyli przynajmniej trzy noclegi. Też pan marszałek tutaj nie podejmuje tego tematu, a to jest też ważne, dlatego że z tego wynika, ile pieniędzy zostaje w naszym województwie, z tego tytułu, czyli czy turyści przyjeżdżają tylko na jeden dzień i zostawiają to co ewentualnie pozostawiają w gastronomii, co też nie jest zawsze tak do końca, dlatego że często przywożą swoje kanapki, bo wiemy dobrze, że gastronomia, szczególnie nad morzem jest bardzo droga, a ile zostaje pieniędzy w ramach noclegów. Obserwowałam jak w zeszłym roku Niemcy w landzie Meklemburgii-Pomorze Przednie uniemożliwiali wjazd na jeden dzień turystom. Każdy z turystów, który wjeżdżał do Meklemburgii w tym okresie wakacyjnym musiał posiadać możliwość przenocowania przynajmniej jedną noc. Proszę zobaczyć, jak to wspierało właśnie tę branżę turystyczną i to było właśnie takie logiczne działanie, którego zabrakło mi w zeszłym roku w naszym województwie, u pana marszałka, który nie potrafi jakby zrozumieć tej specyfiki turystyki jako takiej, już pomijając fakt, że też nie mamy, z tego co pamiętam, jakiś planów, wielkich planów na naszą turystykę, na przyszłe lata, w związku z tym też nie wiemy, na czym opierać wydatkowanie środków finansowych w przyszłych latach. Nie mamy strategii rozwoju turystyki, o czym mówiono na Komisji Rewizyjnej. Kwestia kultury, to, że jesteśmy poniżej średniej w 2019 roku, nie wiemy, jak było 2020 roku. I to jest problem dla nas, dlatego że nie potrafimy też ocenić w jaki sposób ta niezbyt silna pozycja jednostek kultury w naszym województwie w porównaniu z pozostałymi regionami, w jaki sposób będzie miała w przyszłości problem. Cały czas powtarzam, że my w zachodniopomorskim inwestujemy w obiekty, mamy taką megalomanię, myśmy o tym często mówili, budujemy i rozbudowujemy Teatr Polski, który ma stosunkowo niewielki potencjał,

niewielką liczbę, aktorów, artystów, funkcjonujących w ramach tego teatru, i jakby za tymi wielkimi inwestycjami w operę, w filharmonię, w Teatr Polski, nie idą działania prokulturalne, czyli nie ma pewnej sensownej strategii, która z jednej strony opierałaby się na kanonach kultury polskiej, bo to jest bardzo ważne, bardzo ważne przekazywanie następnym pokoleniom naszych wcześniejszych kulturalnych dokonań. Z tego rodzi się jakby patriotyzm, z tego rodzi się poczucie narodowe, z tego rodzi się też duma, taka duma, która mówi: "Tak, mieliśmy wybitnych twórców, mieliśmy wybitnych twórców oper, mieliśmy wybitnych twórców przedstawień teatralnych". My nie mamy takich przyjętych kanonów w naszych jednostkach kultury, nie przekazujemy tego następcom, wszystkie nasze przedsięwzięcia, które mamy to tak jak w Teatrze Polskim to są raczej rozrywkowe, w Operze, która prawie w ogóle nie działała w roku 2020 także nie ma tego, o czym cały czas mówię, czyli tego kanonu przedstawienia, który byłby historyczny dla naszego miasta na przyszłość i który też uczyłby naszych sąsiadów, Niemców, którzy przyjeżdżają tutaj do nas na przedstawienia naszej kultury, my tego bardzo mocno powinniśmy pilnować i bardzo mocno na to naciskać, a niestety tego nie robimy, jakbyśmy się wstydzieli. My naprawdę mamy się w tym zakresie czym pochwalić, bo naprawdę mieliśmy wybitne osobowości i twórców Polaków. Mamy brak danych w ochronie zdrowia za rok 2020, nie jesteśmy w stanie w tej chwili ocenić, w jaki sposób ta ochrona zdrowia funkcjonowała. Mieliśmy materiały dotyczące wyników finansowych poszczególnych szpitali, większość szpitali miała dobre wyniki finansowe. To wynikało ze zwiększenia znacznego środków rządowych na poszczególne szpitale, co spowodowało, że szpitale te były w dobrej kondycji finansowej, więc też nie chciałabym usłyszeć od pana marszałka, że były jakieś problemy. Tych problemów jak się okazuje, nie było, skoro wszystkie szpitale wyszły na zysk, co jest bardzo istotne. Nie wiemy też, w jaki sposób kształtowała się kwestia różnego rodzaju zabiegów planowanych. Nie wiemy, czy zostały one dotrzymane w naszych szpitalach - ja mówię tutaj o szpitalach oczywiście wojewódzkich - na ile zostały dotrzymane zabiegi planowane, na ile zostały przełożone na rok 2021, bo to także skutkowało, niestety, poważnymi konsekwencjami zdrowotnymi dla wielu pacjentów, a ja chcę przypomnieć, że wstrzymanie zabiegów planowych miało miejsce pod koniec roku 2020, a nie na początku roku 2020, więc dobrze byłoby, żebyśmy z taką informacją zostali zapoznani, a niestety, ale tej informacji też od pana marszałka nie otrzymaliśmy, mimo, że to akurat jest w jednostkach będących pod nadzorem pana marszałka. Problem z pielęgniarkami, o którym już mówiłam, bardzo poważny, liczę na to, że w tej materii także otrzymamy informację. Pamiętam, że w budżecie, zdaje się, że nie wykorzystaliśmy środków na promocję kształcenia pielęgniarek w jednostce w Koszalinie, widocznie, albo nie było pomysłu, albo pan marszałek uważa, że tych pielęgniarek mamy wystarczająco, ale też poprosimy o taką informację, bo może byłoby dobrze wiedzieć, jakie jest zdanie pana marszałka na ten temat. Proszę państwa, mamy infrastrukturę drogową, o której już mówiłam, czyli budowane drogi S3, obwodnice miast, tutaj mamy Stargard, mamy Wałcz, S3, S6, S10, S11. Jeśli chodzi o budowaniu dróg, naprawdę jesteśmy w tej chwili w znakomitej sytuacji tych dróg szybkiego ruchu. Wiemy dobrze, jak ułatwił w tej chwili sobie wszyscy dojazd do Koszalina, to się jedzie błyskawicznie do Koszalina, do Kołobrzegu. I to są drogi krajowe, budowane przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Tutaj ogromna prośba do pana marszałka, także o przedstawienie, w jaki sposób, i tego nie mamy w tym raporcie, w jaki sposób wygląda kwestia dojazdu do tych wszystkich autostrad, na ile te miejscowości, które położone są wzdłuż tych dróg szybkiego ruchu, na ile mają dojazd i możliwość dojazdu do tych autostrad, po to, właśnie, żebyśmy mieli wygodnie skomunikowane nasze województwo. I proszę państwa, kwestia też tego transportu kolejowego, o którym tutaj cały czas mówimy, czy ten transport kolejowy, w który inwestujemy cały czas pieniądze, ale czy on w ramach tego naszego województwa, czyli tego, że my mamy bardzo słabo zaludnione województwo zachodniopomorskie, czy niewielką liczbę w stosunku do pozostałych regionów, liczbę mieszkańców na 100 km kwadratowych - czy i na ile ten transport kolejowy zdaje u nas ten egzamin. Bardzo ważne, bo to są bardzo kosztochłonne inwestycje. Ja tutaj wróć do SKM-ki, która jest taką bardzo ważną inwestycją w naszym regionie. Pan marszałek twierdzi, że przeprowadził pewnego rodzaju analizy i takie, jakby sfinansował sprawdzenie możliwości, czy chęci dojazdu mieszkańców Goleniowa, Stargardu, Gryfina do Szczecina. Warto byłoby to ponownie sprawdzić, czy rzeczywiście ta SKM-ka w takiej strukturze, w jakiej jest budowana, czy ona ma swoją rację bytu i czy nie zrobimy tak, że zbudujemy linię kolejową transportową taką jak zbudowano swego czasu,

wszyscy się z tego cieszyli, ja byłam jedna sceptyczna, dlatego że mam często odrębne zdanie od wielu polityków na różne tematy, jak zbudowane swego czasu linię kolejową do lotniska w Goleniowie. I ta linia ma tam jeżdżący pociąg, tylko ten pociąg generalnie jeździ pusty, a dlaczego? Dlatego, że nie można skorelować lotów samolotowych z koleją, bo kolej 2 × w roku tylko ustanawia swój rozkład jazdy, a samoloty bardzo różnie muszą się dostosować po prostu do całego świata. W związku z tym nie ma możliwości dostosowania transportu kolejowego do tego transportu lotniczego i w związku z tym wydaliśmy ogromne pieniądze na linię kolejową, która praktycznie jest bezużyteczna. Dlatego warto zastanowić się nad tym, w jaki sposób przebiega w tej chwili, patrząc już na też zmiany strukturalne, które nastąpiły na świecie, w Europie, w Polsce po pandemii 2020, w poprzednim roku, czy rzeczywiście będzie na tyle duży strumień podróży, że my tę SKM-kę wykorzystamy, bo co nastąpiło? Następuje ucieczka mieszkańców, w 2020 roku było to widać, w 2021 roku jest bardzo mocno widoczne, ludzie chcą mieszkać poza Szczecinem. Poza Szczecinem tam, gdzie nie dochodzi SKM-ka i tam, gdzie nie ma na razie pomysłu na budowanie SKM. Chociażby w stronę Warszawy, w stronę Gumieniec, w stronę Bezrzecza, Osowa, tam SKM-ka dochodzić nie będzie, a tam rozbudowuje się Szczecin bardzo mocno, Kołbaskowo, Dobra. Proszę zobaczyć, jak dużo ludzi wyprowadza się poza Szczecin i jest to ich wybór także związany z faktem, że ludzie źle zaczęli się czuć w tak dużym zagęszczeniu, gdzie Szczecin i tak nie jest jeszcze zagęszczony, w tak dużym zagęszczeniu, jak dotychczas. Więc kwestia przeanalizowania pewnych działań, które były podejmowane wcześniej, bo może się okazać, że one wcale nie są akurat tak efektywne, nie będą tak efektywne w przyszłości, że de facto zmarnujemy ogromne pieniądze na coś, co nie przyniesie nam właściwych efektów, także gospodarczych, także przeliczonych na złotówki, co jest dla nas bardzo ważne. Proszę państwa, jesteśmy liderem, jak pan marszałek powiedział, niebieskiego i zielonego wzrostu, co nie oznacza, niestety, wzrostu gospodarczego, co cały czas podkreślam po raz kolejny. Powtarzam, wzrost gospodarczy bierze się z przemysłu i z produkcji, nie zbuduje się go na usługach, próbował zrobić pan prezydent Piotr Krzystek, który twierdził, że przemysł nie jest taki ważny, ważne jest BPO, a teraz już twierdzi, że to się nam nie udało i teraz w zasadzie nie wiemy, jaki ten Szczecin ma być, a Szczecin, dlatego też o nim mówię, bo jednak jest stolicą województwa i jednak nadaje ton naszemu regionowi, co jest bardzo istotne. Proszę państwa, myślę, że należałoby podsumować ten okres pandemii też trochę inaczej niż zrobił to pan marszałek, czyli pokazać pewne przewartościowania. Jeśli chodzi o ochronę zdrowia i specjalizację poszczególnych szpitali i poszczególnych oddziałów szpitalnych, na ile potrzebujemy opieki długoterminowej, na ile potrzebujemy opieki związanej z możliwością wystąpienia innych pandemii. Tego niestety w materiale też nie ma. Musimy mówić o działach gospodarki, które są odporne na różnego rodzaju pandemię i zmiany, wyniki społeczne, to są właśnie te działy gospodarki, które są produkcją, które wynikają z dużych inwestycji, które to inwestycje nie są tak łatwo, powiedziałbym, przenoszone w inne miejsce. Usługi nie są tą dziedziną, dlatego że wiemy dobrze, że z usług bardzo szybko można zrezygnować w danym regionie, przenieść do innego, jak chociażby do Indii, Pakistanu, czy gdziekolwiek indziej. To są te rzeczy, o których powinniśmy cały czas mówić, a których w zasadzie nie mówimy, dosyć lekko przechodząc nad działaniami progospodarczymi zarządu województwa, gdzie pokazane jest to, że są to różnego rodzaju spotkania, wyłanianie liderów, spotkania z Północną Izbą Gospodarczą, czy innymi stowarzyszeniami gospodarczymi, a de facto nic z tego nie wynika. Tak jak powiedziałam, proszę państwa, pokazany jest przez pana marszałka, a w zasadzie nie pokazany absolutny brak współpracy z Rządem. Pan marszałek chce się odciąć od Rządu, wtedy, kiedy Rząd w sposób znakomity wywiązał się ze swoich działań w 2020 roku. Nie jesteśmy też w żaden sposób zmotywowani przez pana marszałka, jeśli chodzi o współpracę międzynarodową, bo pan marszałek, nie wiem, czy to są państwa kompleksy, czy to jest jakiś strach przed pokazaniem własnej wartości. Państwo koniecznie chcecie zrównać się z Zachodem w tej materii, a jednak jak pokazała polityka Prawa i Sprawiedliwości, równanie się z Zachodem, coś temu Zachodowi tam nie wyszło. Spójrzcie na protesty wojskowych i policji we Francji, które mówią o islamizacji Francji, praktycznie o zniszczeniu w tej chwili kraju przez nacierających. Spójrzcie na Niemcy czy Skandynawię, w której nacierający bardzo często zniszczyli to, co było wartością samą w sobie w tych społeczeństwach. Ja swego czasu mieszkałam w Szwecji, mieszkałam w Norwegii, ja pamiętam tamte kraje zupełnie inne. Poprawność polityczna, ta nawet nie lewacka, proszę państwa, bo to

trudno określić, ta poprawność polityczna i brak tego kręgosłupa, tych wartości, na których powinniśmy się opierać powoduje, że te państwa są państwami schodzącymi. Natomiast Polska w ramach międzymorza, w ramach grupy Wyszehradzkiej jest państwem silnie stojącym na straży swoich interesów. I o tym pan marszałek też nie mówi, że my musimy pilnować swoich interesów jako region, będący na granicy Polski z Niemcami, ze Szwecją, ale też jako region, który jest słabym regionem, bo myśmy przyjechali tutaj w czterdziestym piątym roku. My nie zbudowaliśmy od czterdziestego piątego roku tak silnych więzi, jakie istnieją w pozostałych regionach kraju i te więzi my cały czas musimy budować, a my cały czas mówimy, że musimy być tacy międzynarodowi, internacjonalni, te błyskawice sobie wieszać na budynku zamku itd. Proszę państwa, nie tą drogą pójdźmy. Idźmy drogą konserwatyzmu, drogą nauki chrześcijańskiej, budowania państwa na wartościach chrześcijańskich, budowania regionu na tych wartościach, na wspólnocie, też społecznej, tej wspólnocie, która jest dla nas szalenie istotna i na wzajemnym zaufaniu. I na tym, żebyśmy postrzegali nasz region jako region wart mieszkania, wart życia, a nie region, z którego ucieka, tak jak mamy tutaj dowód w postaci raportu pana marszałka, raportu o stanie województwa.

Wojciech Dorżynkiewicz: chciałbym na początku sprostować kilka rzeczy, ponieważ radna Jacyna-Witt mówiła o tym, że pan marszałek nie mówił o współpracy...

Maria Ilnicka – Mądry: ... przepraszam, panie radny, panie przewodniczący, dyskutujemy na temat raportu o stanie województwa, jak będzie raport o stanie pani radnej Małgorzaty Jacyny-Witt, będzie pan zapisywał się dodatkowo, teraz, proszę, żebyśmy dyskutowali na temat raportu bez indywidualnych odniesień

Wojciech Dorżynkiewicz: proszę, żeby pani przewodnicząca przerwała pani radnej Jacynie-Witt, gdy ona mówiła...

Maria Ilnicka – Mądry: pani radna Jacyna-Witt mówiła na temat raportu, a pan niech nie mówi teraz o wypowiedziach pani radnej Jacyny-Witt, tylko wypowiedź pana ma dotyczyć raportu i tego, co w raporcie powiedzieli pan marszałek i przedstawiciele pozostali, bardzo proszę.

Wojciech Dorżynkiewicz: powiedziałem dwa zdania, które były wstępem do omawiania raportu, a pani przewodnicząca mi już przerwała. Gdyby pani przewodnicząca mi nie przerwała, już bym był gdzieś w 1/3 mojej wypowiedzi i by pani się dowiedziała...

Maria Ilnicka – Mądry: ... ma pan czas nieograniczony i proszę bez imiennych odniesień, bardzo proszę dyskutować na temat raportu.

Wojciech Dorżynkiewicz: będę dyskutować na temat raportu, nie słyszałem, żeby przez 40 ostatnich minut, chociażby pani słowo zabrała na temat tego, o czym mówiła pani radna Jacyna-Witt. W związku z każdym przerywaniem przez panią przewodniczącą mojej wypowiedzi, będą ją skutecznie wydłużał.

Maria Ilnicka – Mądry: ma pan nieograniczony czas, proszę pana, nikt panu nie ogranicza czasu, mówi pan tylko raz, ale na temat.

Wojciech Dorżynkiewicz: tak pani przewodnicząca, szkoda, że nie zwracała pani uwagę pani radnej Jacynie-Witt, że ona nie mówi kompletnie na temat raportu, mówiła natomiast o protestach we Francji, bo rozumiem, że protesty są związane z raportem na temat stanu naszego województwa, tak? Miały one wpływ, czy nie, pani przewodnicząca?

Maria Ilnicka – Mądry: pan ma kłopoty z percepcją dzisiaj. Bardzo proszę, niech pan skoncentruje się i mówi o raporcie o stanie województwa, bardzo pana proszę.

Wojciech Dorżynkiewicz: Pani przewodnicząca, to ja mam wrażenie, że pani wyciszyła swoje głośniki, gdy mówiła pani radna Jacyna-Witt i w związku z tym nie wie pani na jaki temat pani radna mówiła.

Maria Ilnicka – Mądry: absolutnie nie, proszę pana.

Wojciech Dorżynkiewicz: padł zarzut, że pan marszałek nie mówił nic o współpracy z Rządem, w kontekście raportu na temat województwa. Jest to oczywiście kłamstwo, ponieważ pan marszałek mówił o współpracy z wojewodami, a nazwisko obecnego wojewody Zbigniewa Boguckiego padło w wypowiedziach pana marszałka kilkukrotnie, więc my jako Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego, pan marszałek, jako zarząd województwa, staramy się współpracować z Rządem, a przecież wojewoda jest przedstawicielem Rządu w terenie. Wracając do raportu, jednym z największych problemów naszego kraju i województwa jest demografia. Jest to związane ze spadkiem liczby urodzeń oraz ze wzrostem zgonów rokrocznie. Widzimy niestety, że problem ten nasilił się w ubiegłym roku, ponieważ Rząd kompletnie nie poradził sobie z pandemią. Mamy ogromny wzrost liczby osób, które niestety umarły, rok do roku, miesiąc do miesiąca i to nie tylko z powodu zachorowania na koronawirusa, covid-19, ale także w związku z tym, że mamy zapaść w służbie zdrowia, do której Rząd Prawa i Sprawiedliwości niestety doprowadził. Dodatkowym oczywiście problem jest brak polityki demograficznej naszego państwa. Polityka prorodzinna rządu PiS niestety nie istnieje, a te działania, które miały znieść negatywny trend urodzeń nic nie zmieniły, a przecież przeznaczono na nie miliardy złotych, jeżeli nie setki miliardów złotych. Mamy problem ze wzrostem ubóstwa w naszym kraju i w naszym województwie, o czym mówił dyrektor Szmyt. Szaleje inflacja, mamy wzrost liczby bezrobotnych, padają firmy. Tutaj niestety Rząd również wywiesił białą flagę. Pani radna i pan dyrektor Szmyt także mówili o tym, że mamy niższy wzrost PKB niż inne regiony. Może, gdyby nasz region nie był marginalizowany przez Rząd Prawa i Sprawiedliwości i pieniądze z budżetu centralnego były równo dzielone i uczciwie dzielone, byśmy mieli lepsze wyniki. Niestety fakty są takie, że z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych nasz region dostał ponad 550 000 000 zł, a np. Województwo Podkarpackie dostało ponad 1 000 000 000 złotych, czyli dwukrotnie więcej. Może, gdyby Województwo Podkarpackie dostało 750 000 000 zł. I my byśmy dostali 750 000 000 zł, to wzrost PKB w naszym województwie byłby znacznie lepszy, ponieważ tutaj by można było zrealizować znacznie więcej inwestycji, przecież te inwestycje wykonują czy prowadzą głównie lokalne firmy, może dzięki temu nasze PKB byłoby lepsze, pracownicy by więcej zarabiali. Niestety fakty są takie, że jesteśmy cały czas marginalizowani jako region przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, tak wygląda niestety ta współpraca Rządu PiS z naszym województwem. Na każdym kroku jesteśmy, można powiedzieć wręcz, przepraszam za mocne i kolokwialne słowo, ale okradani przez Rząd Prawa i Sprawiedliwości. Więc słowa radnej PiS o stanie naszej lokalnej gospodarki, to niestety hipokryzja i powinna się pani radna wstydzić, bo to wasz Rząd, wasi koledzy są odpowiedzialni za to, że nasz region jest marginalizowany. Największy przyrost bezrobocia w Polsce. Nic dziwnego, skoro nasze nadmorskie gminy nie dostały wsparcia takiego, jak otrzymały gminy górskie czy przedsiębiorcy tych gmin. Jest to oczywiście wina Rządu Prawa i Sprawiedliwości. My przecież apelowaliśmy wielokrotnie o to, żeby pieniądze były podzielone równo, że jeżeli mamy pieniądze na gminy górskie, żeby gminy nadmorskie, które ucierpiały z powodu pandemii i lockdownu, braku możliwości przyjazdu turystów, również takie środki finansowe otrzymały. Tutaj niestety się nic w tym temacie nie zadziało, nasze gminy były marginalizowane, w związku z tym sytuacja gospodarcza w naszym województwie jest gorsza niż w innych województwach. Mamy tysiące zamkniętych firm w ubiegłym roku na terenie naszego województwa, bo przedsiębiorcy nie dostali wsparcia od państwa, a dostały je właśnie firmy prowadzące działalność na terenie gmin górskich. Pani radna Jacyna-Witt ubolewała, że mamy najmniejszą liczbę jednostek kultury w naszym województwie. Pani radna może niech się zgłosi do ministra Glińskiego, który rozdziela granty na kulturę. Przypomnę tylko, że np. nasze domy kultury w naszym województwie zostały 66 000 zł wsparcia na inwestycje w ostatnim konkursie grantowym, a domy kultury z Podkarpacia czy Małopolski dostały tych pieniędzy 10 i 12x więcej, czyli jakieś 800 000 i 1 200 000 zł, jeżeli mnie pamięć nie myli. Na miarę możliwości naszego samorządu, zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby pomóc przedsiębiorcom i mieszkańcom przejść ten trudny pandemiczny czas, konkursy uwzględniające pomoc przedsiębiorcom i mieszkańcom, uruchomienie programów covidowych w zakresie pożyczek, czy też poręczeń. Teraz

uruchomiony zostanie konkurs wart 16 000 000 zł na wsparcie psychologiczne uczniów w zachodniopomorskich szkołach, a przecież zaczęliśmy ten program przygotowywać jeszcze w ubiegłym roku, więc on dotyczy tego raportu. Wsparcie szpitali i realizacja inwestycji w szpitalach, to są realne działania, które stymulują gospodarkę lub które mają na celu rozwiązać problemy, które covid spowodował i my je w naszym regionie realizowaliśmy, mimo braku wsparcia Rządu Prawa i Sprawiedliwości. Mimo covidu realizujemy ambitne programy inwestycyjne, kupujemy kolejne szynobusy, remontujemy drogi wojewódzkie, budujemy Morskie Centrum Nauki, modernizujemy Teatr Polski i budujemy nową siedzibę Urzędu Marszałkowskiego, prowadzimy szereg inwestycji mniejszych w wielu gminach naszego województwa. Przypomnę tylko, że opozycja, czyli Prawo i Sprawiedliwość na czele z panią radną żądali zatrzymania części tych inwestycji. Na szczęście mamy swój rozum i nie zatrzymaliśmy się na drodze do rozwoju Pomorza Zachodniego, dzięki temu w ostatnich dniach mogliśmy uczestniczyć w wydarzeniu pt. wkopanie kamienia węgielnego w Teatrze Polskim i ta inwestycja jest realizowana i niedługo będzie, mam nadzieję, zakończona. Szanowni państwo, mi w raporcie zabrakło szerszej informacji o stanie gospodarki morskiej na terenie Województwa Zachodniopomorskiego, tym bardziej, że dzisiaj ukazał się raport Najwyższej Izby Kontroli, na której czele stoi PiS-owski nominat pan Banaś. Raport ten można podsumować słowami: niekompetencja, chaos i zmarnowane miliony. Nie rozliczono 10 000 000 zł zaliczki, 4 000 000 zł poszło na konsultacje i polityczną odpowiedzialność, twarzami tej porażki, twarzami porażki przemysłu morskiego w naszym województwie jest pan Zaremba, pan Bruździński i pani Jacyna-Witt. Zmarnowano kilkanaście milionów złotych, a przypomnę tylko, że pani Jacyna-Witt w ubiegłym roku za pracę w radzie nadzorczej Szczecińskiego Parku Przemysłowego otrzymała 50 000 zł. Dziwię się, że pani radna, mówiąc o gospodarce morskiej, nie wspomniała o likwidacji stoczni w Świnoujściu, gdzie pani radnej kolega, pan Zaremba, zlikwidował stocznię i z dnia na dzień w okresie gospodarczego kryzysu wyrzucił ludzi na bruk z pracy. Pani radna wspominała, że Stocznia Szczecińska została zamknięta za czasów Platformy Obywatelskiej, nie wspominała, to dotyczy pani przewodnicząca, raportu na temat stanu Województwa Zachodniopomorskiego, mimo, że stocznia zamknięta już prawie kilkanaście lat temu, to do dzisiaj widzimy tego skutki gospodarcze na terenie Województwa Zachodniopomorskiego. Jednak pani radna nie wspominała, że było spowodowane to przez politykę PiS-u, bo to PiS przygotował wtedy beznadziejny programy restrukturyzacyjny, który nie poprawił sytuacji stoczni i stocznia musiała oddać nienależną jej pomoc publiczną. W przypadku Świnoujścia nic takiego się nie stało, w Świnoujściu nie trzeba było oddawać nienależnej pomocy publicznej, nie trzeba było oddawać żadnych pieniędzy, a Prawo i Sprawiedliwość zlikwidowało stocznię z dnia na dzień, nie oglądając się na pracowników. Jeszcze odnośnie zmian klimatycznych, bo to jest głupota największa, jaką pani radna powiedziała i to głupota niebezpieczna. Pani radna, klimat, a pogoda, to różnica. To, co widzimy teraz za oknem to jest pogoda. To, że dzisiaj jest chłodno nie jest dowodem na to, że nie mamy braku ocieplenia klimatu i argumentem w dyskusji, że nie należy walczyć o zatrzymanie katastrofy klimatycznej, którą mamy za rogiem, dlatego my na Pomorzu Zachodnim musimy przykładąć jak największą uwagę na wszelkie działania, które dotyczą walki o ochronę środowiska, o przeznaczanie jak największych pieniędzy na produkcję czystej energii i powinniśmy być liderem tych zmian i dawać dobry przykład innym regionom i innym krajom, bo tylko dzięki temu będziemy mogli się lepiej rozwijać. Przed naszym regionem w kolejnych latach są bardzo duże wyzwania. Mam nadzieję, że kolejny raport będzie wskazywał, że idziemy dobrą drogą rozwoju, że ściągamy tutaj pieniądze, przyciągamy inwestorów i że działamy, jak najlepiej ku temu, żeby nasz region skutecznie się rozwijał. I widzimy ten wzrost, mimo że w wielu aspektach jeszcze należy dużo poprawić, ale nigdzie niestety nie jest idealnie i będziemy ku temu dążyć.

Olgierd Kustosz przewodniczący klubu radnych PSL-SLD: miniony rok ze względu na trwającą pandemię koronawirusa niewątpliwie był jednym z najtrudniejszych okresów, ale i bardzo dynamicznym. W trakcie tworzenia każdego budżetu i sytuacji jego realizowania trudno jest oszacować skutki ekonomiczne podczas trwania walki z pandemią. Niemniej jednak tak miniony rok 2020 nie należał do najłatwiejszych, nie oznaczał jednak stagnacji w naszym województwie. Na działania anty-covidowe Zarząd Województwa przeznaczył ponad 400 000 000 zł ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego, doposażenie zachodniopomorskich szpitali, niezbędne środki ochrony osobistej czy sprzętu ratującego życie. Zakupiono ponad 50 respiratorów, 4 karetki, mieszkańcy naszego regionu mogli skorzystać z badań na obecność przeciwciał sars-cov 2.

Zaplanowano też wsparcie dla strażaków z OSP walczących ze skutkami pandemii, specjalną pomocą oprócz szpitali, laboratoriów, stacji pogotowia ratunkowego zostały objęte też przedszkola, szkoły oraz ośrodki szkolno-wychowawcze. Placówki te zostały wyposażone w środki ochrony osobistej oraz dezynfekcji. I chciałbym tutaj z tego miejsca podziękować wszystkim stowarzyszeniom, organizacjom pozarządowym czynnie wspierającym naszą pracę na rzecz społeczeństwa w dobie pandemii i za to szczególnie w imieniu Zarządu im dziękuję przede wszystkim, w imieniu Klubu. Przede wszystkim chciałbym tutaj się odnieść do tego, co pani przewodnicząca Jacyna-Witt mówiła, że na obszary wiejskie, że to wsparcie. Ja na ZWRP z Ministerstwa dowiedziałem się, że z pierwszego filaru na drugi zostanie przesunięte 30% środków, czyli praktycznie całość wsparcia środków zabrano na infrastrukturę wiejską. Czyli czym mamy realizować zadania, jeśli chodzi o drogi gminne, powiatowe, jeśli te środki zostały zabrane samorządom. Także tutaj moja maleńka dygresja, jeśli chodzi o wsparcie obszarów wiejskich, bo się głośno o tym mówi, niemniej jednak Zarząd Województwa przez ten okres pandemii ciężki dla naszych samorządowców w gminach, powiatach, dalej staraliśmy się wspierać nasze samorządy. Budowane zostały w takim zakresie, na ile ta pandemia nam pozwalała targowiska, obiekty kulturalne, świetlice, drogi lokalne, wszystkie inwestycje wodno-kanalizacyjne, udzielaliśmy też wsparcia w konkursach, społecznikach, w grantach sołeckich, w grantach strażackich. Te kwoty wszystkie są na BIP-ie, możemy te wszystkie sumy przeczytać sobie, ale powiem tak: zaangażowanie Zarządu jest bardzo duże w Województwie Zachodniopomorskim, chciałbym tego miejsca podziękować na obszarach wiejskich widać to wsparcie i pomoc, jesteśmy bardzo blisko naszych mieszkańców. Wszyscy widzą nasze wsparcie i starania, a jednak prosiłbym, jeśli chodzi o współpracę z Rządem, żeby przychylił się do wsparcia, do przekazania nam tych środków, żebyśmy na te tereny popegeerowskie mieli czym tych naszych mieszkańców oddzielać. To są naprawdę bardzo potrzebne środki, a w nowej perspektywie praktycznie ministerstwo nam przekazało informację, że tych środków nie będzie. Żeby wywiązać się z obietnic dla rolników na dopłaty bezpośrednie przesunięto środki z inwestycji i infrastruktura miejska nie otrzyma wsparcia. Może tymi kontraktami sektorowymi ministerstwo chce dozować tam, gdzie mają swoich notabli w gminach, ale jest ich bardzo mało, dlatego mówię, wolałbym, żeby były wsparte równomiernie wszystkie nasze gminy, niezależnie od tego, z jakiej opcji politycznej po prostu będą tam rządzący, wójtowie, burmistrzowie. Także taki apel do Rządu, żeby nie dyskryminować tych, którzy myślą inaczej lub mają inne przekonania. Chciałbym z tego miejsca w imieniu klubu radnych PSL-SLD pozytywnie ocenić wykonanie budżetu Województwa Zachodniopomorskiego oraz udzielić Zarządowi absolutorium w imieniu klubu.

Artur Wezgraj przewodniczący klubu Bezpartyjni Samorządowcy: chciałbym się z państwem podzielić takim doświadczeniem z dnia wczorajszego, mianowicie, otwierając pocztę pochodzącą z Sejmiku, trafiłem na prośbę taką, żeby wypełnić ankietę, która jest jak rozumiem ankietą taką trochę europejską, ankietę, która dotyczyła wpływu radnych oraz organów Samorządu Terytorialnego, w tym Wojewódzkiego na polityki regionalne, polityki europejskie, polityki państwowe. No i jak zacząłem tą ankietę wypełniać, to stwierdziłem, że pytania zmuszają mnie do tego, żebym się jednak nieco zastanowił na temat realności tego wpływu i wniosek był właściwie, później jak pomyślałem o tym, oczywisty, natomiast wtedy mnie trochę tak to zaskoczyło, że my w zasadzie mamy taki sobie, a tak naprawdę samorząd wojewódzki jest tylko jednym z graczy, który wpływa na to, jaki stan tego województwa będzie. Mówię to oczywiście w kontekście raportu o stanie województwa, jaki stan tego województwa będzie, bo wśród graczy oczywiście są samorządy również lokalne, samorządy gminne, samorządy powiatowe, są przedsiębiorcy, ale wśród tych graczy jest również państwo, które ma duży wpływ na to, jak w każdym regionie będzie wyglądał rozwój. No i oczywiście już w tej dyskusji pobrzmiewa ta bardzo wyraźna różnica w ocenie, kto ma jaki wpływ i na co, od takiej skrajnej, którą bym sparafrazował w ten sposób: "Dzięki działaniom państwa osiągnęliśmy tak duży wzrost, jak nigdy dotąd", a z drugiej strony "Mimo działań państwa osiągnęliśmy taki wzrost, jak nigdy dotąd". Oba twierdzenia są oczywiście fałszywe w kontekście tej konkluzji o tym, że to, co się dzieje w regionie, jest wypadkową tak wielu czynników, że my mamy wpływ tylko na niewielką grupę z nich. Możemy oczywiście przypisywać sobie wpływ nadmierny lub dojść do takiej konkluzji, że nic od nas nie zależy, w związku z tym jesteśmy zwolnieni z odpowiedzialności i z wysiłku. Ale oczywiście tak nie jest, powinniśmy poszukiwać pełnego obiektywizmu w tej ocenie i ten obiektywizm, czy poszukiwanie metody

spojrzenia na to wymaga od nas chyba, abyśmy na ten stan województwa, na raport, a dokładniej na stan województwa spojrzeli w nieco innej logice. Trochę o tej logice mówiła pani radna Małgorzata Jacyna - Witt, słuchałem tego z dużym zainteresowaniem zresztą, ponieważ ta logika powinna być chyba taka, że jeśli robimy ocenę taką statystyczną, a właściwie nie ocenę, tylko takie zestawienie statystyczne, czyli w odniesieniu do jakichś parametrów, które z kolei również odnosimy potem do parametrów np. ogólnopolskich, czy uśrednionych w Polsce, to dokonujemy pewnej diagnozy trendu, też tej diagnozy w porównaniu z resztą kraju, ale też powinniśmy zdefiniować, to, czego oczekujemy, czyli co jest pożądane, albo w sensie trendu, albo w sensie konkretnej wartości wskaźników, a odpowiedzią na to powinno być działanie w obszarze dostępnych samorządowi działań czy programów, które może stworzyć. Jak patrzę na raport, na jego konstrukcję, to on jest bliski temu, tyle że zabrakło tego środkowego elementu, mianowicie mamy tę diagnozę, mamy zdefiniowane parametry bez jakiejś analizy tego, czego chcielibyśmy oczekiwać, jakie cele sobie stawiamy, po to, by potem móc śmiało określić, że dobrze realizujemy te cele w taki to taki sposób, tutaj mamy budżet, tu mamy programy, tu mamy środki europejskiej i mamy jakiegokolwiek inne narzędzie, które możemy sobie wymyślić. Np. jeśli padło tutaj takie określenie, że jest taki parametr, jak niska zdawalność matur: 77% to oczywiście trzeba by sobie powiedzieć, że zyczylibyśmy sobie, żeby w województwie zachodniopomorskim zdawalność matur była np. 98,5%. Przepraszam, to jest taka liczba zupełnie rzucona, jak się mówi kolokwialnie na rybę, to w takim razie temu powinien towarzyszyć pewnego rodzaju pomysł, czy program. Mówimy dobrze, to np. będziemy finansowali, nie wiem, korepetycje dla maturzystów. Proszę tego przykładu nie traktować całkiem poważnie, bo to jest tylko ilustracja, żebyśmy tutaj dobrze się zrozumieli, choć parametr jest dość istotny. Nawiasem mówiąc, akurat w tym parametrze, który został pokazany w raporcie wpływ samego województwa jest niewielki. Oczywiście są centra kształcenia nauczycieli i edukacji nauczycieli, jest cały system wspierania nauczycieli, ale tak naprawdę w znakomitej większości decydują o tej polityce w szkołach jakości gminy i powiaty, wracając do tych szkół, no to rzeczywiście jest tak, że szkoły średnie, czyli tam, gdzie te matury jakby się rozgrywają, to jest domena powiatów, tak naprawdę, więc oczywiście jest tu wpływ województwa, natomiast nie jedyny i to ilustruje tę tezę o wielu graczach, którzy decydują o tym i muszą ze sobą oczywiście współdziałać. Próbowałem spojrzeć zatem na ten raport w taki właśnie sposób i od razu natknąłem w taki sposób uogólniony dotyczący tej ścieżki w trzech punktach i natknąłem się od razu na dość poważny problem. Otóż analiza każdego ze wskaźników z osobna może naprowadzić na manowce. Np. jak mówimy o jakości życia mieszkańców, to jest celem nadrzędnym naszego funkcjonowania, i popatrzymy sobie na taki wskaźnik jak przeciętny dochód w dyspozycji, który jest podany w tym raporcie, to on jest na poziomie 99% średnio krajowego. Dokładnie mówimy o parametrze "przeciętny dochód w dyspozycji na jednego członka rodziny". No to jakbym miał na tej podstawie tego wskaźnika dokonać pewnej oceny stanu województwa, to uznał tak: "jakość życia jest świetna, koniec kropka, zrobiliśmy wszystko, co jest możliwe, brakuje nam jeszcze 1%, żeby było 100% albo jeszcze 1% żeby było 101% średniej krajowej i na tym kończymy nasze funkcjonowanie, bo to jest cel, Panie Marszałku, gratuluję, świetnie". No ale tak naprawdę to są właśnie te manowce, dlatego że obok mamy taki drugi parametr, który mówi nam tak, że niestety, ale dochód PKB per capita, ale w odniesieniu do mieszkańca województwa to jest zaledwie 80%, i to fatalnie. No w takim razie ten wskaźnik pokazuje rzecz dokładnie odwrotną niż ten, który przytoczyłem przed chwilą, nie możemy zatem jednak wysnuć takiego wniosku, który wysłałem wcześniej, dlatego że mamy dwie sprzeczne informacje. Być może każdy z parametrów osobno nie pozwala nam na dokonanie jakichkolwiek ocen, zwłaszcza, że jak popatrzymy na inne wskaźniki jakości życia, takie np. które decydują o tym, czy ludziom się żyje tu dobrze czy nie, np. ten wskaźnik opieki przedszkolnej, który jest bardzo dobry w porównaniu z krajem. Mówię tutaj o tym wskaźniku na 10 000 mieszkańców. Tyle że ten parametr też mało zależy od samorządu województwa, on zależy pośrednio od samorządu województwa, natomiast żłobki i przedszkola prowadzą gminy, one budują to. Samorząd województwa może im pomóc, może wesprzeć i to się mieści w tej polityce, ale znowu zwracam uwagę na tę wspólność gry, która musi się cały czas dziać. Z tego wynika, że my tak naprawdę tworząc tą pierwszą część statystyczną i odpowiedź na tą pierwszą część statystyczną w postaci działań zarządu, czy działań w ogóle samorządu, powinniśmy budować swoistego rodzaju funkcjonalny, używam tego słowa funkcjonował, to takie trochę w odróżnieniu od funkcji, które nie ma nie ma cech funkcji, ale daje się optymalizować, czyli taką ocenę wielokryterialną, jest taka w ogóle analiza wielokryterialna,

optymalizacja wielokryterialna, którą powinniśmy tworzyć, jakby w odniesieniu do naszych programów. Gdybyśmy patrzyli np. na gospodarkę właśnie w takim kontekście, a właściwie nawet nie na całą gospodarkę, tylko na jeden z jej parametrów, który wydaje się być niedocenianym, a być może z punktu widzenia Województwa Zachodniopomorskiego, najistotniejszym, dającym nam największą szansę na rozwój. To jest parametr, który mówi o innowacyjności. Dlaczego ja uważam, że to jest tak istotne, a no dlatego, że tzw. przemysłu ciężkiego tutaj może poza stoczniowym nie wprowadzimy, nie uda nam się tego zrobić, naszą szansą, może być to, co jest oparte na rozwoju intelektualnym, czyli na tej innowacji. Niestety jesteśmy tutaj prawie na samym końcu, bo chyba tak na jedną osobę wydatki klasyfikują nas na czternastym miejscu wśród województw, mniej więcej 30% średniej krajowej, to jest ten nakład, który wyszedł na 2020 roku. Moje pytanie: co samorząd województwa może zrobić, żeby napędzić taką gospodarkę w tej w tej części? No oczywiście ma te narzędzia w postaci programów, chociażby w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, który będzie stymulował projekty, które są nałożone na przedsięwzięcia gospodarcze, które charakteryzują się innowacyjnością, no i tu następuje cały cykl współpracy z jednostkami badawczymi, wdrożenie nowoczesnych technologii i tak dalej. Tyle, że te programy, jakby albo nie przynoszą oczekiwanego efektu, albo przedsiębiorcy wcale się do nich nie garną. No to warto by się zastanowić, dlaczego się nie garną, to trzeba by spojrzeć w takim razie na takie wskaźniki, które temu towarzyszą, które wpływają na zdolność do innowacyjnej gospodarki. I wróć tutaj do wskaźnika, który jest z zupełnie innego obszaru, mianowicie zdawalności matur. Zdawalność matur 77% - nawiasem mówiąc nie rozumiem na stronie 18 jest o tej zdawalności matur i tam mowa jest o 77%, a mapka pokazuje w naszym województwie 44%, to są chyba pomyłone parametry albo ja nie rozumiem, ale to tak na marginesie, to chyba nie ma większego znaczenia dla tej sprawy. No przecież tak naprawdę, jeśli jest mała zdawalność matur, to jest mała liczba kandydatów na studia, tak naprawdę o tym, czy w przyszłości gospodarka będzie innowacyjna, zdecyduje to w jaki sposób będziemy mieć wykształcenie społeczeństwa i czy na rynku pracy będą ludzie zdolni te innowacje wprowadzać, bo dzisiaj podejrzewam, że jednym z problemów jest to, że nie mamy tej wystarczającej liczby absolwentów, nie mamy liczby studentów, zwłaszcza w tych obszarach, które tym innowacjom podlegają. Podała Pani Radna Jacyna-Witt tę informację o liczbie maturzystów, ale też bez refleksji, bo jeśli mamy 77% zdających maturę maturzystów, a tych maturzystów jest proszę państwa w województwie zachodniopomorskim 9 tysięcy, to znaczy, że 7000 to są ci, którzy mogliby się zakwalifikować na studia, z czego część pojedzie do Krakowa, Wrocławia, o którym była mowa. My po prostu mamy na poziomie problemu demograficznego już problem z kadrami w przyszłości. Czyli proszę zobaczyć, próbuję pokazać Państwu pewien rodzaj funkcjonalnej zależności, które w ciągu kilku lat będą determinowały rozwój województwa. No to jeśli w takim razie mówimy o tej niskiej zdawalności matur to ona okazuje się być bardzo istotnym problemem do rozwiązania z powodu tak naprawdę przyszłości tej gospodarki. Nie chodzi o miejsca pracy, o zasilenie miejscami pracy. Chodzi o potencjał intelektualny tych, którzy tą gospodarką będą sterowali za lat 4-5, nie ja, przepraszam, tutaj ja jestem w grupie, jakby schyłkowej. Natomiast ci, którzy wychodzą dzisiaj z uczelni, ci, którzy będą wychodzili w najbliższych latach, to są ci, którzy będą wspierali. To znaczy, że jeśli my mamy proszę Państwa jednocześnie informacje o 9000 absolwentów, którzy - mniej więcej, bo to policzyłem z liczby absolwentów na 10 000 - 9000 absolwentów w roku 2019, a wtedy też było tylu maturzystów i też mniej więcej podobny procent zdawalności matury, to znaczy, że wyszło więcej niż maturzystów którzy zdali matury, wyszło więcej absolwentów. Znaczy, że nie jest prawdą, że tylko ludzie wyjeżdżają, jest prawdą to, że ludzie przyjeżdżają też studiować, do województwa zachodniopomorskiego. Znaczy, że my musimy się zasilać kadrami, które są - przepraszam za brzydkie określenie importowane - ale, żeby się zasilać tymi kadrami, które są importowane, które tutaj zostaną też, czyli które zahamują tę tendencję innego parametru, jakim jest zmniejszenie liczby ludności o ponad 8000 ludzi w obliczu 139 000 w skali kraju - w całym

kraju to nastąpiło. No to my musimy próbować tu ich ściągać. I tutaj dochodzę do takiego elementu, którego w ogóle nie widzę w działaniach Zarządu, mianowicie zdefiniowanej polityki wobec uczelni wyższych, które będą wpływały bardzo silnie na naszą zdolność rozwojową, wpływają i będą wpływały na zdolność rozwojową. My mamy w ramach tej polityki jedną rzecz, program stypendialny, który na 95 000 złotych został zadekretowany w 2020 roku, który dotyczył tych, którzy chcą pozostać w Województwie Zachodniopomorskim. Czyli nawet nie ci, którzy chcą studiować w zachodniopomorskim, tylko tych, których chcemy zatrzymać, żeby nie pojechali do tego Wrocławia, czy Krakowa. Ja bardzo tutaj jak gdyby apeluje, żeby na podstawie tej informacji, którą pozyskaliśmy z tego raportu, żeby wyciągnąć taki wniosek o konieczności zbudowania silnej polityki tak naprawdę wsparcia i stymulowania uczelni wyższych i to nie szczecińskich, bo to bardzo mi się nie podobało to stwierdzenie ze strony Pani Radnej Jacyny-Witt o tym, że tutaj ten Szczecin taki dominujący - on jest dominujący tak długo, jak długo będzie wspierany finansowo. Jeśli wesprzemy np. Szczecinek, w którym jest filia Politechniki Koszalińskiej, to on będzie też równie silny, jak uczelnie szczecińskie. To jest polityka dotyczące kształcenia, ale jeszcze mówimy o polityce innej dotyczącej również tego, co może się dziać z tymi innowacjami, mianowicie z tym, co się dzisiaj nazywa przemysłem 4.0, który pobrzmiewa w różnych tam stwierdzeniach, w różnych gremiach dzieją się różne rzeczy, ale moim przyszedł czas na to, żebyśmy zbudowali specjalny program dotyczący wspierania tego przemysłu 4.0, czyli znowu technologii innowacji, które mają trafić do przedsiębiorstw, którym trzeba dać pomysł, po to, żebyśmy zbudowali pewną specyfikę dla województwa w zakresie rozwoju gospodarczego. No oczywiście tu mówimy również o tym, co się dzieje w obszarze np. rynku pracy. Ja nie chcę mówić o bezrobociu i o takich rzeczach, ale proszę Państwa, trafiłem w tym raporcie na taką bardzo ciekawą informację dotyczącą rynku pracy, w którym jest mowa o tym, że w ramach działania, a właściwie celu, tworzenie warunków do rozwoju kapitału ludzkiego jest taki element jak współpracy z Wojewódzką Radą Rynku Pracy, która wydała 76 opinii dotyczących kształcenia - dokładnie zasadności kształcenia do określonych zawodów. Nie ma informacji o tym, a byłaby niezwykle ciekawa, gdyby się dało do niej dotrzeć, byłoby to dla mnie również istotne, jakie zawody ta rada uznała za takie, które nie mają przyszłości. Pamiętajcie Państwo, że ci ludzie, którzy dziś na rynek pracy, którzy dziś będą wykształceni, muszą na nim funkcjonować przez najbliższe 30-40 lat. Część zawodów, do których dzisiaj przygotowujemy w ogóle będzie już prehistorią, nawet jeśli ktoś będzie mówił, że jest z zawodu, nie wiem, może ślusarzem, a może nie, ja tego nie wiem, ta rada jest specjalistyczna. Ale jak już mówimy o tej radzie i takiej analizie, która zrobiona w związku z rynkiem pracy no to może warto też popatrzeć na to, co się dzieje na poziomie szerszym niż województwo. Otóż istnieją takie przyparcie właściwie sterowane przez Ministerstwo Rozwoju dotychczasowo, czy poprzednio się tak nazywało, to nie jest istotne. Istnieją Rady do Spraw Kompetencji. Rady do Spraw Kompetencji w określonych sektorach, czyli to Sektorowe Rady do Spraw Kompetencji, które zajmują się analizą kształcenia i przygotowania do zawodów, które będą w przyszłości funkcjonowały. I my mamy w wojewódzkie ludzi, którzy w tych Sektorowych Radach Kompetencji pracują np. ludzi, którzy są z Koszalina. Być może warto - może tak jest, ale w raporcie tej informacji nie widać - być może warto nawiązać takie współdziałanie po to, żeby analizować, to co jest wypracowywane w tych Sektorowych Radach Kompetencji i użyć tego do polityki województwa w zakresie kształcenia, zwłaszcza kształcenia zawodowego. Proszę Państwa, oczywiście jednym z takich, ta demografia, o której powiedziałem, że nie będę mówił, to jednak parę słów powiem. Ta demografia, która nam tak spada, te rzeczy, które dotyczą wsparcia rodziny, zdolności do utrzymania tych ludzi, te granice ubóstwa, które się rozszerzyły, jak gdyby przez ostatni rok, ale jednak są mniejsze niż średnia w Polsce i to jest taka pozytywna informacja w tej negatywnej. To wszystko również taki ma trochę ograniczone... Samorząd ma ograniczony

wpływ na oddziaływanie, niemniej jednak powiem, że te programy typu "Kurs na rodzinę", czy "Nawigator samodzielności", to są programy, które trudno przecenić, to są naprawdę w tym obszarze bardzo dobre rzeczy i pomijając tą taką trochę ideowe wystąpienie, które było wcześniej dotyczące innych podstaw tworzenia tego społeczeństwa, to ja bardzo wysoko oceniam i tu jak o tym rozmawiamy, to to jest świetna rzecz. Na koniec chciałbym jeszcze o dwóch rzeczach, już krócej, mianowicie o kulturze, ponieważ ona mnie tutaj uderzyła, zostałyby dość mocno podniesiona we wcześniejszych wypowiedziach. Na stronie 160 tej raportu jest taka mapka, zresztą powtarzana dla innych programów, innych działań, które pokazuje, jak zostały rozłożone na terenie województwa dotacje na kulturę w różnych gminach, miastach. Te mapki zwykle, które są w różnych innych miejscach również pokazują mniej więcej równomierność działań Samorządu Wojewódzkiego na obszarze całego województwa. Ale przy kulturze - Państwo wiecie, że ja do tego tematu wracam regularnie - przy kulturze, chciałbym trochę zakwestionować tą mapkę z pewnym niepokojem, dlatego że wtedy myślę o tych innych mapkach jak je interpretować, dlatego że wskaźnik w części pierwszej statystycznej, który mówi o dostępie do kultury i wykorzystaniu przez obywateli z województwa zachodniopomorskiego muzeów, teatrów, sal koncertowych, ten wskaźnik pokazuje, że jesteśmy dość słabi w tej materii. Ja twierdzę, że jesteśmy dość słabi w tej materii ze względu na nierównomierne rozłożenie instytucji kulturalnych na terenie województwa. Trudno mówić, żeby z 1 000 700 prawie mieszkańców, które mamy w tym województwie, wygenerować poważny ruch w kierunku Szczecina, po to, żeby pojechać do Teatru Polskiego, do Filharmonii, na Zamek do Muzeum, które są głównymi wydatkami województwa jako wydatki własne, na instytucje kultury, które do tego województwa należą. To ja od dłuższego czasu głoszę tezę, że dostępność tej kultury w mieście z 390 000 ludźmi jest taka, jak to miasto i jego okolice pozwalają. Natomiast niestety nie jest dla reszty województwa ona sprawiedliwie - głupie słowo, przepraszam, w tym kontekście - nie jest, powiedzmy, równomierny, nie jest wyważony. Twierdzę, że w ramach polityki województwa powinniśmy również instytucje i kultury wojewódzkie umieszczać poza Szczecinem, bo jak się popatrzy tak dokładnie na te wydatki poza tą mapką, która pokazuje, że w Szczecinie wydaliśmy - już nie pamiętam - 30, 17 w Koszalinie na te instytucje, w Szczecinku tam 2 z kawałkiem. To się popatrzy to tak w rzeczywistości to na instytucje kultury w samym Szczecinie wydano jakieś 60 000 000-70 000 000 zł w postaci dotacji dla tych instytucji kultury oraz inwestycji. Mówimy o tym Teatrze Polskim, mówimy o Morskim Centrum Nauki, mówimy o Zamku, o kolejnych remontach, o wystawach i tym podobnych rzeczach i to tylko tak mówię to w kontekście jakby tego poprawnego widzenia tego oddziaływania, bo jeśli coś dzielimy statystycznie na całe województwo, to jest to samo, co z tą statystyką na całą Polskę. Jest nam dobrze, bo mamy dochód na mieszkańca zdecydowanie wyższy średnio niż ten, który wynika z samego Województwa Zachodniopomorskiego. A zatem, żeby ta statystyka nas troszeczkę też nie oszukiwała, żebyśmy te parametry statystyczne używali też w sposób właściwy. No i nie sposób odnieść się do tego, co jest taką solą też naszego funkcjonowania, mianowicie turystyki i tego, co się wydarzyło z powodu pandemii, tych upadających firm mniejszych i większych - moim zdaniem to bez znaczenia, czy to upadły firmy te, które były jednoosobową działalnością, czy mikrofirmy, one po prostu upadły i one zmniejszyły potencjał tego rynku i jakiś czas będzie potrzebny, żeby to naprawić. I teraz co może zrobić województwo. No województwo oczywiście robi 1 rzecz niezwykłą, Samorząd robi niezwykłą, mianowicie buduje infrastrukturę, której sztandarem są ścieżki rowerowe. I super, powiem, że to jest taka gałąź, która bardzo napędza i nawet jeśli ktoś kanapki weźmie na ten rower i własne piwo, przepraszam - własną Coca-Colę - to wtedy i tak ta infrastruktura będzie wykorzystana i tak będzie korzystanie z usług

Artur Wezgraj (Radny Województwa Zachodniopomorskiego)

które koło tego się będą tworzyć. Województwo ma również możliwość wpływania na jeszcze jeden fragment infrastruktury, której ja jestem osobiście fanem i tu będę przemycił ten swój własny pogląd. Mianowicie może wpływać na drogi, na szlaki turystyczne, tak jak na ścieżki rowerowe, na szlaki wodne, które dzisiaj rozwijają się w sposób nieprawdopodobny. Ja ciągle wracam do Pojezierza Drawskiego, według moich szacunków mamy tam jakiś 5000 jednostek pływających na samym Pojezierzu Drawskim i one się tam duszą. I to jest jakby taki pomysł, o którym mówimy na wprowadzenie pewnej polityki. No i ja oglądając oczywiście ten raport poszukałem tych miejsc, w których mamy te tereny, te różne te wodne, niekoniecznie dotyczące Pojezierza Drawskiego, mojego konika, ale trafiłem na zapis w obszarze turystyki, na współpracę Zarządu Województwa z lokalnymi organizacjami turystycznymi i jedna nazywa się lokalną organizacją turystyczną "Zachodniopomorski szlak żeglugowy" i oczywiście natychmiast poszukałem strony internetowej, żeby zobaczyć, co tam się dzieje, to oczywiście dotyczy szlaku żeglugowego morskiego, ten, który był parę lat temu projektem - bardzo fajnym zresztą - i który został w dużej części zrealizowany, poza Koszalinem i Wrotami nieszczęsnymi, które zamknęły tę możliwość. Ale tak naprawdę niestety na tej stronie nie znalazłem żadnej specjalnej aktywności poza opisem oto jak zamierza ta organizacja współpracować z Samorządem Wojewódzkim, tak naprawdę. Czyli jak będzie oddziaływał. Wydaje mi się dużo i z tego raportu wynika, że powinniśmy jednak jako województwo również przyjrzeć się temu, co się dzieje na tym Pojezierzu Wałeckim, tam też fajne historie. Tam na południu, zwłaszcza że jak popatrzymy na to, jak na tą liczbę firm, które upadły w wyniku naruszenia tego sektora turystycznego, to ta południowa część naszego województwa w zasadzie prawie, że nie została dotknięta tym problemem. A oczywiście, to może być się wbrew pozorom wskaźnik negatywny, bo to znaczy, że tam nie ma firm turystycznych, bo nie ma infrastruktury turystycznej, więc nie miało co upaść. To co istnieje tam to jest niewielka część. Proszę Państwa, patrzę na ten raport, powiem, że patrzemy na ten raport - mówię teraz w imieniu klubu - dobrze, dlatego że pokazuje też ogromny wysiłek, który musiał być włożony w roku 2020 z powodu zupełnie odmiennych warunków, do których w ogóle nie byliśmy przygotowani. W żaden sposób nie byliśmy przygotowani do tego, co się wydarzyło. Nakłady zrobione, które zostały wykonane i te nakłady intelektualne, nakłady wysiłku - wysiłku w postaci pracy i te nakłady finansowe budzą szacunek, niezależnie od tego, czy będziemy się tam przepychali, że rząd więcej, samorząd mniej, bo to w ogóle nie ma żadnego znaczenia. W skali tego, co się działo w województwie zachodniopomorskim, to ja uważam za sukces. Niezależnie od moich uwag co do samego raportu i tego, co uważam, że powinniśmy się zmienić w tych naszych kierunkach rozwoju, to trzeba dobrze ocenić, co się wydarzyło w zeszłym roku i teraz mówię to w imieniu Klubu Bezpartyjnych Samorządowców, że będziemy popierali tutaj Zarząd Województwa. Na koniec jeszcze wrócę do ankiety od której zacząłem. Otóż w tej ankiecie nieustannie było odniesienie do tego, jak się ma tam te twoje działanie do twojej partii. Konsekwentnie nie odpowiadałem na to pytanie, bo w końcu nie jestem w partii, ale ostatnie pytanie było: "Jaką partię reprezentujesz?" i na pierwszym miejscu była wymieniona "Bezpartyjni Samorządowcy". W związku w imieniu Bezpartyjnych Samorządowców, chciałbym powiedzieć, że będziemy popierali ten raport i popierali wniosek o udzielenie wotum zaufania dla Pana Marszałka i całego Zarządu. Dziękuję bardzo.

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, skończyły się wypowiedzi Przewodniczących Klubów, obradujemy już 3 godziny ponad. Proponuję Państwu dziesięciminutową przerwę, spotykamy się o 13:20, równo. Wszyscy fizjologicznie, że tak powiem, przerwę na pewno powinni w tej chwili już mieć. Zapraszam Państwa, 13:20 spotykamy się ponownie, dziękuję. /przerwa/ Dzień dobry ponownie, wracamy do obradowania. Godzina 13:21, zapraszam Państwa. Proszę Państwa, rozpoczynamy debatę, ciąg dalszy. W kolejności Pan Przewodniczący Maciej Kopeć, bardzo proszę.

Maciej Kopeć (Radny Województwa Zachodniopomorskiego)

Pani Przewodnicząca, Panie Marszałku, Wysoki Sejmiku. Ja postaram się oczywiście odnosić do tego dokumentu, nie do wypowiedzi przedmówców i jak do samej treści, które tam są zawarte. Niemniej, wydaje mi się, że w jednej z wypowiedzi klubowych było kilka ciekawych rzeczy i też postaram się w jakiś sposób do tego odnieść. Czyli z jednej strony faktycznie mamy dokument, który zawiera pewną statystykę ogólną, pewną część analityczną. Też oczywiście rozumiemy, o czym mówił zresztą Pan Marszałek, że pewne dane statystyczne nie są dostępne i oczywiście to też rozumiemy i z tego powodu też nie mam zamiaru tego dokumentu krytykować, bo rozumiemy te wszystkie uwarunkowania, to chociażby widać w tej części dotyczącej kultury, że trudno umiejscowić pewne dane statystyczne. Natomiast, jakby, to, co widać w tej dyskusji - to oczywiście też poniekąd zwrócił uwagę na to Pan Przewodniczący Wezgraj, tak - że mamy pewną dyskusję, która w zasadzie zahacza o pewną schizofrenię. To z jednej strony w tym dokumencie praktycznie unika się odniesień do Rządu, do tych działań, które faktycznie te kwestie chociażby związane z walką z bezrobociem, tarczami antykryzysowymi, tymi działaniami

związanymi z pandemią, próbuje się z tego dokumentu wyeliminować, co oczywiście nie jest logiczne, bo mówimy o pewnej statystyce ogólnokrajowej. Akurat tworzy się taką ekwilibrystykę z danymi statystycznymi, żeby ten wątek pominąć. Z drugiej strony tak słyszymy: "Rząd nie zrobił tego, Rząd nie zrobił tamtego, czy innego", tak? Czyli jakby mamy zupełnie takie fałszowanie rzeczywistości. Druga rzecz, która tu jest oczywiście widoczna i ta pewna logika tego dokumentu, że mamy pewną ogólną statystykę, następnie to powinno iść jakieś triadzie, tak? To znaczy finansowanie, działanie, czy działanie, finansowanie, więc jakby pewne działania powinny wynikać właśnie z tych danych statystycznych. Zresztą mówił o tym Pan Przewodniczący Wezgraj, natomiast, jakby ta logika tutaj po prostu jest zachwiana. I to widać bardzo mocno w kilku przykładach, tak? Jednym jest oczywiście edukacja. Natomiast tutaj z wnioskami Pana Przewodniczącego absolutnie się nie zgadzam, natomiast inna rzecz, jakby taka bym powiedział, która... Jedna statystyka ma się nijak do działań, to jest sport, czy przeczy kolejna to chociażby kultura. Tak jak tych wiele działań - transport, a więc chodzi o to, że jakby i konstruowanie tego dokumentu, czy brak w ogóle wniosków tak wynikających z pewnej statystyki, czy mieszanie działań, które podejmował Samorząd Wojewódzki, właściwie nieprzystające do pewnych wniosków, które powinny z tego wynikać, właściwie to powoduje, że ten dokument powinien być odrzucony, tak, że w zasadzie chociażby z tego punktu widzenia, tak, jest on nie do zaakceptowania. Tutaj też to widać wyraźnie. Natomiast jakby patrząc po kolei, oczywiście tam mowa była, na pewno to, co martwi to jest spadek liczby ludności. Też oczywiście warto popatrzeć na to też pod tym kątem, że dużo się mówi o tych dużych samorządach, że taka była logika z resztą działań i poprzednich, i teraz jakby inwestowania w duże ośrodki. Akurat tutaj ten spadek jest szczególnie widoczny, też mówiła tam Pani Przewodnicząca Jacyna-Witt, to, co szczególnie, jakby niepokoi, to ten trend dotyczący terenów wiejskich. Dalej to kwestia zwiększenia ubóstwa, ale to też, jakby nijak ma się do tego, co się dzieje w Polsce, przynajmniej do tej dynamiki, która jest w reszcie kraju. To co też jakoś tak wstydliwie tutaj przed przemilczano, to znaczy kwestia korzystania z praw obywatelskich, także w tych wyborach do sejmików, to jest frekwencja, a przecież tutaj wydaje się - skoro tacy najwięksi demokraci rządzą, to najwięcej osób powinno z tych praw korzystać. Też mówił o tym Pan Przewodniczący Wezgraj, Pani Przewodnicząca Jacyna-Witt, to jest kwestia dramatycznego spadku liczby studentów, w latach 2010-2019, bo to jest prawie 50% i oczywiście też należałoby się nad tym zastanowić i jakby od tego elementu, który dotyczy zdawalności matur, czy tego, jak widzimy trendy, jeżeli chodzi o absolwentów liceów, techników, jak oni wybierają później wyższe uczelnie, też warto na to spojrzeć, dlaczego są takie wybory, a nie inne. Oczywiście jest spadek turystyki, ale też, jakby z jednej strony albo się to upolitycznia, albo wszystkiemu oczywiście jest winna pandemia, ale też by nie widać tych działań, które były podejmowane, chociażby takich, jak bon turystyczny o tym się, jakby koniecznie chce...

Przepraszam, więc mówiłem o jakby tych kwestiach po kolei, tak? Które wynikają z tego dokumentu, a więc te, które dotyczą poszczególnych takich zjawisk, które są, jakby tutaj zanotowane, tak? I oczywiście jest chwała, że tutaj ta statystyka jest dotycząca ubóstwa, bezrobocia, dotycząca spadku liczby studentów, tego, co dotyczy turystyki. Natomiast brak jest oczywiście tych różnych działań, które były podejmowane z drugiej strony, czyli każde tarcze antykryzysowe, tej stopy bezrobocia, która jest w Polsce, a która jest w innych krajach Unii, a u nas jest najniższa. Kwestia bonu turystycznego, który był takim elementem, z którego akurat województwo zachodniopomorskie najmocniej skorzystało. To jest kwestia jak powiedziałem liczby studentów, tych wyborów, tak, które podejmują absolwenci, oczywiście z jednej strony mamy ten niski wskaźnik, jeżeli chodzi o zdawalność matur, z drugiej strony oczywiście to nie jest jedyny rzecz jasna powód malejącej liczby dramatycznie w latach 2010-2019 studentów. To jest oczywiście kwestia kultury i ona ciągle wraca tak? Bo to jest pytanie na ile to - i też oczywiście rozumiemy, że Samorząd Wojewódzki jest organem prowadzącym dla instytucji kultury. Inne są też instytucje kultury miejskie, szczecińskie, czy koszalińskie, czy w innych miastach, natomiast no też jak się popatrzy tak na skalę tych inwestycji, które były w Instytucji Kultury, zaczynając gdzieś tam wcześniej, przez Operę, teraz Teatr Polski, tzw. Muzeum Morskie, to wszystko jakby - czy Zamek - powoduje, że mamy koncentrowanie się w jednym miejscu i to jest słuszne pytanie: na ile te inwestycje ogromne one, jakby, przekładają się na równocześnie, tak jak zauważa raport ten spadek, jeżeli chodzi o korzystanie z tych instytucji, czytelnictwo itd. tak? No więc jakby brakuje takiego połączenia jednego z drugim, czy też oczekiwania, tak? No są pewne inwestycje, ale co chcemy osiągnąć w wyniku tych inwestycji, tak? Tutaj takiej odpowiedzi nie mają. Ja też rozumiem, to też mamy takie rzeczy, które - zresztą o tym była mowa, tak? Jakby pewną miałość działań no koniecznie chce się przykryć ideologią, tak? Przewiesić jakiś znak na budynku Instytucji Kultury, czy gdzieś tam zorganizować wystawę o szczecińskich protestach. Aż nie chce mówić, tak, czy zdominowaną przez zdjęcia z protestów strajku kobiet. Piekło kobiet tak naprawdę to przeżyły kobiety ofiary, rodziny ofiar grudnia. Tak naprawdę szkoda mieszać takich rzeczy, patrząc na na wystawę zamkową, trochę to jest jakby nie na miejscu, tak bym to określił. Równocześnie mamy cenzurowanie, jeżeli ktoś chce pisać o protestach, to dlaczego nie ma protestów, które były w czasie, kiedy likwidowano stocznnię w Szczecinie. To tak wygląda, jakby jakiś cenzor się zajął takimi wystawami. Natomiast to jest oczywiście też pytanie, tak, na ile w ogóle - zresztą mówiła o tym Pani Przewodnicząca Małgorzata Jacyna-Witt, na ile ten repertuar Teatru Polskiego dość rozrywkowy jest tym, co chcemy, czy to ma przyciągać, czy poprawić statystykę osób

chodzących do teatru. Czy jak po prostu to widzimy, czy jako pewną wartość właśnie taką, która wpisuje się w region, w kraj - coś, co jest jakby kulturalnie znaczące, czy chcemy właśnie patrzeć na to pod kątem rozrywki. Jeżeli chodzi też o tę kwestię kulturalną, zresztą to wynika też, jak popatrzymy dokładnie w treść tego dokumentu, to się podkreśla pewne elementy właśnie tej tożsamości regionalnej, tak? Ale trudno powiedzieć, co się nawet przez to rozumie, tę tożsamość regionalną. Czy tą, którą otworzono po czterdziestym piątym roku, to jest jakaś inna tożsamość, natomiast, jakby w ogóle o wpisaniu tego jakiś kontekst Polski, historii polskiej, kultury Polski, jakoś tego w tym dokumencie nie widać. Też kwestia gospodarki, no z jednej strony oczywiście jest tam wiele elementów statystycznych, ale też, jakby nie widać tych wszystkich inwestycji, które łączyły się z portem, Policami, polimerami, tunelem, terminalem - no to wszystko przecież istnieje, tak? Natomiast dominuje ten element, tak, chociażby związane z odnawialnymi źródłami energii. Natomiast no tego, co jest jakby istotą rzeczy na dzień dzisiejszy brakuje. Też taki przewija się element, o którym zresztą też mówiła Przewodnicząca Małgorzata Jacyna-Witt, tego takiego zachwytu polityką zagraniczną i no, jakby to po prostu dominuje, tak? Zresztą Pan Marszałek użył takiego określenia, mówiąc o rządzie "partner" i tym partnerem... No to jest trochę dziwne określenie, tak? Czy partnerem jest ponad sto samorządów, partnerem są landy niemieckie, partnerem jest polski Rząd, tak można wiele pewnie partnerów jeszcze tutaj wymienić, tylko no trudno powiedzieć, czy tak to ma wyglądać, tak? Czy tak koncentrujemy się wokół współpracy z rządami niemieckimi, aglomeracją berlińską i tak dalej. A równocześnie, jakby w tym wszystkim wśród tych wielkich słów, no, wymienia się, nie wiem, też różnych osiągnięć, współpracy - Piknik nad Odrą czy polsko-niemiecki Dzień Starej Rzeźni. To tak jakby no, jakby mamy takie, jakby wysokie tony, a potem jak zejdziemy trochę niżej, to w masie tych wymienianych różnych drobnych spraw. No trudno powiedzieć w zasadzie, co tu chciano osiągnąć, co osiągnięto, co jest duże, a właściwie czy co poza spotkaniem starej rzeźni, przy co właściwie osiągnął Pan Marszałek w trakcie pandemii spotykając się z przedstawicielami władz niemieckich landów, nie wiemy. No też widzimy też, zresztą mówił o tym Pan Przewodniczący Wezgraj, że mamy pewną statystykę, chociażby w transporcie, tak? To jest takie też ciekawe zdanie na jednej ze stron tego dokumentu, tak? 54 km, 54 zadania, 54 000 000 działania samorządu w sferze transportu. Tak naprawdę nawet nie 54 000 000, bo z tego 8 chyba było z funduszy rządowych. A więc można by powiedzieć tak: dużo to, czy mało, a z drugiej strony wiemy, że tak jak mówiłem, to są olbrzymie inwestycje, które są realizowane, chociażby takie jak tunel, mówiła o drogach Pani Przewodnicząca Małgorzata Jacyna-Witt. Mamy kolejną zapowiedź związaną z zachodnim obejściem, gdybyśmy mieli się tylko odnosić do tej statystyki, to pewnie byśmy załamali ręce, ale wiemy, że wygląda to inaczej, moglibyśmy się ratować inwestycjami, ścieżki rowerowe. I kolejny element, który dotyczy edukacji, to akurat z Panem Przewodniczącym Wezgrajem całkowicie się nie zgadzam. Zgadzam się oczywiście co do tej statystyki, tak? Absolutnie racja. Natomiast ja o tym mówiłem już kilka razy, tak, że tak nie chcę tego powtarzać po raz któryś, że, na ile oczywiście ten element zdawalności egzaminów musi być eksponowany na to, że egzaminy do 2005 roku były inne, od 2015 roku są inne. Za chwilę się znowu zmienia, więc to nie jest takie proste, przedstawianie w ogóle rok do roku. Mówienie o tym, że coś rośnie, coś maleje. Trzeba zawsze, jakby patrzeć na to troszeczkę szerzej. Akurat w przypadku województwa uważam, że tutaj jest dysponentem dwóch kluczowych narzędzi, które powinny być do tego wykorzystywane, bo oczywiście Pan Przewodniczący ma rację, że przedszkola prowadzą gminy, a powiaty szkoły ponadpodstawowe. Tylko też jest pytanie, jakie narzędzia ma powiat do tego, żeby zwrócić uwagę na konkretne działania, które wynikają z tego, że szkoły w danym powiecie mają takie, czy inne, wyniki. Tak naprawdę narzędzia są z poziomu wojewódzkiego, to są dwa ośrodki metodyczne. I teraz można by sobie wyobrazić, tak? Jakby powiązanie tej części statystycznej, tej oceny, która dotyczy wyników egzaminów zewnętrznych, które łagodnie mówiąc najwyższe w kraju nie są z działaniami wojewódzkich ośrodków, a tego nie ma, a tak naprawdę jest to jedyny element sprawczy, który mógłby na te wyniki wpływać. Oczywiście są działania kuratorium, programy naprawcze, ale też te programy naprawcze muszą być realizowane w oparciu o coś, a tak naprawdę taką pomocą powinny służyć wojewódzkie ośrodki metodyczne i tutaj tego nie ma, to nie jest tak, że - oczywiście Pan Przewodniczący żartował o korepetycjach, tak - natomiast akurat tu z poziomu powiatu, który oczywiście może stworzyć takie działania, istnieje Miejski Ośrodek Metodyczny w Szczecinie, tak? Ale tak naprawdę kluczowe znaczenie dla województwa i takich działań z poziomu województwa powinny mieć oba ośrodki metodyczne - i szczeciński, i koszaliński. Tego po prostu nie ma, tak? I to jest jeden z takich kluczowych przykładów, na ile ta statystyka ogólna nijak ma się do działań, które są podejmowane, choć oczywiście jest to tylko jeden z drobnych elementów. Kolejna kwestia, która dotyczy sportu, to też jest z jednej strony mamy pewne oczywiście programy i bardzo dobrze, że je mamy, Samorząd Wojewódzki je realizuje i te, które dotyczą infrastruktury sportowej, które dotyczą wsparcia dla tych, którzy osiągają dobre wyniki w sporcie. To jest oczywiście ważne, tylko mamy z jednej strony takie sztuczne przeklejenie, czyli mamy pewne środki, zresztą dokładnie Pan Marszałek ich wysokość wymieniał, a z drugiej strony, jakby wszystko, co pozytywnego w sporcie się odbyło, jakby przypisuje się tym środkom. Tak jakby nie było zawodników, ich wysiłku, ich rodziców, trenerów, klubów, szkół, nauczycieli wychowania fizycznego. Jakby po prostu wszystko to, co się wydarzyło, to jakby dzięki temu, że zbudowano płot gdzieś tam przy jakimś ośrodku sportowym, tak, bo mniej więcej do tego się sprowadza ten program poprawy infrastruktury sportowej. No tak to nie wygląda, tak? I to jest jakby też kwestia takiego podstawowego zarzutu pomiędzy tym dokumentem, a tym tak naprawdę, co wynika, jakby dalej z

realizowania zadań i realizowania budżetu. Też patrząc na inne działania, chociażby na walkę z covidem - i to w sensie gospodarczym, i bezpośrednio, tak? To brak jest tego związku, czy powiązania, czyli jakby takiego podejścia takiego, bym powiedział, dziwnego, którego nie do końca rozumiem, tak? Bo jakby tak słuchając tych wszystkich wypowiedzi miałem wrażenie, że tutaj, jakby ktoś robił pewną łaskę i jakby pieniądze, tak, jakby był właścicielem tych pieniędzy jako Zarząd Województwa i musiał wydać na walkę z covid. Jakby nie chodziło mieszkańców naszego województwa, o ich zdrowie i życie. No niestety, ja takie miałem wrażenie. Dlaczego rząd czegoś nie zrobił, a myśmy tutaj coś zrobili, no. Raczej wszyscy powinniśmy się w to zaangażować, a nie doszukiwać się takich, czy innych działań, czy jakiejś polityki, zastanawiać się nad tym, co kto zrobił, jak się poświęcił tej sprawie. No żadne poświęcenie, to był po prostu święty obowiązek i należało się z niego po prostu wywiązać. Druga rzecz, no też jakby czasami też widzimy takie naginanie pewnej statystyki. No mamy, jakby pewną sumę wydatków, które były na ochronę zdrowia w okresie pandemii i oczywiście szpital - o tym zresztą mówił Pan Marszałek - na Arkońskiej i jakby chwala mu za to, że jakby pewne pieniądze, tak, dało się przekwalifikować, czy tak je wydać, żeby one szły także, jakby w takie działania, które mają charakter przyszłościowy, tak? Tylko jakby po co na siłę wpisywać te działania, które dały tak naprawdę miejsce teraz, tak? A więc to też takie - oczywiście niebagatelne, oczywiście wszyscy się z tego cieszymy, tak - tylko to taka trochę na siłę, jakby zwiększanie pewnych rzeczy, które w zasadzie są i tak podejmowane, czy tak musiały być podejmowane. I reasumując - to, co wynika z tej statystyki, jakby nie przekłada się po prostu na działania. Tego nie widać, oczywiście wiemy, że pewne działania Samorządu, zresztą tutaj nie mieszczą się, tak, w pewnym zakresie tego, co by z tej statystyki wynikało, ale są też takie, które są, czy takie, które po prostu przypisano trudno powiedzieć czemu tutaj, tak? Nie docenia się w ogóle, jakby tego, co robił rząd w określonym czasie, czyli też nie wpisuje się do końca tych działań samorządu w taką sferę. I to niestety, jakby, wynika z pewnego grzechu, który był wcześniej, tak? To znaczy z pewnej przyjętej logiki, polityki kontynuacji, tej, którą obecna Koalicja w takiej, czy innej formule prowadzi, czy ze strategii rozwoju, którą przyjęto. I wówczas przy okazji dyskusji na temat strategii - mówiliśmy o tym zresztą, nie tylko mówili o tym Radni Prawa i Sprawiedliwości, ale także niektórzy chociażby Radni bezpartyjni też o tym mówili - że pewną filozofię działania, czy pewne działania Sejmiku należałoby zmienić, tak? Że jednak ta poprzednia strategia, która była realizowana, czy pewna polityka Zarządu powinna ulec modyfikacji. Ona nie uległa i trudno się dziwić, że można mieć co do tych wszystkich działań, czy zaniechań po prostu zastrzeżenia i trudno, jakby w ten sposób, tak, móc pozytywnie się ustosunkować do tego dokumentu, czy do wotum zaufania. Dziękuję bardzo.

Paweł Mucha (Radny Województwa Zachodniopomorskiego)

Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoki Sejmiku. Szanowny Panie Marszałku, o ile Pan Marszałek śledzi nasze obrady, bo nie widać, czy uczestniczy, a doświadczenie z Komisji Rewizyjnej uczy, że nie zawsze jest obecny, jeżeli chodzi o istotne posiedzenia i spotkania organów decyzyjnych, też i Samorządu Województwa, czy spotkań, które mają kompetencje kontrolne. Padło już wiele uwag dotyczących treści samego Raportu o stanie województwa. I faktycznie bardzo dużo tutaj było takich sformułowań, które odzwierciedlają ten stan rzeczy, tak jak to widzimy w treści raportu. Ja mam takie zaniepokojenie, jeżeli patrzę na dane dotyczące poziomu rozwoju województwa, że w wielu obszarach jest stwierdzenie co do diagnozy trafne, ale tak jak tutaj mówiono, nie ma żadnego powiązania tej diagnozy z obowiązkami Samorządu Województwa, a potem ze wskazaniem, jakie działania należy podjąć, bo my z jednej strony w sensie diagnostycznym mówimy "Tu jesteśmy", natomiast "dokąd zmierzamy, jaką drogą zmierzamy?" no to na te pytania odpowiedzi nie widać. Ani ich nie było wystąpieniu Marszałka Województwa Olgierda Geblewicza, ani nie ma takiej trafnej konstatacji z treści samego raportu. Odwrotnie, widzę też uderzające takie miejsca sprzeczności, kiedy pewne dane są najpierw przedstawione, tak jak one się mają, a potem następuje taki "hurra", optymistyczny jakiś skrót myślowy, który pokazuje zazwyczaj w 1 czy 2 zdaniach, że Samorząd Województwa podjął wszelkie działania, które były możliwe i dalej na ścieżce rozwoju podąża skutecznie. Kilka przykładów, mamy w raporcie informację dotyczącą naszego spadku, jeżeli chodzi o pozycję dotyczącą dochodu rozporządzalnego. Mamy konstatację, że taka sytuacja miała miejsce, natomiast niestety ta pozycja się pogarsza w ostatnim okresie czasu. Widzimy tutaj trend wieloletni i też nie widać żadnej refleksji głębszej na temat przyczyn tego zjawiska, ani tego, jakie działania Samorząd Województwa zamierza tutaj podejmować. Drugi taki spektakularny przykład, o czym tutaj była mowa, to jest dynamika wzrostu produktu krajowego brutto, bo jeżeli mamy sytuację taką, że ta dynamika jest znacząco wyższa w Polsce niż w regionie, to musimy sobie powiedzieć, jakie jest główne zadanie Samorządu Województwa. No ustawowo, tym głównym zadaniem Samorządu Województwa jest właśnie tworzenie warunków rozwoju gospodarczego, więc to jest oczywiste, że w świetle takich danych statystycznych powinna następować jakaś refleksja i powinien być jakiś plan działania. Czy tak, jak tutaj trafnie mówiliśmy, rewizja całej strategii rozwoju województwa, czy określonych polityków, co my z tym robimy? No bo to, że stwierdzimy, że nam województwa inne rozwijają się dynamicznie i że Polska się rozwija dynamicznie niż Pomorze Zachodnie, no to jest jedno, ale drugie, co robi Zarząd Województwa, żeby w ramach swoich kompetencji ten stan rzeczy zmienić. No mamy też dawać, zupełnie dla mnie zatrważające, dotyczące spadku liczby przedsiębiorstw innowacyjnych. To są dane, tak jak Pan Dyrektor Szmyt, mówił dotyczące roku 2019, więc nie

da się tutaj użyć argumentu, że to jest sytuacja pandemiczna. No ja śmiem przypuszczać, że w tej sytuacji pandemicznej będzie jeszcze gorzej, ale sfera wydatków na innowacyjność, kwestia konkurencyjności naszej gospodarki, czy w ogóle sfera wydatków dla badania i rozwój, to zawsze była statystyka - za czasów rządów PO-PSL w regionie - która lokowała nas w dole tabeli, a teraz się okazuje, że mamy sytuację, no jeszcze głębszego kryzysu w tym zakresie i podają tutaj w wystąpieniu Olgierda Geblewicza informacje o spotkaniach z branżą ICT, albo zadowolenie z rozwoju e-commerce, ale w ogóle nie ma żadnego odniesienia do tych parametrów, które są najbardziej krytyczne. Ja mam takie wrażenie, że niestety wystąpienia Członków Zarządu tutaj w niektórych momentach przybierały taką postać - proszę się gniewać - groteski, jeden z członków Zarządu sam sobie dziękował za swoje osiągnięcia i mówił, że ze świetnie realizuje Zarząd swoje zadania, a Pan Marszałek poza jakby zwykłą niechęcią do Polskiego Rządu i zwykłą taką serwisyczną postawą wobec Komisji Europejskiej w ogóle się nie odniósł do tych danych diagnostycznych, jakby nie wysłuchał Dyrektora, który mu to referował. Nie było tego rodzaju refleksji, która by polegała na tym, że mówi "tak, zauważyliśmy te dane statystyczne, mamy już w tym zakresie określony plan działania, tak, proszę Państwa, możecie być spokojni, wy, mieszkańcy województwa, którzy się tej debacie przysłuchujecie, czy Radni Województwa, takie to środki zaradcze będziemy wprowadzać. Tu rewidujemy politykę, tu będziemy kierować wsparcie. Tutaj podejmujemy jakieś inne aktywności". Tego rodzaju wystąpienia nie było. Podobnie w tej sferze, która jest też wprost kompetencją Samorządu Województwa. Mówię tutaj o kreowaniu sytuacji na rynku pracy i mówię o najwyższym w skali kraju wzroście stopy bezrobocia i to jest absolutnie rzecz, którą nie można skwitować tylko tym, że myśmy zostali dotknięci w wyższym stopniu Covidem, bo jest kontekst turystyczny. Już abstrahuję od tego, że dane, które tutaj Pan Marszałek przedstawiał, są niezgodne z tym, co zostało też udostępnione Członkom Komisji Rewizyjnej, jeżeli chodzi o materiał z Wydziału Zarządzania Strategicznego. Mówię tutaj o udziale, też w PKB regionalnym sektora turystycznego. Nie da się skwitować swoich zaniechań czy braku podejmowania aktywności stwierdzeniem na zasadzie "koń, jaki jest każdy widzi. Taką mamy sytuację w regionie, dlatego że jesteśmy regionem turystycznym". Odwrotnie, myślę, że mieszkańcy województwa i przedstawiciele branży turystycznej oczekiwali tego, że tutaj też będą jakieś działania podejmowane. Jeżeli się odnoszę do tych zatrważających, moim zdaniem, sprzeczności w tym dokumencie, no to jak Państwo czytacie pierwszych 30 stron, to potem dochodzimy do takiego krótkiego podsumowania, które jest na stronie 31 i tu czytam, że dane statystyczne wskazują na trwałe umacnianie się Województwa Zachodniopomorskiego w obszarach stanowiących jego przewagi konkurencyjne, pozycjonujące region jako lidera niebieskiego, zielonego wzrostu. Stała poprawa podstawowych wskaźników makroekonomicznych, w tym ciągły wzrost PKB. No przepraszam, czy to jest tego rodzaju propaganda, która absolutnie nie znajduje odzwierciedlenia w tych 30 pierwszych stronach, bo czytamy tych 30 pierwszych stronach o tym, że Polska nam ucieka, że inne regiony uciekają, a potem Zarząd Województwa konkluduje to, że stała jest poprawa podstawowych wskaźników makroekonomicznych. To jest fałsz. To czyni ten dokument absolutnie niewiarygodnym i absolutnie nieużytecznym, jeżeli chodzi o perspektywę, którą ustawodawca określał w ustawie o Samorządzie Województwa, bo jeżeli spojrzymy na to odniesienie do ustawy o samorządzie województwa, to tam właśnie jest takie oczekiwanie. Jak realizacje poszczególnych strategii, polityk przekładają się na wzrost. Co możemy powiedzieć o sytuacji województwa w danym momencie? A tutaj mamy trafną diagnozę, żadnego planu, jeżeli chodzi o sytuację post-covidową i sprzeczne z faktami podsumowania w ramach tych części ogólnych. Jeżeli chodzi o stopień realizacji polityk, to w tej części sprawozdawczej znowu, gdzie te poszczególne polityki są realizowane, to jest tak jak mówił Pan Przewodniczący Maciej Kopeć, tyle, a tyle spotkań odbyło, tyle a tyle uściśnięto dłoni, tyle zorganizowano rozmaitych konferencji i etc. Natomiast jak to się przekładało, czy jakimi miernikami możemy powiedzieć, że jest jakiś efekt tych działań konkretny? No absolutnie to w tym dokumencie nie zostało odzwierciedlone i to jest rzecz, która jest rzeczą zatrważającą, bo albo nie ma tej refleksji z perspektywy Zarządu Województwa i to jest absolutnie źle, albo jest tak, że ta refleksja jest tylko unika się z uwagi na brak koncepcji podejmowania tych problemów województwa. A nie podejmowanie problemów województwa nie sprawi, że one znikną, ono te problemy pogłębi. Jeżeli dzisiaj mówimy o perspektywie ogólnopolskiej, to proszę zwrócić uwagę - wszystkich nas dotknął covid, wszyscy w Polsce mieć problemy covidowe i administracja rządowa, większość parlamentarna przedstawiła pewne remedium, to remedium - można się z nim zgadzać, czy nie - nazywa się "Polski ład" i tam jest kompleksowa propozycja rozwoju Polski w sytuacji postpandemicznej. To ja pytam, gdzie jest, jaki zachodniopomorski ład. Ja nie widzę zachodniopomorskiego. Widzę zachodniopomorski beład i widzę zachodniopomorskie zaniechanie. Nie widzę żadnych refleksji - poza tym, że się cieszymy, że logistyka dobrze i e-commerce dobrze - które by powiedziały, jak mamy prześcigać inne regiony, jeżeli chodzi o dynamikę wzrostu PKB, jak mamy sprawić, żeby województwo nie miało coraz więcej bezrobotnych, tylko żeby tak jak to się udało w skali całej Polski było tak, że Polska jest liderem, jeżeli chodzi o najniższy w Europie poziom bezrobocia. I to jest też chyba fundamentalna wada tego Zarządu Województwa, być może też jakieś pokłosie tego, że od wielu kadencji obserwujemy tutaj stagnację też personalną na stanowisku Marszałka Województwa i niewielkie zmiany, jeżeli chodzi o konfigurację polityczną. Nie ma tej refleksji, jest samozachwyt, jest samozadowolenie. Proszę zwrócić też uwagę, że jest polityka, ale polityka nie rozumiana jako rozsądna troska o dobro wspólne, tylko polityka rozumiana jako taka... Szukam jakiegoś łagodniejszego słowa niż maniakra, ale... To powiem może to łagodniej... Jest taka

absolutna niechęć, czy awersja do polskiego Rządu podkreślana na każdym kroku i powoduje to, że człowiek czuje się jeszcze bardziej zaniepokojony, bo ja bym oczekiwał od Marszałka Województwa, że tam, gdzie to jest możliwe, budujemy efekt synergii, budujemy efekt współdziałania i działamy po to, żeby pewne problemy przewyciężać wspólnie, natomiast tutaj słyszę, że wielkim sukcesem jest to, że Komisja Europejska pozwoliła nam w ramach środków, którymi dysponujemy inaczej podzielić 400 000 000 zł, a nie słyszę niczego na temat 7 000 000 000, które trafiły do regionów wprost na wsparcie zachodniopomorskich przedsiębiorców. Podobnie słyszę o dobrych programach, np. bardzo z dużą aprobatą przyjmuję badanie przesiewowe na 50 000 mieszkańców i bardzo dobrze takie badanie było realizowane, tylko podaje Pan Marszałek kwoty idące w czasem tysiące, bo chwali się projektem za 25 000 zł, czy jakieś niewielkie efekty oddziaływania, natomiast nie dostrzega ogromnych, gigantycznych środków chociażby w kontekście turystycznym, bo wspomnieć, że bon turystyczny został wprowadzony, który mam nadzieję, że na Pomorzu Zachodnim przez wielu Polaków zostanie spożytkowany, tutaj spędzą wakacje, tutaj spędzą urlop, czy będą przyjeżdżać w innych terminach. W ogóle nie ma takiej refleksji na temat tego, w który w obszarze coś trzeba na poziomie administracji rządowej podjąć merytorycznie, co zrobić, żeby się region wpisywał w te działania rządowe, w których obszarach sami mamy własne kompetencje. Ja mam takie przekonanie, że tu jest najgorzej, jeżeli spojrzymy na realizację zadań własnych samorządu województwa i będziemy patrzeć po kolei kategoriami, które nam przypisano do odpowiedzialności, jako Samorządowi Województwa, to mamy poczynając od pielęgnowania i rozwijania naszej tożsamości, przez pobudzanie aktywności gospodarczej, podnoszenie poziomu konkurencyjności, czy innowacyjności województwa przez zachowanie wartości przyrodniczych i wykorzystanie potencjału regionu same takie sfery, gdzie ponosimy jako Zarząd Województwa, jako region porażki. Proszę zwrócić uwagę - pielęgnowanie i rozwijanie naszej tożsamości, mówił o tym Pan Przewodniczący też Maciej Kopeć, mówiła o tym wcześniej Pani Przewodnicząca Małgorzata Jacyna-Witt, na czym polega to pobudzanie naszej tożsamości regionalnej? Poza tym, że tutaj była mowa o kamieniu węgielnym w kontekście Teatru Polskiego, jakie działania. My budujemy tożsamość regionalną przez co? W jakim zakresie? Minęła piąta rocznica działalności CDP, pytam tu o jakieś refleksje i konkretne działania w raporcie. Nie widzę tego. Pobudzanie aktywności gospodarczej - klęska. Wypadamy najgorzej w Polsce, jeżeli powiemy sobie o pewnych sferach, a w innych sferach widzimy absolutną bierność. Podnoszenie poziomu konkurencyjności i innowacyjności województwa. Mówiłem o tym, to też jest sfera, w której nie udało się zbudować jakichkolwiek mechanizmów, które by nam pozwalały, żeby ten dystans, ta luka, która tworzy między tymi, którzy są najbardziej innowacyjni, była w jakikolwiek sposób zasypywana. Mam takie przekonanie, jeżeli patrzę na przepisy ustawy o Samorządzie Województwa. Państwo te przepisy na pewno znacie, że jeżeli chodzi o tworzenie warunków rozwoju gospodarczego, w tym kreowanie rynku pracy. Jeżeli chodzi o kwestie związane z racjonalnym korzystaniem z zasobów, czy kwestie związane z wspieraniem rozwoju, czy także wykorzystanie możliwości rozwojowych województwa, to my się wszyscy pewnie zgadzamy co do potencjału, który w nas jest, bo ten potencjał jest ogromny. Mamy potencjał pod dane statystyczne, ale nasze doświadczenie życiowe też potwierdza, stawiają nas w obrzędzie regionów, które mogły być regionami, która absolutnie w Polsce liderują. Mówię tutaj w nadmorskim położeniu, mówię tutaj o niezwyklej przedsiębiorczości mieszkańców Pomorza Zachodniego, wszystkie statystyki, dane to po pokazują. Widzimy ogromne zaangażowanie administracji rządowej, która jak żadna inna w historii, bo to w okresie rządów Pana Prezydenta Andrzeja Dudy i w okresie rządów Zjednoczonej Prawicy do tego regionu trafiły takie środki, które nie trafiały w perspektywie lat minionych, wcześniejszych, przed 2015 rokiem. I co tutaj opowiadał były, czy obecny współpracownik Posła, który był sprawozdawcą ustawy, która likwidowała polskie stocznie, to taka jest rzeczywistość. Tych pieniędzy nie było, region był absolutnie marginalizowany, a dzisiaj widzimy to po wielkich inwestycjach przemysłowych. Widzimy to po ogromnych środkach, które idą na infrastrukturę, że podejście tzw. Warszawy do regionu się zmieniło diametralnie. Ale czy my ten boom rozwojowy wykorzystujemy? No nie wykorzystujemy tego boomu rozwojowego, bo mamy taki Zarząd Województwa, który niestety w zakresie wykonywania tych swoich zadań nie jest w stanie temu zadaniu sprostać. Nie wykonuje tego zadania w sposób prawidłowy, a popada właśnie jeszcze w taką sprzeczność, że nie uczestniczy. Ja mówiłem o tym w tej dyskusji, nie uczestniczy w tej debacie. Ja o tym, mówiłem też na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, ale odwołuje się do literalnie treści naszego statutu. Statut stanowi o takim obowiązku też zarządu, jeżeli chodzi o kwestie związane z uczestnictwem w pracach organów sejmiku, jeżeli chodzi o przedstawienie wyjaśnień i informacji. Bardzo się cieszę, że członkowie zarządu się na komisji rewizyjnej pojawiają, ale Marszałek Województwa na debatę o raporcie o stanie Województwa Zachodniopomorskiego nie ma czasu i w niej nie uczestniczy. I teraz jest pytanie takie, czy województwo jest w takiej świetnej kondycji, że nie można nic wywieść z tej wypowiedzi, czy to jest tak, że ta arogancja władzy już poszła tak daleko, że traci się umiejętność merytorycznego dyskusowania. Ja się bardzo cieszę, że też pod rządami Prawa i Sprawiedliwości nastąpiła odpowiednia zmiana ustawy o Samorządzie Województwa i ustaw ustrojowych samorządowych i że my przed dyskusją jeszcze o absoltorium mówimy o wotum zaufania, czyli mówimy o raporcie o stanie województwa i mówimy o tym, czy chcemy udzielić zarządowi zaufania, czy nie chcemy tego zaufania udzielić i wtedy uruchamiamy procedurę zmiany zarządu. Ja Państwu powiem tak - treść raportu o stanie województwa i wypowiedzi Marszałka Województwa i brak wypowiedzi Marszałka Województwa, zaniechania w tych sferach, o których mówiłem mnie, osobiście skłaniają ku temu, żeby głosować

przeciwko udzieleniu wotum zaufania temu zarządowi województwa, a bardzo bym prosił Pana Marszałka, jeżeli w sesji uczestniczy, jeżeli w dyskusji uczestniczy, żeby jednak podniósł teraz bezpośrednio rękawice i odpowiedział na te wątpliwości i pytania Radnych bo tu padały bardzo trafne wypowiedzi. Mówił Pan Przewodniczący Wezgraj o tym, że np. nie ma żadnej polityki w zakresie współdziałania ze szkołami wyższymi i mówi to człowiek, który się szkolnictwem wyższym zajmuje. Mówiła Pani Małgorzata Jacyna-Witt o określonych sferach z perspektywy swoich doświadczeń jako przedsiębiorca, też nie widziałem tutaj, żeby była jakaś chęć udzielenia odpowiedzi, więc Panie Marszałku, proszę skorzystać z szansy i uspokoić nie tylko Radnych Województwa, ale uspokoić mieszkańców województwa, że Pan ma wolę działania, ma Pan remedium na tę trudną sytuację, która została w diagnozie odzwierciedlona, a to, że Pan w ogóle pominął w raporcie o stanie województwa to jest tylko przeoczenie albo pewien teatr polityczny, bo nie chciał Pan podpisać dokumentu, ale naprawdę to w istocie Pan te pomysły, rozwiązania i zaktualizowane strategie ma. Czytam raport o stanie Województwa Zachodniopomorskiego i czytam w profesjonalnym podejściu do kwestii związanych z zarządzaniem turystyką, o niej dużo mówimy a na Komisji Rewizyjnej mamy Szefa, Prezesa ZROT-u, który przychodzi i mówi, że w jego ocenie dokument, który kształtuje politykę turystyczną województwa jest dokumentem niskiej, czy żadnej wartości merytorycznej. To jest czyjaś ocena, kogoś, kto się zajmuje tą sprawą turystyki. Wydajemy 550 000 złotych co miesiąc na składkę do ZROT-u), a mamy konflikt w ZROT i organizacja de facto nie funkcjonuje, tak? Mamy kontekst związany z innymi sferami, bo tutaj kilkakrotnie padał zachodniopomorski pakiet grantowy, no my ciągle czekamy na publikację przez Pana Marszałka ekspertyzy. Państwo mówicie, że to wina czyjaś, zawsze to jest czyjaś wina, a nie Zarządu Województwa. Że tam doszło albo nie doszło do określonych nieprawidłowości, przedsiębiorcy się skarżą, a my od dwóch tygodni, czekamy na publikację ekspertyzy dotyczącej tego przebiegu tego konkursu i tej procedury. Trzeba coś zrobić, żeby ten region wyprowadzić z bezładu i beznadziei i żeby tchnąć jakiegoś ducha, żeby ten region był sprawnie zarządzany. Natomiast ja mam fundamentalne wątpliwości, czy ten Zarząd Województwa po przeczytaniu tego raportu o stanie regionu za rok poprzedni jest w stanie to zrobić, ale bardzo proszę Marszałka o jakąś merytoryczną wypowiedź w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Rafał Niburski (Radny Województwa Zachodniopomorskiego)

Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoki Sejmiku, Szanowny Panie Marszałku, jeżeli Pan nas słucha. Ja nie będę odnosił do całości raportu, bo to moi koledzy klubowi już bardzo dużo na ten temat powiedzieli. Też żeby nie przedłużając odniosę się do jednego tylko działu z tego raportu, jego wąskiego wycinka

Rafał Niburski (Radny Województwa Zachodniopomorskiego)

który też podnosiłem na Komisji Oświaty, Kultury i Sportu dział, albo nie dział, ponieważ jestem zdziwiony, że sport został tutaj w tym raporcie województwa ujęty razem z edukacją, podpięty do edukacji. Moim zdaniem sport powinien być osobnym działem, ponieważ jednak są pewne różnice między sportem, a edukacją zwłaszcza, że Pan Marszałek dofinansowuje również zawodowe kluby sportowe, a nie tylko sport na poziomie szkoły podstawowej, liceum, czy uczelni wyższych. Ja na komisji podnosiłem jeden cel, który tutaj w tym raporcie został, jedno działanie 2.2.1 to jest strona 111 tego raportu. Organizacja imprez sportowych o charakterze międzynarodowym, ogólnopolskim, regionalnym już abstrahuję od tego, jakie tutaj sporty zostały dofinansowane, bo na komisji podnosiłem kwestię sumo no i ja sumo jeszcze mogę, rzeczywiście można tutaj się zgodzić z dofinansowaniem do sumo, ponieważ to być może będzie w przyszłości sport olimpijski, który może dać medale, ale czy tak będzie to się okaże w przyszłości, no ale już finansowanie zawodów MMA, które nawet społeczność sportowa nie do końca MMA uznaje za sport. Tutaj nie ma w ogóle mowy o tym, że to będzie sport olimpijski, a ma niewiele wspólnego z ideą olimpizmu Barona Coubertina, tylko po prostu jest czystą komercją i drugi taki sport armwrestling to jest dla niewtajemniczonych siłowanie na rękę. No z całym szacunkiem, ale dofinansowanie, takich sportów, mimo, że

tutaj kwota na te wszystkie sporty to jest niewielka w porównaniu z innymi działami 104 000, ale jednak są dyscypliny, które są dyscyplinami olimpijskimi, znacznie popularniejszymi tutaj bym raczej finansował te dyscypliny, ale mam takie pytanie do Pana Marszałka, może Pan Marszałek w końcu zechce uchylić rąbka tajemnicy, bo ja o to wnioskowałem na Komisji Sportu. Obiecano, mi że dostanę odpowiedź, no niestety odpowiedź nie dostałem, więc też nie wiem jeżeli Radni nawet, mimo że jest Radnym opozycyjnym, wnioskuje o jakieś informacje na komisji, to bym oczekiwał, że znów potraktowany poważnie i tę informację przed sesją otrzymam - no niestety informacji nie dostałem. Chciałbym po prostu się dowiedzieć od Pana Marszałka, jakie to imprezy o charakterze międzynarodowym i ogólnopolskim Pan Marszałek dofinansował za łączną kwotę 104 000. Dziękuję bardzo.

Stanisław Wziątek (Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego)

Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie i Panowie Radni, pozwólcie Państwo, że rozpocznę od takiej do ogólnego sformułowania i odniesienia, ponieważ mam wrażenie, że nie do końca rozumiemy to, co nazywamy raportem. Otóż wydaje mi się, że Państwo mylicie definicję raportu i mylicie to, co nam było podstawą przygotowania tych zmian ustawowych. Raport to inaczej sprawozdanie proszę Państwa. To nie jest jednocześnie sprawozdanie, planowanie i określanie celów strategicznych, to jest kolejny etap, jeśli mówimy o sprawozdaniu, to to sprawozdanie składa się z 2 zasadniczych części. Pierwsza część odnosi się do bessy, takiego można stwierdzić bezdusznego bardzo jednoznacznego i obiektywnego pokazania danych statystycznych. Drugim aspektem jest realizacja zadań tych zadań, które były zaplanowane w naszym budżecie, te, które były określone i nałożone na poszczególne odpowiedzialne instytucje i wydział, więc jeżeli będziecie chcieli się Państwo do tego odnosić, to zupełnie inaczej będziemy traktowali również naszą dzisiejszą dyskusję. Jeszcze jedna uwaga ogólna, która odnosi się do tej niechęci, przysłowiowej już do rządu. Otóż proszę Państwa, ja mogę powiedzieć, myślę, że nie tylko powiem za siebie, ale za cały Zarząd, że my tam, gdzie działania rządu działają na rzecz rozwoju województwa pozytywnie, mówimy tak to jest potrzebne, to jest dobra współpraca, a tam gdzie te działania rządu są negatywnie wpływające na rozwój mówimy nie dla takiej polityki rządu. Mówię pozytywnie i z pełnym poparciem i z podziękowaniem, dobrym ukłonem w stronę Pana Wojewody i rządu w zakresie dofinansowania inwestycji pod nazwą Stacja Pogotowia Ratunkowego na ulicy Twardowskiego, ale mówię nie działaniom rządu, który tak naprawdę całe nasze województwo deprecjonuje, nie uwzględniając potrzeby pomocy dla gmin turystycznych, a taką samą pomoc udziela dla gmin turystycznych terenu górskiego. To jest właśnie taka nasza ocena, tam gdzie te działania wpływają negatywnie, mówi nie, tam gdzie to dobrze służy dziękujemy to jest droga propozycja. Pozwolę sobie teraz bez zbędnych szerszych dyskusji przejść do kilku takich aspektów szczegółowych, o których Państwo mówiliście i jednym, albo dwoma zdaniem postaram się to skomentować. Zaczęliście Państwo to rozpoczęła Pani Przewodnicząca Jacyna-Witt, która mówiła o demografii, ja proszę Panią Przewodniczącą i

wszystkich Państwa o swego rodzaju konsekwencję, demografia to jest problem, który jest problem ogólnopolskim. To jest problem, który powinien być najpierw dobrze zdiagnozowany, a później zastosowane narzędzia na różnych poziomach oddziaływań. Od tego najistotniejszego właśnie polityki prorodzinnej itd. jak Państwo widziecie, to polityka, którą Państwo proponowaliście na poziomie państwowym, rządowym nie odnosi tego skutku, bo spadek urodzeń jest znacznie większe niż spadek zgonów, więc jeżeli my proponujemy małą formę pomocy, małą formę realizacji takiego działania wspierającego jak pomoc in vitro, to Państwo mówicie nie, bądźcie konsekwentni na każdym poziomie działania. Wspieranie firm mówimy o Pani Przewodnicząca Jacyna-Witt mówi o wspieraniu firm na tym poziomie średnim i większy, bo to ma ogromne znaczenie nasze możliwości, nasz budżet, nasze środki europejskie mogliśmy skierować tylko do tych najmniejszych, bo taki jest nasz poziom oddziaływania. Poziom rządowy przewidywał wsparcie dla firm średnich i większych i co się stało proszę Państwa? My przeznaczone środki wydaliśmy w 100%, a środki, które były przeznaczone ze strony rządowej nie w 50% zostały wykorzystane, kiedy zwracamy się o to do rządu, to dajcie nam te pieniądze my to zrobi, my pomożemy rząd mówi nie. Jeżeli Państwo mówicie dalej o tym, że to jest kwestia przemysłu, że przemysł jest tym mechanizmem napędowym. Drodzy Państwo, przemysł jako mechanizm napędowy to jest myślenie w kategoriach rozwoju, proszę mi wybaczyć za określenie, dziewiętnastowiecznym. Teraz musimy się opierać przede wszystkim na działaniach, które będą stanowiły dywersyfikację, będą dawały szansę z jednej strony wsparcie dla przemysłu, ale także dla rozmów i to przede wszystkim najnowszymi kierunków rozwoju gospodarczego i najnowszymi mówiącymi o nowych technologiach o innowacyjnych formach działania i one przenoszą się prawie wszystkie albo w znacznej części do tego obszaru IT jeśli Państwo weźmiecie pod uwagę, gdzie się bierze dochód narodowy to np. w Stanach Zjednoczonych z usług to jest ponad 76% dochodu narodowego z usług to jest mniej więcej ten sam poziom we Francji. Cała Unia Europejska to jest mniej więcej się od 50 do 70% zatrudnienia w usługach, a Państwo mówicie, że my mamy zrezygnować z usług i iść strony tylko i wyłącznie przemysłu? Nie. Musi być jedno i drugie, ale przede wszystkim to strategia nasza jednoznacznie określa musi mówić o innowacyjności o wprowadzaniu nowych propozycji, nowych możliwości gospodarczego działania. Pani Przewodnicząca Jacyna-Witt powiedziała także o gospodarce odpadami, a przede wszystkim o kwestii spalarni śmieci, że ta spalarnia to wystarczy na spalenie śmieci i w naszym województwie i jeszcze Berlin, byśmy mogli przyjmować od nich te śmieci i spalać. Otóż proszę Pani, Pani Przewodnicząca, Pani wie, że gdzieś te dzwony dzwonią, ale nie wie Pani, w którym kościele. To jest po prostu tak, że określona moc przerobowa w tej spalarni jest na tyle nieduża, że już się wyczerpała. Powiem więcej teraz to rząd ma w swoich rękach możliwość podejmowania decyzji o zwiększeniu tej zdolności i to rząd na wniosek prezydenta Szczecina, ale także na wniosek wielu innych organizacji zrzeszających samorządu na razie nie przyznał większej możliwości dokonywania

działań związanych ze spalaniem tych śmieci, a więc to nie jest dokładnie tak. Więcej jeszcze powiem mam nadzieję, że rząd dojdzie do porozumienia i te przewidywania, o których już się mówi, że odda z powrotem do kompetencji na poziom samorządu województwa nastąpi szybko i to my będziemy o tym mogli decydować, bo my znamy te problemy znacznie pełniej i szerzej, a taka spalarnia jest jeszcze potrzebna i planujemy, aby ona powstała jeszcze jedna w województwie, na terenie Koszalina. Jeśli mówicie Państwo, także o kwestiach edukacji, to jest dłuższy problem i mógłbym to naprawdę rozwinąć w wielu aspektach, bo się do tego dobrze przygotowałem, ale powiem kilkoma zdaniami, odnosząc się do tego, co powiedział Pan Minister Edukacji w zakresie niskiej zdawalności, bo to, że ta niska zdawalność jest w całej Polsce i się pogorszyła, to pewnie Państwo wiecie i nie muszę tego mówić. Te różnice nie są takie wielkie, bo to jest 03%, 04, 08 to jest do tych pozostałych, którzy są ponad nami, ale Pan Minister powiedział tak, że to nie jest kwestia nauczycieli, Pan Minister powiedział, że on zwróci się do rządu, do Pana Premiera o przeznaczenie dodatkowych środków na specjalne działania dotyczące prowadzenia lekcji uzupełniających. Lekcji, które są potrzebne po to, żeby wyrównywać również poziomy. Naprawdę mógłbym szerzej o tym opowiedzieć, ale ze względu na brak czasu nie będę rozwijał tego tematu. Natomiast na pewno nie zgodzę się ze stwierdzeniem, że to jest kwestia źle przygotowanych nauczycieli i złego funkcjonowania naszych centrów edukacji nauczycieli. Mam przed sobą pełny raport z ubiegłego roku wszystkich działań dotyczących Centrum Edukacji Nauczycieli i w Koszalinie i w Szczecinie mogę Państwu specyfikować, ile było działań dotyczących konferencji metodycznych i warsztatów problemowych i warsztatów metodycznych, konsultacji indywidualnych to są ogromne ilości. My w pełni świadomie proszę Państwa powiedzieliśmy, że teraz główny nacisk w roku 2020 Centra Edukacji Nauczycieli powinny udzielać, udzielając pomocy nauczycielom wspierać ich w zakresie wprowadzenia nowych metod nauczania, ponieważ znaleźliśmy się w nowej rzeczywistości, która wiązała się z tym, żeby nauczać zdalnie, a więc wyposażenie tych centrów w środki zdalnego nauczania i w konsekwencji sama metodyka takiego nauczania. Jeżeli mówicie Państwo o turystyce i turystyka jednodniowa, bo Pani Jacyna-Witt mówi proszę Państwa my nie jesteśmy ani Warszawą, ani Krakowem bo tam, jest turystyka jednodniowa my mamy wielodniowe i długo pobytowe, pobyty wczasowiczów i kuracjuszy to jest zupełnie inna charakterystyka. Proszę Państwa, chciałbym jeszcze tylko powiedzieć o kwestii odnoszącej się do pytania ostatniego Pana Radny Niburskiego, otóż Panie Radny bez wątpienia taka odpowiedź do Pana wyszła. Ja sam osobiście ją podpisywałem, więc na pewno Pan ją otrzymał. Bardzo dziękuję Państwu, jeśli bylibyście jeszcze Państwo zainteresowani szczegółowymi odpowiedziami na inne pytania zostają do dyspozycji, dziękuję.

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Dziękuję bardzo, to jest ad vocem Pan Rafał Niburski nie przewidywaliśmy w tym ad vocem.

Rafał Niburski (Radny Województwa Zachodniopomorskiego)

Pan Marszałek wywołał mnie do tablicy. Dostałem jedyną odpowiedź Panie Marszałku od Pana dotyczącą poprzedniego tematu na poprzedniej sesji, czyli Kołbaskowa i tej infrastruktury tej odpowiedzi nie dostałem, bo przeglądałem wszystkie maile, na które przychodzą do mnie maile sejmiku, więc tutaj nie mam powodu, aby kłamać Panie Przewodniczący. Może Pan podpisywał odpowiedź, ale na pewno ja jej nie otrzymałem. Dziękuję.

Stanisław Wziętek (Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego)

To nie jest kwestia kłamstwa zaraz to uzupełnimy, jeżeli takie nie było.

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Dziękuję bardzo, proszę sprawdźcie to Państwo gdzie leży prawda. Do głosu ponownie zapisała się Pani Małgorzata Jacyna-Witt przepraszam Pani jako Radna teraz, tak? Czy

Małgorzata Jacyna-Witt (Radna Województwa Zachodniopomorskiego)

Jako Radna.

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Proszę. Jako Radna, tak?

Małgorzata Jacyna-Witt (Radna Województwa Zachodniopomorskiego)

Jako radna.

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Proszę?

Małgorzata Jacyna-Witt (Radna Województwa Zachodniopomorskiego)

Według wszelkich praw, które mi przysługują Pani Przewodnicząca. Jest debata na temat

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Niezupełnie zdefiniowane to zostało, bo jako Przewodnicząca klubu, to też Pani jest Radna.

Małgorzata Jacyna-Witt (Radna Województwa Zachodniopomorskiego)

No tak, ale Pani Przewodnicząca są i tutaj Pan Przewodniczący Paweł Mucha ma jasne interpretacje przepisów samorządowych, gdzie każdy z nas może wypowiadać się w sposób dowolny na sesji, jak długo chcemy. Oczywiście w temacie raportu

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Jak długo chcemy, tak ma Pani rację.

Małgorzata Jacyna-Witt (Radna Województwa Zachodniopomorskiego)

Liczba także to Pan Radny może przytoczyć Pani Przewodniczącej, ale już pomijając fakt. Szanowni Państwo chce powiedzieć jedno ja czekam z dużym zainteresowaniem, chciałam wysłuchać głosów innych Radnych, w tym Radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Myślę, że przedstawiliśmy bardzo spójne zdanie na temat naszej opinii co do stanu województwa i co do raportu o stanie województwa przedstawionym przez Pana, przez Pana Marszałka. Natomiast mam taką propozycję do Państwa, dla Państwa, żebyśmy wspólnie w przyszłości zastanowili się może jak ten raport ma wyglądać, bo to o czym mówił, któryś z Panów już nie pamiętam w tej chwili, a przepraszam Pan Marszałek Wziątek, także raport wygląda taka, a nie inaczej i to jest tylko i wyłącznie zdanie Pana Marszałka, dlatego że nigdzie nie jest to określone w żaden sposób i my uważamy, że w tym raporcie powinny być ujęte, także kwestie dotyczące jakby wykonania tego budżetu, który jest i który był w danym określonym roku, czyli są zadania, jest finansowanie i mamy monitorowane skutki wykonania. Natomiast tych skutków nie mamy monitorowania w żaden sposób ujętych ani w raporcie, a na pewno nie możemy mieć w budżecie z prostej przyczyny, że w Polsce cały czas niestety ja to ubolewam nie ma budżetu zadaniowego. Po wysłuchaniu opinii moich kolegów, po wysłuchaniu wszystkich opinii Państwa, także wypowiedzi Pana Marszałka Wziątka, który próbował tutaj tak naiwnie trochę bronić tego zarządu i tego co zarząd robił, twierdząc np. że przemysł nie jest głównym twórcą PKB w państwach, no akurat w tej chwili odchodzi się od tego naiwnego myślenia, o czym Pan Marszałek Wziątek mówił, Europa wraca do produkcji na szczęście i mam nadzieję, że Polska także będzie wracała. Ja chciałam tylko Państwu przypomnieć, to już tak zupełnie przy okazji Państwo pytacie o działania rządów w regionie zachodniopomorskim to proszę Państwa, przypominam budowa fabryki polimerów, tunel do Świnoujścia, port kontenerowy w Świnoujściu już budowany, Baltic Pipe, budowa farm wiatrowych na Bałtyku w okolicach, także zachodniopomorskiego i budowę ruchu, dla MSR Gryfia, które to jest znaczącą inwestycją w tej branży, która akurat mnie najbardziej interesuje. I proszę Państwa, po wysłuchaniu powtarzam zdania moich kolegów z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie pozostaje nam nic innego, jak oświadczyć, że niestety, ale będziemy głosować przeciwko udzieleniu Zarządowi Województwa Zachodniopomorskiego wotum zaufania. Ze względu na to, że całe działanie Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego ujęte w tym raporcie jest dla nas nie do zaakceptowania. Są oczywiście niektóre pozytywne elementy, ale generalnie Zarząd Województwa nie potrafił udźwignąć problemów 2020 roku oraz przedstawić wizji na przyszłość. Dziękuję.

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Dziękuję bardzo, proszę Państwa w związku z wyczerpaniem listy dyskutantów nad raportem ze strony Państwa Radnych. Prosiłabym może o odniesienie się do wypowiedzi Państwa

Radnych najpierw Pana Marszałka Olgierda Geblewicza. Bardzo proszę, a później wysłuchamy Pana przedstawiciela mieszkańców, Pana Błażeja Papiernika.

Olgierd Geblewicz (Marszałek Województwa)

Pani Przewodnicząca.

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Przepraszam, proszę?

Olgierd Geblewicz (Marszałek Województwa)

Ja Pani Przewodnicząca z przyjemnością przy czym zakładam, że głosy społeczności, również będzie głosem odnoszącym się do mnie, więc może, może ja bym to po głosie społecznym odniósł się do całości, żeby podsumować.

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Dobrze, w takim razie jeśli jest na łączach Pan Błażej Papiernik, który został...

Błażej Papiernik

Pani Przewodnicząca jestem.

Maria Ilnicka-Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Jest Pan, tak? To bardzo proszę otrzymał Pan na pewno moją odpowiedź, tak że bardzo proszę. Zapraszam do wypowiedzi, proszę włączyć tylko mikrofon.

Błażej Papiernik

Tak jest, bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Marszałku, Wysoki Sejmiku i Szanowni Państwo, którzy słuchają obrad online. Jest mi niezmiernie miło, że mogę dziś wystąpić w debacie nad Raportem o stanie Województwa Zachodniopomorskiego. Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które w ostatnim czasie zarówno podpisali się, jak i pomogli w zbiorce ponad 600 podpisów. Kilka słów może powiem takiego wstępu. Nazywam się Błażej Papiernik jestem tak jak Państwo samorządowcem, Radnym Rady Miejskiej w Koszalinie, ale też, żeby nie było żadnych niejasności, pracuję jako dyrektor biura poselskiego, Posła Radosława Lubczyka. Cieszę się, że mogę zabrać głos w tym punkcie porządku obrad, ponieważ padło wiele ważnych słów i cieszę się, że Radni tak aktywnie zajmują się tym co się dzieje w województwie. Dużo się zmienia na lepsze i ja też osobiście kibicuję temu, żeby Województwo Zachodniopomorskie rozwijało się bardzo prędko. Natomiast nie sposób mówić o rozwoju województwa, nie wspominając trochę bardziej szczegółowo o ochronie zdrowia. Zwłaszcza, gdy chciałbym swoją wypowiedź właśnie poświęcić jednostce, która pod samorząd wojewódzki podlega. Chciałbym kilka słów w ramach tego raportu powiedzieć o szpitalu wojewódzkim w

Koszalinie. Najpierw może w odniesieniu do samego raportu. W osobnym szpitalu wojewódzkim imienia Mikołaja Kopernika w raporcie znajdziemy tyle informacji. Mamy informacje o tym, że samorząd wsparł finansowo wielokrotnie szpital wojewódzki imienia Mikołaja Kopernika. Przykładowo mowa jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego o podniesieniu standardów opieki pediatrycznej, poprzez zakup sprzętu medycznego i modernizacja oddziałów zlokalizowanych w pawilonie dziecięcym w szpitalu i przebudowę i doposażenie infrastruktury szpitala wojewódzkiego imienia Mikołaja Kopernika w Koszalinie. Służące leczeniu chorób będących przyczyną dezaktywizacji zawodowej. Jest też informacja o tym, że samorząd województwa udzielił dotacji szpitalowi na modernizację pracowni i mammografów, czy na zakup wyposażenia oddziału chirurgii urazowej i ortopedycznej. Jest też bardzo dużo informacji, że samorząd województwa podjął to jak najbardziej słuszne działania polegające na zwalczaniu covid-19 poprzez np. zakup badań diagnostycznych i serologicznych, których beneficjentem też był szpital w Koszalinie. Natomiast chciałbym, jeżeli jest taką możliwość powiedzieć kilka słów o tym, czego niestety w raporcie mi bardzo zabrakło, a to co gdzieś tutaj padnie, chciałbym, żeby być może zostało zauważone na poziomie władz województwa i zarówno zarządu województwa jak i radnych sejmikowych, ponieważ uważam, że to Państwo są najlepszym adresatem, który może cokolwiek zrobić z tym z czym musimy się mierzyć jako mieszkańcy, nie tylko Koszalina, ale i całego regionu. Bo przypomnę, że szpital, jest szpitalem wojewódzkim i ma status, w którym leczą się mieszkańcy całego województwa. Chciałbym, żeby ta moja wypowiedź, bo to też jest bardzo istotne, nie została odebrana, co gdzieś było już podnoszone jako zarzut, jako atak w stronę lekarzy, kadry medycznej, pielęgniarek, czy ratowników medycznych, ponieważ to nie oni są bezpośrednimi adresatami całej inicjatywy. Chciałbym zwrócić uwagę na problem właśnie osób, które nadzorują pracę szpitala w Koszalinie, aby być może coś zdziałać w tym aspekcie, aby tych problemów nie było. W ostatnim czasie wraz z Posłem Lubczykiem podjęliśmy się pewnego zdiagnozowania problemów, które funkcjonują w koszalińskim szpitalu, ruszyliśmy z akcją "szpitalne historie", w których mieszkańcy, ale też lekarze, pielęgniarki, czy ratownicy medyczni mogą podzielić się swoimi wiadomościami, czy informacjami z tego co ich zdaniem funkcjonuje źle w koszalińskim szpitalu wojewódzkim. Jedna rzecz, którą chciałbym, żeby tutaj też bardzo wyraźnie padła, to nie są anonimy. To są ludzie, którzy podpisują się nam, pisząc te historie z imienia nazwiska. My też się spotykamy z realnymi osobami, które miały w przyszłości albo obecnie mają styczność z tym, co się dzieje w szpitalu w Koszalinie. Na ten moment akcja trwa od 2 tygodni tych historii jest już ponad sto i to nie tylko od mieszkańców, ale właśnie od pracowników kadry medycznej, którzy dzielą się tym, jak oni postrzegają swoją pracę w szpitalu wojewódzkim w Koszalinie. Naszym motywem jest przede wszystkim to, aby doprowadzić do mam nadzieję pewnych zmian, pewnego zreformowania systemu, który panuje w szpitalu wojewódzkim w Koszalinie, ponieważ mamy poczucie, że od wielu lat ten

system funkcjonuje źle. Te historie, które gdzieś tam do nas wpływają, są historiami, które nie trwają od 2 lat, bardzo często są to historie sprzed 5,6 lat. Najstarsza jest 2009 roku, więc trzeba tutaj zauważyć, że ten problem jest problemem systemowym, który jest niestety problemem pojawiającym się od wielu, wielu lat. Tak ze swojej perspektywy jako jeden z inicjatorów tej akcji, gdy mówię o rozwoju województwa to mówię też o tym, że jednak ochrona zdrowia powinna stać na jak najwyższym poziomie. Na tyle, ile jesteśmy w stanie te o ochronę zdrowia zapewnić. Mnie niektóre historie po prostu przerażają, ale to, żeby nie być gołosłownym. Wpadliśmy na taki pomysł, aby na przełomie czerwca i lipca, aby każdy z Państwa taki raport z tymi historiami, jak i z pewną diagnozą tych problemów dostał osobiście, aby Państwo mogli się zaczytać w część z tych historii, które gdzieś tam padną. Ja teraz nie będę Państwu czytać przede wszystkim z szacunku do Państwa dalszej debaty, która i tak już długo trwa, a jeszcze wiele punktów jest przed Państwem i sam wiem jak trudno jest jednocześnie pogodzić pewną pracę samorządowca zwłaszcza, gdy to tyle czasu trwa. Natomiast tutaj było kilka oskarżeń o to, że jest to akcja polityczna chciałbym zaznaczyć już teraz, że nie byłoby tej inicjatywy, gdyby nie było problemów. Problemy się pojawiają, to są realne problemy mieszkańców, które gdzieś po prostu wynikają są puszczone w eter i znikają. Nie ma większego zainteresowania i mam takie poczucie, że zostali zostaliśmy jako Koszalin z tym szpitalem wojewódzkim tutaj na naszym terenie po prostu zostawieni sami sobie. Chciałaby jednak, żeby mimo tego, że nie będę czytać wszystkich historii, bo to by nam zajęło bardzo dużo czasu. Przekazać Państwu taki skrót tego, co płynie z tych historii, gdyż no mówimy o raporcie za stanu województwa za 2020 rok. To był trudny rok dla ochrony zdrowia. To był trudny rok dla lekarzy, dla pielęgniarek, dla ratowników medycznych. Bardzo się cieszę, że samorząd wojewódzki nieraz miał okazję wesprzeć finansowo, czy w każdy inny sposób szpitale, czy placówki medyczne. Natomiast mam niestety poczucie, że większość problemów, które przynajmniej wychodzi z koszalińskiego szpitala, jest niestety związana ze złym zarządzaniem koszalińskiego szpitala. Jeżeli Pani Przewodnicząca pozwoli to na koniec swojej wypowiedzi chciałbym przeczytać dwie historie to jeszcze nie koniec, tylko najpierw pewne problemy. Natomiast tak jak widziałem w piśmie mam czas ograniczony, więc postaram się zmieścić w tych 10 minutach. Natomiast takim jednym z realnych problemów, o których mowa w ramach funkcjonowania stanu społeczeństwa, w sensie stanu województwa zachodniopomorskiego jest np. to, że koszalińskiej radzie, raczej w koszalińskim szpitalu nadal nie została powołana nowa rada społeczna szpitala. Jest to jedyna rada społeczna, która została powołana przez Sejmik Województwa od 6 miesięcy. Cały czas funkcjonuje stara, żeby była jasność, bo to jest w statucie szpitala, że w sytuacji, w której nowa rada nie może zostać wybrana funkcjonuje stara. Natomiast mam takie poczucie, że niestety obecnej radzie społecznej szpitala nie zależy na tym, żeby rozwiązać problemy, które nie tylko dotyczą naszego miasta, dotyczą całego regionu, dotyczą wszystkich osób, które spotkały się z funkcjonowaniem szpitala w Koszalinie. Taki przykład na szybko był taki, że w

zeszłym roku 1 pacjentka z Połczyna Zdroju pojechała ze swoim wujkiem do szpitala w Koszalinie nie była przy, nigdy nawet nie ma świadomości, że kiedykolwiek będzie potrzebować korzystać z pomocy szpitala w Koszalinie, bo na co dzień mieszka w Szczecinie, natomiast przypadek był tak pilny, że musiała się skierować do szpitala w Koszalinie i też nam opisała swoją historię jak tam wyglądał...

Maria Ilnicka–Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Z całym szacunkiem proszę Pana, ale wykorzystuje Pan zapisy ustawowe pozwalające Panu zabrać głos nad raportem o stanie województwa, do właściwie sformułowania bardziej zarzutów w kierunku szpitala w charakterze skarg. Do tego funkcjonuje przy Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego i w każdym innym zgodnie z ustawą Komisja Skarg, Wniosków i Petycji i dobrze by było gdyby Pan z tego rodzaju problemami w tej komisji się znalazł. Natomiast prosiłabym, żeby Pan jednak skorzystał z tego czasu, który ustaliliśmy wspólnie, bo Pan go zaakceptował, więc ma Pan jeszcze 2 minuty i odniósł się do raportu, a nie do omawiania pojedynczych, że tak powiem historii chorób pacjentów, bardzo proszę.

Błażej Papiernik

Dziękuję Pani Przewodnicząca w kwestii takiej informacyjnej to czas mi został narzucony, nie wspólnie ustalony.

Maria Ilnicka–Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Niestety, proszę Pana czas nieograniczony, mają Radni Województwa.

Błażej Papiernik

Nie jest to sprecyzowane ustawą, ale dobrze.

Maria Ilnicka–Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Jest.

Błażej Papiernik

Nie przyszedłem tutaj, żeby się wyklócać z Panią Przewodniczącą za bardzo darzę ją szacunkiem, żeby tutaj cokolwiek mówić tutaj od siebie, żeby kończąc skoro kończy mi się czas. Chciałbym zwrócić Państwu uwagę, że raport na temat stanu województwa powinien też zawierać pewne problemy tak, żeby je diagnozować, a następnie móc je rozwiązywać. Raport, w którym dużo mówimy o tym, co wydarzyło się dobrego, nawet jeżeli jest to bardzo słuszne, powinien też zawierać elementy, które pokazują co funkcjonuje źle, ja oczywiście skorzystam z drogi, której Pani Przewodnicząca mi tutaj podpowiada w ramach funkcjonowania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Pewnie też nie wykluczamy jakieś inicjatywy uchwałodawczej do sejmiku województwa, bo taką możliwość też jako mieszkańcy mamy, bo uważamy, że też bardzo realny problem, o którym chcemy, żeby Radni wojewódzcy się zainteresowali i żeby

został w jakiś sposób rozwiązany. Natomiast, jeżeli chodzi o raport sam województwa i ochronę zdrowia, ostatnie zdanie. Wiem, że mi się już czas kończy. Mam po prostu taką szczerą prośbę do Państwa Radnych, aby te historie, ale nie tylko, które gdzieś tam zostaną w przyszłości zebrane pozwoliły do tego, aby naprawić stan ochrony zdrowia, zwłaszcza po stronie województwa, po której leży Koszalin, Szczecinek, Białogard, Kołobrzeg i wiele innych miejscowości, które wymagają Państwa działania. Dziękuję bardzo.

Maria Ilnicka–Mądry (Przewodnicząca Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego)

Bardzo Panu dziękuję. Bardzo, bardzo dziękuję, a teraz skończyła się debata nad raportem o stanie województwa. Prosiłabym Pana Marszałka, żeby był uprzejmy zabrać głos. Bardzo proszę.

Olgiard Geblewicz: postaram się krótko i zwięźle, bo niestety wydaje mi się, że część głosów to było powtarzanie ciągle tych samych rzeczy. Od końca, odnosząc się do inicjatywy, o której myślałem, że będzie inicjatywą rzeczywiście społeczną, a okazało się, że pracownik pana Lubczyka robi dalej politykę wokół koszalińskiego szpitala. Nie znam dokładnie tej akcji, jak rozumiem, że celem akcji szpitalnej jest zebranie historii, gdzie ludzie są nieusatysfakcjonowani z jakości obsługi w szpitalu, a nie tych, którzy są zadowoleni, więc obawiam się, że ta praca państwa ma określony cel polityczny. Mogę zadeklarować, że każdy przypadek, jeżeli dostaniemy, będziemy bardzo szczegółowo analizować, choć tak, jak słuchałem pana pracownika biura pana Lubczyka, to taki miałem dejavu, bo rok, czy dwa lata temu bardzo podobna akcja zorganizowała CBA w odniesieniu do szpitala w Zdunowie, gdzie zachęcało do tego, żeby podzielić się informacjami, czy nie dochodziło tam do nieprawidłowości, więc wiemy, posługując się klasykiem: „jakim atramentem ta inicjatywa jest pisana”, na pewno nie obywatelskim. Ja nie dam się wciągnąć w politykę wokół szpitala, a już szczególności wokół pandemii i zdania swojego w tym zakresie nie zmieniam, aczkolwiek każdą informację na temat jakichkolwiek nieprawidłowości w procedurze leczenia będziemy poddawali weryfikacji przez wykwalifikowane do tego osoby, które mają kompetencje i wiedzę w zakresie procedur medycznych. Wiemy, że system w Polsce cały jest niedoskonały i nie wszystkie procedury funkcjonują jakbyśmy wszyscy oczekiwali. Dziękuję za ten głos. Ja bardzo bym chciał podziękować za konstruktywne głosy, oczywiście chciałbym podziękować za te deklaracje wsparcia przy votum zaufania. To bardzo budujące, bo ten rok był bardzo trudny dla nas, z tego powodu, że podobnie jak pandemia i jak ta choroba. Ktoś powiedział, że jedyne typowe w tej chorobie to jej nietypowość i ja mam takie przeczucie, że ten ubiegły rok i jedyne typowe, co było w tamtym roku to jego właśnie nietypowość i taka zmienność. Byliśmy nagle zamknięci, potem otwarci, próbowaliśmy nadgonić czas, wspierać zachodniopomorskich przedsiębiorców, między innymi z branży turystycznej, poprzez kampanie promocyjne, które robiliśmy, za chwilę byliśmy znowu w lockdownie i to był w związku z tym bardzo trudny czas i to znajduje swoje odzwierciedlenie w raporcie. Odnosząc się najpierw do pytań merytorycznych, czy refleksji natury merytorycznej. Do takich na pewno zaliczam głos pana przewodniczącego Wezgraja. Wyodrębniłem tu takie trzy kategorie w których się poruszaliśmy i do których chciałbym się ustosunkować. Po pierwsze jeżeli chodzi o metodologię raportu. My na ten temat wiele dyskutowaliśmy. Po pierwsze, bo ja jestem dalej otwarty, czy powinniśmy dalej pokazywać wszystkie dane jakie tylko jesteśmy w stanie zgromadzić w odniesieniu do województwa, nawet tam gdzie nie mamy kompetencji, ale po to żeby mieć szeroki obraz stanu województwa, niezależnie od tego, czy odnosi się to do zadań województwa, czy też nie. Ja prezentowałem taki pogląd, że jednak warto, dlatego że mimo wszystko, chociaż mam świadomość pułapki, w którą sam wpadam, że tak jak powiedziano; „...pokazuje pan niski poziom zdawalności matur, a nie ma pan na to żadnego wpływu...”. To jest fakt, ale tak jak mówiliśmy i parę razy ten głos został powtórzony, to pewne zjawiska na rynku pracy, na który mamy wpływ, są gdzieś zakorzenione w tej pierwotnej strukturze, poza tym jeżeli mamy pracować z samorządami, a to jest jeden z naszych celów strategicznych, partnerska współpraca z samorządami, chociażby w zakresie mądrego zainwestowania funduszy unijnych nie

tylko w infrastrukturę, ale właśnie w społeczeństwo nasze. To musimy to widzieć, to znaczy chcemy to widzieć i chcemy to pokazać, nawet jeżeli to nie są dobre dane, takie dobre satysfakcjonujące nas, to znaczy lepiej wiedzieć, niż nie wiedzieć, ale co do zasady, jeżeli tu w sejmiku padały głosy PIS i stwierdzi ograniczymy się tylko do kwestii tych, w których mamy kompetencje, a więc do zadań własnych, to ten raport będzie się do tego odnosił i wtedy będziemy mogli znacznie łatwiej mierzyć pewnego rodzaju odniesienie do naszych działań, do pieniędzy jakie wkładamy i jakie efekty osiągamy. Po drugie chciałbym przypomnieć, że raport jest kalką pewnego stanu, natomiast kierunki i cele, które mamy realizować są zawarte w dokumencie, jakim jest strategia województwa zachodniopomorskiego oraz w dokumentach, które będą ją uzupełniały na bieżąco, jakimi są polityki województwa i tam mamy określone, już zaznaczone kierunki. W związku z tym nie ma sensu jeszcze dokładać tego, bo musielibyśmy wszystkie te polityki „wrzucić” jeszcze do tego raportu o stanie województwa i to w mojej ocenie byłby to już dokument nie do skorygowania, bo to jest i tak ogrom pracy, który wykonują nasi pracownicy, żeby wyciągnąć te wszystkie dane i spróbować z nich zbudować jakiś obraz realny naszego województwa. Ja po prostu zakładam, że wszystkie nasze wydziały robią wszystko co mogą, żeby pokazać jak najbardziej szeroki obraz naszego województwa. To że on nie jest doskonały, nie tylko z punktu widzenia tego, co przedstawia, ale jak przedstawia. Ja się z tym zgadzam i przyjmuje to jako uwagę na przyszłość. Nic się nie kończy, nic się nie zaczyna, możemy natychmiast po dzisiejszej sesji usiąść i w jakimś zespole roboczym podyskutować, jak ma w przyszłym roku wyglądać raport o stanie województwa i jestem tu w pełni otwarty i deklaruje absolutnie pełną współpracę. To jest w kwestii natury formalnej. Uwagi następujące, które ja sobie wynotowałem, dotyczyły kwestii chociażby nakładów na kulturę. Oczywiście jest, że te mapki będą odzwierciedlały tak naprawdę mapę pokrycia naszymi instytucjami, bo my mamy zadania własne, jako obowiązki, w związku z tym jeżeli, zgodnie z ustawą kompetencyjną, przekazano nam odpowiedzialność za operę, która jest w Szczecinie i była historycznie w Szczecinie, to siłą rzeczy to będzie miało odzwierciedlenie, w tym punkcie będzie taka sytuacja. Chcę zaznaczyć, że jednak, jak przeanalizujemy nie tylko mapę Polski, która jest rzeczywiście scentralizowana i tu się w pełni zgadzamy, ale jednak mapę świata, to co do zasady jednak w największych i najsilniejszych ośrodkach poszczególnych regionów są te kluczowe instytucje kultury zaczepione. Ja jestem człowiekiem, który uważa, że bardzo dużo dobrego się dzieje w kulturze na poziomie powiatów, albo jeszcze bardzo dużo mamy do zrobienia na tym obszarze. Od tego roku będzie jeszcze jedna mapa tego typu wydatków, między innymi po to żeby integrować kulturę na obszarach bardziej wykluczonych kulturalnie, bo w chwili obecnej mamy Szczecin, gdzie ja się zgadzam, geografia utrudnia nam trochę dostęp do kultury, a więc Szczecin, który jest położony w północno – zachodniej części naszego województwa. Przypomnę, że jesteśmy jednym z nielicznych regionów u ja jestem tego absolutnie zwolennikiem, który wspiera instytucje miejskie w Koszalinie, bo tak samo zgadzam się, że dla tej części województwa, no teraz jest dojazd do Szczecina łatwiejszy trzeba przyznać, ale mimo wszystko łatwiej jest i bardziej dostępne są te instytucje, oferujące kulturę wysoką, jakim jest Teatr Bałtycki, jakim jest filharmonia koszalińska i dlatego też zawsze mamy na ten temat dyskusję i pan radny doskonale wie, że jestem zawsze obrońcą tych pieniędzy dla tych instytucji. Będziemy mieli w chwili obecnej też na południu instytucje kultury jakim są Ogrody Przelewice, gdzie oczywiście zaczynamy, ale zaręczam i zresztą dzisiaj będą do tego w budżecie zmiany, będziemy tam konsekwentnie inwestowali zarówno w infrastrukturę, jak i w przedsięwzięcia, które mają integrować świat kultury w tym zakresie. Ja dostrzegając tą rzecz mówię; w ten sposób zmieniamy to. Nie zmienimy tego od razu, ale zmieniamy to i łączmy bardziej tą kulturę, która jest realizowana na poziomie miast, miasteczek w różnych domach kultury, czy też w NGO z tym, co mamy w potencjale naszych instytucji. Jeżeli chodzi o LOT żeglarski, to ja powiem w ten sposób, ten LOT powstał, kiedy powstał produkt Zachodniopomorski Szlak Żeglarski i miał za zadanie promować. My tam utrzymujemy swoją aktywność, ale ja powiem uczciwie, uważam że na tym etapie powinniśmy się tam wycofywać i wygaszać, natomiast weszliśmy w LOT Dorzecza Drawy, stworzony przez gminę z powiatu drawskiego i choszczeńskiego i nie wiem, czy jeszcze jest tam Świdwiński, nie pamiętam dokładnie wszystkich gmin, wałeckiego też chyba, bo wydaje mi się, że tam również Kalisz Pomorski jest. Ja tam widzę rosnącą naszą aktywność. Jestem zdecydowanie zwolennikiem tego, żebyśmy odkrywali coraz bardziej potencjał tej części naszego województwa, bo dla bardzo wielu gmin tamtej części, np. dla takiego Drawna, który jest takim symbolem, tak naprawdę nie ma możliwości innego rozwoju, niż w oparciu o mądrze zorganizowaną turystykę, mądre wykorzystanie walorów

naturalnych, bo tam z przyczyn właśnie takich, że mamy 90 % terenów gminy pokrytych NATURĄ 2000, czy też lasami, nie ma możliwości innych szans rozwojowych. Wiemy doskonale, że ta turystyka nie oczywista, nazwijmy to jeszcze dzisiaj, będzie cieszyła się rosnącą popularnością i ja będę zwolennikiem tego żebyśmy zarówno na Pojezierzu Drawskim, jak i wzdłuż rzeki Drawy, na Pojezierzu Wałeckim, czy chociażby to co robimy we współpracy z gminami z powiatu gryfińskiego na południu naszego województwa, żebyśmy to twórczo rozwijali. Ja na pewno to przyjmuje, jako uwagę na przyszłość. Stan jaki jest na dzisiaj, każdy widzi. Jeśli chodzi o innowacyjność, to jest temat na osobną komisję i na osobną dyskusję. My przedstawiamy diagnozę, pokazujemy co z naszego poziomu robimy i co możemy zrobić, natomiast wiemy doskonale, że ten problem jest tak wieloaspektowy i to jest wyzwanie tak gigantyczne, że to jest praca naprawdę dla wszystkich, dla gmin, miast, powiatów i dla przedsiębiorców i dla świata nauki. To co my próbujemy, to nie uważam, że poprzedni rok był rokiem straconym w kontekście pandemii i lockdowny, to jest komunikować i lepiej łączyć te światy. Głęboko wierzę w to, że w ten sposób będziemy mogli rzeczywiście lepiej odkrywać zasoby i potencjały, które mamy. W ubiegłym roku to nie był priorytet, z takiego punktu widzenia, że trudno było coś takiego robić, chociażby takie spotkania łączące świat nauki ze światem biznesu, które rzeczywiście wciąż są bardzo, bardzo daleko. Jeśli chodzi o wypowiedzi polityków PiS. Jeżeli chodzi o wypowiedź radnego Niburskiego, bo tu była konkretna i merytoryczna wypowiedź. Nie jestem zwolennikiem MMA, ani nie oglądam i nie lubię sportów walki, nie siłuję się na rękę i też nie jestem tego zwolennikiem, natomiast mamy konkurs na kwotę 3 mln zł, w ramach których rozdysponowana jest kwota 104 tys. zł na różnego rodzaju mniejsze inicjatywy, w mniejszych często ośrodkach, w których czasami jest boks, czasami jest właśnie to MMA. Sprawdziłem, że to jest w Kozielicach. Komisja Sportu dostała pełną rozpisę wydatków, wyników konkursów tak naprawdę i one są dostępne, my je przekazemy, to jest po 4 tys. zł, jest rozpisane i jest rzeczywiście 5 tys. zł dla klubu uczniowskiego z Kozielic, o ile mnie pamięć nie myli, który tą galę MMA zorganizował - Stowarzyszenie Husaria Faith Team Kozielice i rzeczywiście nasza jakaś nieduża partycypacja w tym. My dostarczamy wszystkie te informacje i jestem gotów na dyskusję w tym zakresie, chociaż mam ta świadomość, że jest to coś, co młodzież mocno przyciąga. Pytanie, czy powinni się do MMA, czy do jakiś używek bardziej przyciągać. Jednego i drugiego nie popieram, więc nie wiem, czy nie lepiej żeby MMA oglądali. Jeżeli chodzi o długie wystąpienie pana Muchy, to ja nie mam jak tego komentować, bo na samym wstępie stwierdził, że moje wystąpienie to była groteska i samozadowolenie przebijało permanentnie. Może widział pan inne moje wystąpienia dzisiaj. My dzisiaj staraliśmy się rzetelnie pokazywać wszystkie dane, również te niepokojące jeżeli chodzi o województwo. Staralem się rzetelnie i z pełną otwartością zaprezentować, co my robiliśmy. Jeżeli ktoś wyczuł tu wybitne samozadowolenie. Wie pan, ja się czuję człowiekiem spełnionym, natomiast jak porównam moje wystąpienie, gdzie się odnosiłem punkt po punkcie do tego co zrobiliśmy, do pana wystąpienia, które w mojej ocenie było, jak pan powiedział, że moje było groteskowe, ja nie widziałem, żeby radni się tak uśmiechali, więc może jakieś specyficzne poczucie humoru pan reprezentuje, natomiast z punktu widzenia laudacji, jaka pan wygłaszał permanentnie na rzecz PiS oraz swojego byłego pryncypała pana Dudy, w mojej ocenie było nieco karykaturalne i ja się lekko uśmiechnąłem. Jednak życzę zdrowia i pozdrawiam w konsekwencji kto co robił i nie mam się tu do czego odnieść. Jeżeli chodzi o panią przewodniczącą Jacynę – Witt, to powiem tak, że pan przewodniczący Dorżynkiewicz został tu trochę zbity z pantałyku, ale miał rację. Ja mówiłem obiektywnie o rządzie, to znaczy powiedziałem o tym, że podpisałem umowę, za co dziękowałem panu wojewodzie, na budowę stacji wojewódzkiej pogotowia ratunkowego, bo rzeczywiście rząd tak dołożył pieniądze. mówiłem o tym, że rząd nie zgodził się na nasz program, zalecił nam program anty kryzysowy, zalecił nam wbicie się nam w swoje schematy i powiedziałem, że to zrobiliśmy, zgodnie z wytycznymi, więc ja nie wiem, ja nie miałem tu jakiegoś specjalnie odniesienia się do rządu, bo ja się wołałem odnosić do naszych rzeczy i prezentowałem to co my robimy. Rząd robi swoje i niech robi, wprowadza ten swój „Nowy Ład”, jak będzie czas ze strony samorządu, to my to recenzujemy, na razie nie jesteśmy w tym punkcie, więc ja robiłem to, za co mi mieszkańcy płacą, a więc prezentowałem naszą pracę, czyli władz województwa. Nie recenzowałem rządu, no rzeczywiście laudacji jakieś wybitnej u mnie nie było, ale tam gdzie trzeba było podziękować, to podziękowałem, natomiast tak tylko w kilku punktach się odnosząc do tego, co mówiła pani przewodnicząca Jacyna – Witt, to powiem szczerze, że było to dosyć brawurowa szarża w odniesieniu do rządu PiS, bo ja notowałem poszczególne punkty i co nie zanotowałem to cios w rząd PiS. Ja się dziwię, że aż taka odwagą się pani wykazuje i

brawurą, bo ja wiem jak konsekwencje w PiS wyglądają. Teraz spróbuje odnieść się do tych punktów, gdzie uderzała pani tak dziarsko w ten rząd. Jeżeli chodzi o kwestie spalarni, to wyjaśnił już pan marszałek Wziątek. To nie jest tak, że to jest aż tak gigantyczna spalarnia, ale mogłaby rzeczywiście, zgodnie z dopuszczalną technologią i zgodnie z opiniami wszystkich ekspertów obsługiwać jeszcze więcej naszych zachodniopomorskich gmin, a nie może, bo dostała negata na zwiększenie mocy produkcyjnych ze strony ministerstwa środowiska, czego kompletnie nikt nie rozumie, ani zarząd spalarni, ani władze miasta, ani władze regionu. Ministerstwo to rozumie, nie wiedzieć czemu, lepiej w takim razie według ministerstwa spalać to w Schwedt, albo wozić do dziury w ziemi. Kompletnie niezrozumienie, uwaga do rządu, który reprezentuje PiS. Jeżeli chodzi o pielęgniarki. Można powiedzieć w ten sposób, że rzeczywiście można zapytać, gdzie tutaj jest wina marszałka, czy marszałków w ogóle. Miejmy świadomość, że za ta kategorię, za ten system kształcenia jest odpowiedzialny rząd, za płacenie tym osobom jest odpowiedzialny NFZ. Powiem tylko tyle, póki co na 07 czerwca zaplanowany jest protest pielęgniarek nie pod urzędem marszałkowskim woj. zachodniopomorskiego, ale pod ministerstwem zdrowia i co do zasady tam chyba jednak trzeba kierować główne zapytania w tym zakresie. Ja mógłbym przedstawić działania, które podejmowaliśmy w roku ubiegłym, promocyjne, zachęcające, bo podjęliśmy współpracę z izbą pielęgniarek i położnych, w zakresie promocji tego zawodu, jako zawodu przyszłościowego i będziemy to kontynuowali. Jeżeli komisja zdrowia poprosi o zaprezentowanie w tym zakresie naszych pomysłów to zaręczam, że będziemy je prezentowali. W dodatku staramy się stwarzać dobre warunki do praktyk dla pielęgniarek i położnych w naszych szpitalach, bo w tym zakresie odbyliśmy szereg dyskusji z dyrektorami zachęcających do takiej otwartej postawy i wsparcia. Mówicie państwo, że my nie konsultujemy się z rządem, że nie widzimy tego, co robi rząd w zakresie budowy dróg. Widzieliśmy i widzimy i wiedzieć będziemy. Jak przeanalizujecie państwo mapę inwestycji, które realizujemy, to ona jest właśnie odpowiedzią na otwierane inwestycje, więc nie wiem skąd ten zarzut, bo mam tu wypisanych 10 czy 15 inwestycji drogowych, o których mówiliśmy, które są wprost związane, chociażby z w ostatnim czasie z powstaniem S - 6, a wcześniej z powstaniem S - 3, takiej jak drogi Gryfino – węzeł S- 3 przez Wełtyń. Tego typu inwestycji jest cały szereg, bo staramy się to widzieć, więc możemy państwu to dostarczyć. To jest akurat zarzut pod naszym adresem, ale moim zdaniem zupełnie nie trafiony, mało tego my na spotkaniu, które zorganizowaliśmy z samorządowcami w ramach lobbingu za zachodnim obejściem Szczecina, zadeklarowaliśmy jako samorządowcy, że będziemy absolutnie się włączać w to dzieło dostosowania układów komunikacyjnych, tylko chcę powiedzieć tyle, że prezentacja ze strony GDDKiA tego, gdzie mają być planowane węzły, czyli do czego my się mamy tak naprawdę włączać, była zrobiona jakiś miesiąc temu, więc to w żaden sposób nie odnosi się do tego raportu i na pewno my te plany analizujemy i do tego będziemy się dostosowywali, o czym mówiliśmy publicznie i co deklarowaliśmy. Gospodarka morska, pani przewodnicząca to już jest masochizm, jeżeli pani chce dyskutować o gospodarce morskiej, porównując nasze realne działania, które od wielu lat czynimy nie mając w tym zakresie kompetencji, bo jedyne narzędzie, które mamy to jest RPO, gdzie udało nam się na wsparcie wygospodarować i przekonać Komisję Europejską, żeby w końcu to wsparcie odblokowała i je konsekwentnie realizujemy. Mam zarejestrowane wypowiedzi ministra Gróbarczyka, historycznie mogę pani całą księgę różnych rzeczy, które pan Gróbarczyk opowiadał, również na sejmiku zachodniopomorskiego w odniesieniu do tego, co to będą za pieniądze europejskie wpompowane w odbudowę stoczni szczecińskiej, jak PiS dojdzie do władzy. Ja to kiedyś pani prześlę, bo to nie jest żaden kłopot, ale w sytuacji, kiedy zamykacie stocznię w Świnoujściu, jest taki raport NIK w zakresie właśnie strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju i programu „Batory”, to ja przeczytam pierwsze zdanie z raportu NIK, cyt.: „Podmiotem odpowiedzialnym za program „Batory”, zgodnie z SOR było Ministerstwo Gospodarki i Żeglugi Śródlądowej (pan Gróbarczyk)...do realizacji programu nie zastosowano jakiegokolwiek metodyki zarządzania. Uniemożliwiło to określenie zakresu programu oraz wycenę wykonalności i efektywności projektu jako... itd.” polecam, naprawdę świetna lektura, tylko trzeba się zainteresować i nie podnosić tego tematu na forum sejmiku, bo sejmik, nie posiadając prawie kompetencji robi w tym zakresie więcej, niż rząd, bo rząd oczywiście permanentnie obiecuje. Przed sekundą usłyszałem, jak pani mówiła, że rząd rozpoczyna budowę terminala kontenerowe, ciekawa historia trzeciego zbiornika w gazoporcie nie potraficie póki co wybudować i skończyć, a już który to rok? Szósty. To w tym czasie to cały gazoport powstał, łącznie z portem zewnętrznym i wszystkimi instalacjami. Turystyka, to był cios w pana ministra MSWiA, czyli pana Błaszczaka, bo ja

chciałem pani powiedzieć, że może pani tego nie wiedzieć, inaczej skonstruowane jest państwo polskie, a inaczej państwo niemieckie. Niemcy są państwem federacyjnym, gdzie władze poszczególnych landów mają wpływ na bezpieczeństwo, bezpośredni wpływ na policję i również straż graniczną, w związku z tym mogą wprowadzić tego typu zakazy, jak zakaz pobytu jednodniowego na terenie swojego landu. W Polsce tego typu zakaz może wprowadzić tylko i wyłącznie rząd, a czyj rząd w czasie pandemii rządził? Wszyscy wiemy. Jeżeli ma pani tego typu „gorzkie żale” i uważa, że tam zastosowano protekcjonizm, uważam że rzeczywiście zastosowano protekcjonizm, a u nas go nie zastosowano, to proszę mieć pretensje do własnego rządu, bo niestety my takich kompetencji nie mamy. O tym jakie rzeczy robiliśmy, wspierające odmrożenie branży turystycznej, to mogę przytoczyć dziesiątki spotkań i wiele kampanii promocyjnych i innych działań, a kluczem, żaręcam pani, było to, że żaden z przedsiębiorców z pasa nadmorskiego, z którym się spotkałem w czasie lockdownu, nie chciał tego nawet, bo nawet chciałem postulować do tego rządu, żeby wprowadził analogiczne restrykcje i nie wpuszczał turystów z Niemiec, żaden niestety nie chciał wprowadzania tego typu protekcjonizmu. Jeżeli już tego typu uwagi, to już pod adresem własnego rządu. Na koniec kultura. To co ja dzisiaj usłyszałem o kulturze, o tym jaka powinna być polska polskość kulturalna, polityka edukacyjna, polska narodowa, bo polskość polska jest najbardziej polska i najlepsza, to ja powiem uczciwie, często słucham z zaciekawieniem pana ministra Czarnka, jest rzeczywiście w tym dobry, ale powiem szczerze dzisiaj gratuluję poziom był dosyć podobny, więc jeżeli chodzi o wystąpienie na temat tego, jak artyści powinni grać, jaką sztukę uprawiać, co robić usłyszeliśmy bardzo dużo. A tak poważnie to niech artyści zajmą się sztuką, a nie takie osoby, które się na tym nie znają. Po drugie, jesteśmy jedynym regionem w Polsce, który nie ma wybudowanej infrastruktury, wciąż ma niedokończoną infrastrukturę o właściwym poziomie dla regionu do uprawiania kultury. Kultura wymaga infrastruktury i wszędzie tam, gdzie ona się rozwija ta infrastruktura jest i żaręcam panią, że póki ja będę marszałkiem, będę miał zdolności sprawcze, będę inwestował w kulturę, we wszelką potrzebną infrastrukturę kultury również, dlatego, że to się należy z jednej strony artystom, którzy po prostu funkcjonują bardzo często w tragicznych warunkach, no jest to ich miejsce pracy, ale też i naszej zachodniopomorskiej społeczności. Ja wiem, że państwo są przeciwnikami tych inwestycji, bo niejednokrotnie to deklarowaliście, ale my konsekwentnie będziemy robili swoje i będziemy w kulturę na Pomorzu Zachodnim w kulturę, również w tym wymiarze infrastrukturalnym, inwestowali tak, jak dotychczas inwestowaliśmy w operę, w filharmonię, w akademię sztuki i w bardzo wiele innych inwestycji w tym zakresie. Dziękuję bardzo serdecznie, ja wiem że niektórych w tym zakresie, którzy są nieprzekonani, nie przekonałem, natomiast mam nadzieję, że tych z państwa, którzy już wcześniej deklarowali wsparcie, za co z góry dziękuję, naprawdę je głęboko doceniam, bo wiem że w tych trudnych czasach pewnie państwo oczekują, jak każdy z nas oczekuje jeszcze więcej, jeszcze lepiej ale zawsze będziemy próbowali, żeby było jeszcze więcej, jeszcze lepiej, ale przede wszystkim żeby nasze województwo się wciąż rozwijało.

Małgorzata Jacyna – Witt
Mucha

po wyczerpaniu dyskusji przechodzimy do podjęcia uchwał:

2) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Zarządowi Województwa Zachodniopomorskiego wotum zaufania,

Projekt uchwały to druk nr 313/1/21 i jest załącznikiem nr

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXV/300/21 i jest załącznikiem nr

Wynik głosowania:

Za –

Przeciw –

Wstrzymało się –

Głosy nieoddane –

3) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Zachodniopomorskiego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2020 rok,

Projekt uchwały to druk nr 307/1/21 i jest załącznikiem nr

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXV/301/21 i jest załącznikiem nr

Wynik głosowania:

Za –

Przeciw –

Wstrzymało się –

Głosy nieoddane –

4) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Zarządowi Województwa Zachodniopomorskiego absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2020.

Projekt uchwały to druk nr 314/1/20 i jest załącznikiem nr

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXV/302/21 i jest załącznikiem nr

Wynik głosowania:

Za –

Przeciw –

Wstrzymało się –

Głosy nieoddane –

5. Rozpatrzenie projektów uchwał:

1) w sprawie zmiany budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2021 rok,

Projekt uchwały to druk 308/1/21, i jest załącznikiem nr

Maria Ilnicka-Mądry: dziękuję bardzo. Proszę państwa dalej rozpatrujemy dalszy ciąg dzisiejszego programu. Rozpatrujemy projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2021 rok. Projekt uchwały to druk 308/1/21 i na pewno chcielibyśmy usłyszeć od pana skarbnika powody do zmiany budżetu, jeśli można.

Marek Dylewski (Skarbnik Województwa Zachodniopomorskiego) przedstawił prezentację, która jest załącznikiem nr

Maria Ilnicka-Mądry: dziękuję bardzo, chciałam Państwu powiedzieć, że pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych. Czy Przewodniczący komisji chcieli by zabrać głos? Szefowie klubów?

Małgorzata Jacyna-Witt: no mamy tutaj do czynienia ze skandalicznym zwiększeniem przede wszystkim WPF, czyli wszelkich zapisów na wieloletnie działanie inwestycyjne z jednocześnie zwiększonym budżetem na wydatki w tym roku, gdzie nie jesteśmy w stanie w tej chwili w żaden sposób rozstrzygnąć, na ile jest to działanie polityczne, na ile są to rzeczywiste potrzeby na tego typu działania. Z dużym zdziwieniem przyjmujemy fakt, że nie zostały te środki ujęte w pierwotnej wersji budżetu. Nie rozumiemy, dlaczego ten budżet jest tak zwiększony w tej chwili po 4 miesiącach funkcjonowania obecnego budżetu i oparcia się o ten budżet. Takim przykładem mogą być wydatki na inwestycje w Przelewicach, gdzie twierdził państwo, że zostaną wykorzystane środki Unii Europejskiej w niewyobrażalnych kwotach. Natomiast okazuje się, że 8 000 000 zł będzie przeznaczane z naszego budżetu, co no niestety, ale wskazuje, że te całe działania dotyczące Ogródu w Przelewicach były bezsensowne, bo pieniądze mogły być wydatkowane z budżetu centralnego, tak jak zobowiązało się Ministerstwo Rolnictwa, a my pomniejszamy w tej chwili w ten sposób możliwości wydatkowania na innego rodzaju cele przez budżet województwa. Nie widzimy powodów, dla których w tak dziwnej sytuacji mają być wprowadzone te zmiany, o których państwo tutaj mówicie. Mało tego, możemy w tej chwili przyjąć. I to z całym spokojem, że większość tych wprowadzonych zmian w tym roku nie zostanie zrealizowana, i to będzie dokładnie to samo co z budżetem za rok 2020, gdzie potem okazywało się, że po pierwsze, w między czasie musieliśmy dokonywać zmian in minus, a na koniec roku jeszcze okazało się, że w tak dużym zakresie nie zrealizowaliśmy wydatków z budżetu. W związku z tym Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie wchodząc w szczegóły zupełnie państwa propozycji i nie mając zaufania do Zarządu Województwa, że te inwestycje w jakikolwiek sposób będą realizowane, a jeżeli nawet będą, że są przeciwdziałaniem tej trudnej kryzysowej sytuacji, jaką mamy w tej chwili do czynienia. Niestety, ale jesteśmy zmuszeni do głosowania przeciwko zmianom w budżecie oraz w WPF-ie.

Maria Ilnicka – Mądry: czy szefowie pozostałych klubów chcieliby zabrać głos? Państwo Radni?

Stanisław Wziątek: może bardziej jako przedstawiciel zarządu, niż jako radny chciałbym zabrać głos, ponieważ poczułem się ogromnie zaniepokojony, stwierdzeniem pani przewodniczącej Jacyny-Witt. To zaniepokojenie bierze się z faktu, że zechciała użyć takiego sformułowania: „...my w ogóle nie wchodzimy w szczegóły nie interesuje nas, jakie powody są dokonywanych zmian... po prostu zagłosujemy przeciw...”. I właściwie tego rodzaju deklaracja, taka deklaracja polityczna, konkluduje całą dyskusję. Jestem gotowy do tego, żeby państwo udzielić informacji bardziej szczegółowych dotyczących Ogródów w Przelewicach, żeby powiedzieć o tym, dlaczego inwestycje wymagają zmian i te które dotyczą tych dużych inwestycji, te trochę mniejsze, ale widzę że państwa to po prostu nie interesuje. I niezależnie od tego, co ja powiem, niezależnie od tego, co jest przyczyną, co jest powodem dokonywanych zmian, jakie efekty docelowo zostaną osiągnięte, to państwo i tak zagłosujecie inaczej. To jest przykre, ponieważ sami państwo nawiązujecie do tego, że potrzebujecie rozmowy merytorycznej, że oczekujecie, że będzie to normalna rozmowa, zarówno w odniesieniu do tej filozofii państwa, jaki do filozofii funkcjonowania samorządu. W zakresie filozofii państwa, to tylko jedno zdanie. Otóż rzeczywiście różnica polega na tym, że Prawo i Sprawiedliwości i państwa filozofia działania opiera się na tym, że im więcej będzie władzy w państwie, tym będzie lepiej. Tym lepiej będzie jeśli będzie rząd, minister decydował oto o tym, co jest potrzebne w małym środowisku. My mówimy zupełnie odwrotnie. My mówimy o tym, że więcej samorządu, więcej obywatelskości, właśnie w Dniu Samorządu Terytorialnego warto żeby to wybrzmiało. Nasza filozofia to jest wspieranie samorządów. Ogród Przelewice to jest działanie, które będzie dawało szansę, dlatego samorządu w Przelewicach, ale także pozwoli kreować politykę i ekologiczną i kulturalną małych miejscowości tu u nas w regionie, a nie poprzez narzucanie określonych rozwiązań o charakterze centralnym. Zmiany dotyczące w inwestycjach są naprawdę potrzebne, ponieważ te inwestycje są potrzebne naszemu województwu.

Małgorzata Jacyna-Witt (ad vocem): pan marszałek Wziątek widzę że tak samo głosy zaczyna słyszeć jak pan marszałek Geblewicz czyli słyszeć co innego niż ja powiedziałem. Panowie, skupcie się może na tym, co ktoś mówi a nie, sami ustawiacie swoje własne przemyślenia jako nasze. Nie wchodząc w szczegóły w mojej wypowiedzi, panie marszałku, głosujemy przeciwko, dlatego że po pierwsze, prosiliśmy państwa, o to byśmy przenieśli, to tę dyskusję nad tak wielkimi zmianami na następną sesję dlatego że chcielibyśmy zapoznać się dokładnie z państwa propozycją. Dziwne jest

to, że te szalenie istotne zmiany w budżecie, o którym pan mówi na rok 2021, nie były tak samo szalenie istotne w grudniu, wtedy, kiedy uchwalaliśmy budżet na rok 2021, a stały się nagle po czterech miesiącach. No dziwne to jest i dziwna, jest też ewoluowanie poglądów pana marszałka Wziątka z poglądów, powiedziałabym jednak tych sprzed osiemdziesiątego dziewiątego roku, bo pan jest jednak, nazwijmy to, nie tyle z Lewicy, ile ze starego, jak to się tam nazwało, PZPR-u czy jakoś tam, no w każdym bądź razie z tych starych struktur jeszcze, gdzie państwo rzeczywiście rządziło i nie było nic poza państwem. Nie mówiąc o tym, że był Związek Radziecki, który nami rządził de facto. Więc powiedzmy panie marszałku, że jednak nasz pogląd co do zarządzania czy to centralnego, czy to samorządowego zapewne się różni, bo jednak ja nie wywodzę się z takiego sposobu myślenia. Natomiast też nie uważam, że jeżeli istnieje możliwość wydatkowania pieniędzy przez rząd w ramach określonych projektów, czy inwestycji to nie możemy z tego skorzystać. Korzystamy z tego wielokrotnie w o wiele mniejszych też propozycjach, czy projektach. I myślę, że wychodzi to na dobre i nam, i województwu, bo wtedy te 8 000 000 np. o których tutaj mówimy w przypadku chociażby tych samych Przelewic moglibyśmy przeznaczyć na inne wydatki w innych także miejscowościach, a niekoniecznie w tej miejscowości, z której pochodzi jeden z panów wicemarszałków i to jest główna przyczyna, szczerze mówiąc, tego państwa zaparcia się akurat na ten ośrodek. Więc panie marszałku, naprawdę prosiłabym słuchać, co się mówi i jednocześnie przygotowywać się w perspektywie trochę dłuższej niż te cztery miesiące, gdzie nagle okazuje się, powtarzam, po czterech miesiącach, że państwo zapotrzebowaliście budować jakąś drogę czy tam cokolwiek innego, co na razie nam proponujecie. Nie ufam wam panie marszałku.

Wojciech Dorżynkiewicz (ad vocem): pani radna, najgorszy głos, który słyszymy to jest pani głos.

Małgorzata Jacyna-Witt: pani przewodnicząca, ja nie mówiłam nic do pana Dorżynkiewicza, więc nie wiem z jakiego tytułu...

Maria Ilnicka-Mądry: ale rozumiem pan Wojciech Dorżynkiewicz mówi do wypowiedzi pana Marszałka, tak?

Wojciech Dorżynkiewicz (ad vocem): tak, dokładnie tak. Więc najgorszy głos, który słyszymy to jest głos pani radnej Jacyny-Witt, bo te chamskie i prymitywne wstawki, które ciągle wrzuca pani radna są ciężkie do wytrzymania niestety. Natomiast w stu procentach zgadzam się panem marszałkiem Wziątkiem odnośnie tego, jak niestety opozycja, czyli Prawo i Sprawiedliwość, reaguje na wszelkie próby wytłumaczenia, prowadzenia merytorycznej rozmowy i tak dalej, i tak dalej. Niestety z osobami, które mają klapki na oczach i na uszach, bardzo ciężko się rozmawia, ponieważ tutaj nie ma merytorycznej dyskusji. Pani radna Jacyna-Witt jest w polityce pewnie jakieś 30, może już 40 lat i nigdy pewnie nie zagłosowała za żadnym budżetem, bo zawsze jest w opozycji i mam nadzieję, że w następnych pięciu, dziesięciu latach aż do udania się przez panią radną Jacynę-Witt na polityczną emeryturę, która na szczęście coraz bliżej, zawsze pani radna będzie, mam nadzieję, przeciwko. Warto by wdrożyć się w budżet, przeczytać co chcemy zrobić, porozmawiać, rozmawiać na komisjach, a nie na nich nie być i je, przepraszam za kolokwializm, olewać. To jest całkiem dobry budżet, idziemy w dobrym kierunku. Bardzo się cieszę, że obojście, przejście przez Klępicz będzie robione, że będą nowe drogi rowerowe, jeżeli pani radna tego nie popiera no to już jest pani problem.

Maria Ilnicka-Mądry: ale chcę panu powiedzieć: dobra wypowiedź, tylko nie jest ad vocem. Ma prawo pan wypowiadać się w przypadku budżetu dowolną ilość czasu, ale nie nazywać tego ad vocem. Bardzo proszę. Dobrze?

Olgię Kustosz (ad vocem): chciałbym się odnieść do wypowiedzi pani przewodniczącej. No faktycznie, mieszkam w tej miejscowości i nie wstydzę się tego i będę mieszkał, ale na pewno nie jest to żadną wolą zarządu, żeby przejąć tylko dlatego, że członek zarządu tam mieszka. Absolutnie nie. Chciałbym powiedzieć, że przede wszystkim dwa dni temu była rada społeczna ZODR Barzkowice, gdzie ministerstwo ograniczyło realizację zadań ZODR-owi. Także tutaj Państwo powinniście aktywność, wykazać żeby pomóc ZODR Barzkowice. 182 pracowników nie ma waloryzacji swoich wynagrodzeń, doradcy rolniczy naprawdę bardzo nisko zarabiają. Ja nie mówię,

że kiedyś zarabiali świetnie, ale ta waloryzacja była coroczna. W tej chwili oni postulują o to. Braki w sprzęcie, 182 osoby zatrudnione, także ciekawy jestem jakby dzisiaj Przelewice wyglądały pod takimi zarządami ministerstwa. Także ja jestem Bogu ducha szczęśliwy, że Zarząd Województwa przejął ten ogród dendrologiczny w Przelewicach.

Stanisław Wziątek (ad vocem): właściwie to chciałbym na wypowiedź pani przewodniczącej Jacyny-Witt spuścić miłosierną zasłonę milczenia i nie chcę wypominać korzeni politycznych, związków, uwarunkowań. Zostawiam to na boku, bo to nie ma znaczenia. Moje poglądy i mój związek z samorządnością jest bardzo głęboki i będę z nim się utożsamiał do końca swoich dni. I będę utożsamiał się także z taką filozofią, która mówi o tym, że to my obywatele jak najbliżej swoich miejsc zamieszkania powinniśmy mieć jak najwięcej władzy. Jeśli chodzi natomiast o to, co chcemy zobaczyć, to pani nie tylko nie słyszała tego, o czym mówiliśmy, ale nie widziała również w informacji, która formalnie została zaprezentowana przez pana marszałka Geblewicza tych zmian, które dokładnie odnosiły się do wielu inwestycji np. do zmian i reagowania na sytuację związaną z zagrożeniem Covidem. Na sytuację taką, że wnosimy nowe propozycje wzmocnienia ochrony zdrowia, nowe inwestycje, nowe propozycje. To jest reagowanie natychmiast wtedy, kiedy pojawia się taka potrzeba, czego państwo nie chcecie zauważyć, bo nie chcecie, widzieć szczegółów. Szkoda, bo one są źródłem podejmowania decyzji.

Paweł Mucha: ja wczoraj uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych i z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że brakuje merytorycznej dyskusji i członkowie zarządu udzielali nawzajem sprzecznych informacji, jeżeli chodzi o wprowadzenie tych nowych zadań, w szczególności zadań drogowych. Co my teraz robimy? My zmieniamy budżet na 130 mln zł i wprowadzamy do wieloletniej prognozy finansowej zadania w kwocie ponad 600 mln zł. Pan marszałek Wziątek mówi, bo chyba nie wypada wcześniejszych wypowiedzi komentować, pan marszałek Wziątek mówi o tym, że on chce dyskutować. Panie marszałku, wczoraj na posiedzeniu komisji jeden z członków zarządu udawał, że to jest realizacja planów sprzed wielu lat i że to jest konsekwencja decyzji, które wiele lat temu były podjęte, jeżeli chodzi o wprowadzenie nowych tytułów drogowych, a drugi marszałek udawał na tym posiedzeniu, wypowiadając się, że oczywiście bierze pod uwagę natężenie ruchu, analizę nawierzchni, stanu nawierzchni i kwestie związane ze skomunikowaniem, z drogami krajowymi. Przy czym ten pierwszy mówił, że to konsekwencja jest decyzji, które jeszcze podejmowaliśmy, kiedy kształtowaliśmy listę zadań inwestycyjnych, dla RPO. Nie ma żadnej woli rzetelnej dyskusji. My się bardzo cieszymy, że będzie przebudowa drogi wojewódzkiej nr 125 w miejscowości Klępicz. Bardzo się cieszymy, że będą realizowane trasy rowerowe. Pytałem też wczoraj o to na komisji. Wiem, że z Klubem Radnych Bezpartyjnych żadna dyskusja merytoryczna w tej sprawie nie była prowadzona. Z Klubem Radnych Prawa i Sprawiedliwości też nie. Wiemy ze sprawozdania z wykonania budżetu, że to jest zupełnie rzecz losowa, że część dokumentacji, losowa albo no skutek zaniechań, czy skutek też brak umiejętności, ale część dokumentacji technicznych, no sami państwo to w sprawozdaniu z wykonania budżetu piszecie, nie była przygotowana. Kto tworzył jakąś listę rankingową? Kto podejmował decyzję merytoryczną? Zrobiliście państwo we własnym gronie. Zrobiliście to we własnym gronie. Śmiem wątpić, czy w ogóle Klub Radnych Platformy też był konsultowany merytorycznie, czy wielce debatował z chęcią by taką wypowiedź pana przewodniczącego Niedzielskiego, czy innych członków klubu uzyskać, czy Państwo mieliście debatę taką merytoryczną na temat tych tytułów drogowych. Mnie się wydaje, że to jednak tak zaczyna funkcjonować, że się spotyka kilkoro osób, które pełnią zaszczytne funkcje oczywiście w Zarządzie Województwa i brawo, bo zostaliście państwo poparci przez większość sejmikową. Tylko jak pan marszałek Wziątek tutaj, już zostawiając cezurę osiemdziesiątego dziewiątego roku, mówi o wysokich standardach i mówił o jawności debaty publicznej, mówi także o pewnym standardzie, jeżeli chodzi o procedury budżetowe, to powiedzmy szczerze, wprowadzanie uchwały, która niesie z sobą skutki na przeszło 600 mln zł w dniu dyskusji nad raportem o stanie województwa i w dniu dyskusji nad absolutorium, nie jest działaniem profesjonalnym. Przyjęliśmy budżet i państwo tych tytułów nam nie wskazywaliście. Ja przepraszam bardzo, przed głosowaniem chciałbym, żebyście państwo pokazali nam taką listę rankingową, bo wczoraj konkluzją Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych było ustalenie, że zostanie przez zarząd przedstawiona pełna informacja, która będzie polegała na tym, że będziemy wiedzieli, jakie drogi były możliwe do realizacji. Chodzi mi o

stopień zaawansowania też dokumentacji technicznej. Czy z jakiej puli wybierano te cztery konkretne tytuły, bo mówimy o czterech zadaniach drogowych, tak. Jakie z jakich przyczyn nie są wykonywane, a które będą wykonywane tylko na etapie uzupełnienia też WPF-u i kiedy. To nie może polegać na złoto ustnej wypowiedzi złotoustych przedstawicieli zarządu w trakcie sesji sejmiku, bo to nie jest ten stopień rozstrzygania o sprawach województwa w perspektywie setek milionów złotych. Tak? Chyba, że państwo, powiedzcie zupełnie szczerze, pozornie jesteśmy za jawnością za transparentnością za rzetelną gospodarką finansową a w istocie rzeczy chodzi nam o to, żeby Sejmik po prostu na zasadzie szabel politycznych przegłosował dowolną propozycję zarządu i budżet można co sesję zmieniać, a WPF o 600 mln zł weryfikować bez żadnej dyskusji merytorycznej opartej na materiałach i dokumentach. Ja uważam i taki wniosek stawiam, żeby to zdjąć z porządku obrad i skierować do takiej dyskusji we właściwej merytorycznie komisji i dopiero wtedy nad tym głosować. Mówiła zresztą na początku sesji pani przewodnicząca Jacyna-Witt, że myśmy byli zwolennikiem, żeby tego w ogóle nie wprowadzać do sesji. Skoro państwo przegłosowaliście, że to ma być na sesji to ja stawiam wniosek formalny, żeby nad tym się merytorycznie pochyliła komisja i wtedy z chęcią ogromną w takiej komisji, jeżeli to nawet będzie komisja, której nie jest członkiem Gospodarki Infrastruktury i Ochrony Środowiska, mogą uczestniczyć i wysłuchać wtedy wypowiedzi ustnych członków zarządu, ale opartych też na materiałach, informacjach, którymi dysponują radni, a nie w sytuacji takiej, że pan chce przekonywać, że pan w dwie, trzy minuty omówi tego rodzaju rewolucję, która jest oparta o niewiadome dane i nie wiadome materiały.

Maria Ilnicka-Mądry: Postawił pan wniosek formalny o przekazanie tematu do komisji. W związku z tym jesteśmy zobowiązani przegłosować ten wniosek formalny. Kto z Państwa jest za przekazaniem projektu uchwały do komisji merytorycznej?

Wynik głosowania:

Za –

Przeciw –

Wstrzymało się –

Głosy nieoddane –

Wniosek przekazania do komisji został odrzucony.

Maciej Kopeć: ja bym się do tej dyskusji nie zgłaszał, gdyby ta wyjątkowo demagogiczna wypowiedź pana marszałka Wziątka do tego nie skłoniła, tak, jakby pełna takiego udawanego patosu i przejmowania się samorządnością. I też tak jak pan Paweł Mucha niekoniecznie bym się cofał do tej przeszłości sprzed roku osiemdziesiątego dziewiątego. Tylko jak pani przewodnicząca też wie wtedy, kiedy była mowa o sesji, nie mówiono o takich zmianach w budżecie i w konsekwencji dalej idących, tak, na wiele set milionów złotych, a więc po tych wielu godzinach dyskusji nagle mamy debatować o tak ogromnych zmianach i od początku mówiliśmy, że to wymaga dyskusji w komisjach. Są to takie punkty, które ewidentnie powinny opiniować merytorycznie właściwe komisje, a nie miały w ogóle żadnej szansy. Chociażby te, które dotyczą Morskiego Centrum czy Przelewic. Stąd nasze przekonanie, że najpierw powinna się dyskusja odbyć gdzie indziej, a później można by wrócić do tego na sesji. Trudno zresztą, jakby wierzyć po tej relacji z posiedzenia komisji budżetu, że taka dyskusja dzisiaj tak, i ta opowieść pana marszałka miałaby jakikolwiek sens. A więc te opowieści o samorządności, o dyskusji, a przecież tutaj ani Kluby Radnych, ani komisje merytoryczne nie miały żadnej szansy się wypowiedzieć. Przelewice. Ja rozumiem tak, dlatego, że członek zarządu, że na złość rządowi należało to zrobić. Natomiast, pomijając ten aspekt, jakby osobisto - polityczny należało jednak dyskusję prowadzić na posiedzeniu komisji. Tak samo w przypadku Morskiego Centrum. Państwo zawsze mówiliście, że wszystko jest porządku i że po prostu to, co mówi opozycja to śmiechu warte, po czym trzeba coś zmieniać. Pan marszałek Geblewicz dzisiaj też mówił o strategii, o drogach, kiedy my mówiliśmy wyraźnie, tak, wtedy kiedy kwestia dotyczyła wotum zaufania absolutorium, że nic nie trzyma się, za przeproszeniem, kupy, to właśnie, ta uchwała, ten projekt zmiany jest absolutnym dowodem, że mieliśmy rację i że po prostu wyciąga się z kapelusza jakieś inwestycje i być może tak są one

uzasadnione. Być może tak jest. Natomiast nie daliście nam państwo szansy w ogóle merytorycznej dyskusji. Nadal to stanowiska podtrzymujemy, że w ten sposób nie powinno się dyskutować. Państwo mówią o rządzie, o konsultacjach, o samorządach, o tym, że powinno być blisko. Tak, tylko Państwo powinniście zacząć przede wszystkim od siebie i od tego, żeby ta dyskusja była uczciwa, transparentna i merytoryczna.

Paweł Mucha (ad vocem) do wypowiedzi pana przewodniczącego Macieja Kopcia i wcześniejszej wypowiedzi też pana marszałka Wziątka. Okazało się po prostu, że król jest nagi. Pan marszałek Wziątek, który apelował o dyskusję na temat WPF-u i budżetu zagłosował przeciwko skierowaniu tej sprawy do komisji podobnie jak uczestniczący w głosowaniu członkowie zarządu. To jest odpowiedź "deklaracje versus rzeczywistość" i niezwykle trafnie na ten temat przed chwilą mówił pan przewodniczący Maciej Kopeć.

Maria Ilnicka-Mądry: myślę, że wiele rozwieje wątpliwości pan przewodniczący komisji budżetu, Pan Artur Wezgraj.

Artur Wezgraj: za głęboką wiarę w moje możliwości, ale chyba tak całkiem się to nie może udać. Natomiast rzeczywiście wczoraj się odbyła komisja budżetu i spraw samorządowych, na której dyskutowaliśmy dość długo o wyborze projektów, które zostaną wprowadzone do wieloletniej prognozy finansowej. Właściwie to głównie dotyczyło to czterech projektów drogowych, czyli sposobu wyboru. Wtedy rzeczywiście zarówno pan marszałek Geblewicz, jaki i pan marszałek Sobieraj, wyjaśniali podłoże tego zdarzenia. Trochę też pan skarbnik, mówiąc o przygotowaniu do kolejnej perspektywy finansowania, jakby trochę zabukowaniu i zaznaczeniu tych tematów. Ale padły też takie dwie informacje. Jedna informacja o tym, że sprawa była przynajmniej częściowo dyskutowana na komisji rozwoju i druga, która pojawiła się w postaci wniosku, potem mojego sformułowanego przeze mnie dotyczącego prośby do zarządu o to byśmy otrzymali listę inwestycji drogowych, bo tylko tych dotyczyło. Ale tylko tych, które są jakimś etapie przygotowania, począwszy od, nie wiem, uzyskania warunków, poprzez poziom dokumentacji czy gotowości do realizacji, na przykład na poziomie przetargów. No oczywiście to się działo wczoraj po piętnastej, więc zapewne nie udało się jeszcze tej informacji uzyskać, ale nie warunkowaliśmy wcale tą listą w ogóle dyskusji w dniu dzisiejszym. Natomiast w trakcie dzisiejszej dyskusji na temat raportu o stanie województwa pojawiła się przez chwilę taka informacja o tym, że takich inwestycji, które są na jakimkolwiek etapie przygotowania jest około dziesięciu, a może nawet wprost padło dziesięć. Mnie się wydaje, że w tej sytuacji, w której jesteśmy nie ma specjalnie żadnych przeszkód do tego, żebyśmy jednak to przegłosowali. Nie widzę tutaj żadnych zdrożności, bo z całej dyskusji pojawia się, jakby taki oto schemat, że owszem może one są dobre, te wybrane inwestycje. Pewnie są nawet dobre, ale nie mogą być wprowadzone do WPF-u, dlatego że nie były z nami uzgodnione. Czyli jakby taki warunek uzgodnienia nawet tych, które zostały wybrane, jest warunkiem do tego, żebyśmy mogli mówić, że zostały dochowane, nie wiem, z zasady demokracji procedury, czy coś podobnego. Moim zdaniem dzisiaj jesteśmy w sytuacji takiej w której powinniśmy uchwalić tą zmianę po to, żeby dać możliwość w ogóle dalszego procedowania zarządowi.

Tomasz Sobieraj: tylko dosłownie dwa, trzy zdania wyjaśnienia, żeby nie pozostał taki obraz, że te zdania nie były konsultowane i nagle wzięły się tak po prostu znikąd, akurat te, a nie jakieś tam inne. Zaczynając od początku, była robiona bardzo taka wątpliwa analiza natężenia ruchu i stanu technicznego dróg, ale nie teraz ostatnio, tylko w okolicach roku trzynastego, czternastego. Powstało takie dość bogate opracowanie na temat stanu dróg wojewódzkich na terenie całego Pomorza Zachodniego i wtedy właśnie konsultacje z radnymi na początku tamtej perspektywy finansowej, w tej siedmioletniej unijnej, po konsultacjach z radnymi, wszelkich komisji, powstała lista, bardzo długa lista zadań, które miały być realizowane w tej perspektywie finansowej. W roku 2015 nastąpiła zmiana przepisu, która spowodowała pewne utrudnienia. Te przepisy, ta zmiana dotyczyła tego, że szerokość minimalna szerokość drogi wojewódzkiej została zwiększona z sześciu metrów do siedmiu, co spowodowało, że bardzo wiele projektów, które były już prawie ukończone, trafiły do śmietnika, krótko mówiąc, bo tak istotna zmiana w projektowaniu, czyli poszerzeniu drogi o jeden metr spowodowała konieczność wszystkich uzgodnień, całego projektowania od nowa. Wydłużył się ten proces inwestycyjny, ale ta lista zadań wtedy wówczas powstała. Została

częściowo zrealizowana w tamtej kadencji. Częściowo jest realizowana, bo jest w trakcie realizacji i częściowo przystępujemy do realizacji teraz właśnie, a pozostałe zadania, które zostanie tam ich chyba może z pięć, sześć będą realizowane w roku następnym i latach kolejnych. To nie jest coś co jakby nagle się znalazło, nagle teraz tutaj do państwa z tym przechodzimy, bo wymyśliliśmy to wczoraj. To jest proces, który trwa bardzo wiele lat i jest po prostu kontrolowany. A te inwestycje są wskazane w tej zmianie do budżetu i WPF- u są po prostu bardziej zaawansowane z tych które posiadamy. Dziękuję bardzo.

Maria Ilnicka-Mądry: przechodzimy w związku z tym do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXV/303/21 i jest załącznikiem nr

Wynik głosowania:

Za –
Przeciw –
Wstrzymało się –
Głosy nieoddane –

2) zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały to druk 309/1/21 i jest załącznikiem nr

Maria Ilnicka-Mądry: konsekwencją tej uchwały jest zmiana uchwały dotyczącej wieloletniej prognozy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego i już nie będziemy dyskutować nad nią tylko w ramach tej konsekwencji podejmiemy głosowanie.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXV/304/21 i jest załącznikiem nr

Wynik głosowania:

Za –
Przeciw –
Wstrzymało się –
Głosy nieoddane –

3) zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu na finansowanie zadań inwestycyjnych ujętych w wieloletniej prognozie finansowej Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały to druk 306/1/21 i jest załącznikiem nr

Maria Ilnicka-Mądry: czy pan skarbnik lub ktoś z zarządu chciałby wprowadzić? Pan Skarbnik widzę zgłasza się do wprowadzenia tego tematu.

Marek Dylewski: projekt uchwały dotyczy zmian w uchwale w sprawie zaciągnięcia kredytu na finansowanie zadań inwestycyjnych ujętych w naszej wieloletniej prognozie finansowej, a dotyczy tylko i wyłącznie możliwości przedłużenia jeszcze i jeden rok możliwości korzystania z kredytu zaciągniętego w europejskim banku inwestycyjnym, jako że we wcześniejszych okresach nie było

aż takiej możliwości, żebyśmy skorzystali z całości tego kredytu, wydłużamy go do roku 2022, pierwotnie jest to do 2021, i to jest zgodne też z zawartym kontraktem finansowym, że w ciągu 5 lat możemy skorzystać z tego kredytu pierwotnie mieliśmy go do 2020 roku, przedłużyliśmy do 2021 i to jest ostatnie przedłużenie możliwe z tym kontraktem finansowym.

Maria Ilnicka-Mądry Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja budżetu i spraw samorządowych. Czy pan przewodniczący chciałby coś wniesić? Nie. Czy państwo przewodniczący pozostałych komisji chcieliby coś wniesić? Nie widzę. państwo przewodniczący klubów? Państwo radni? Też nie. Przechodzimy do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXV/305/21 i jest załącznikiem nr

Wynik głosowania:

Za –
Przeciw –
Wstrzymało się –
Głosy nieoddane –

4) w sprawie realizacji przez Województwo Zachodniopomorskie projektu pn. „Prowadzenie Punktu Europe Direct - Szczecin 2021-2025”,

Projekt uchwały to druk 310/1/21 i jest załącznikiem nr

Maria Ilnicka-Mądry: Projekt pozytywnie zaopiniowały komisje: budżetu i spraw samorządowych i komisja rozwoju, promocji i współpracy zagranicznej. Czy ktoś chciałby wprowadzić w temat z zarządu?

Anna Bańkowska: poproszę pana kierownika Arkadiusza Mazepę.

Arkadiusz Mazepa (Kierownik Sekretariatu ds. Młodzieży): projekt uchwały, który jest przed państwem procedowany był na dwóch komisjach, omówiony też przeze mnie, dotyczy wyrażenia zgody sejmiku na kontynuację zadania "prowadzenie punktu informacji Europe Direct Szczecin". Punkt prowadzimy w Szczecinie od 2013 roku w ramach Sekretariatu do Spraw Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego i po raz trzeci został punkt wybrany do realizacji tego zadania, tym razem na lata 2021-25. Poprzedni okres w latach 2014-2020 zakończył się od 30 kwietnia tego roku. Jesteśmy w trakcie realizacji sprawozdawczości. Natomiast 9 kwietnia otrzymaliśmy pozytywną informację, że nasz wniosek został dobrze oceniony i na 100 punktów otrzymaliśmy 93 możliwe. Punkt w swoim założeniu zapewnia przepływ informacji i uczestnictwo obywateli, młodych obywateli, w europejskim procesie demokratycznym. Upowszechniamy wiedzę na temat sposobu funkcjonowania Unii Europejskiej i wszystkich ich instrumentów i narzędzi. Zwiększamy świadomość mieszkańców Pomorza Zachodniego, młodych, w zakresie korzyści w codziennym życiu, jakie niesie za sobą członkostwo w Unii Europejskiej. Pokrótkę mogę też powiedzieć, bo w ramach oceny zadań, które przyczyniły się do...

Maria Ilnicka-Mądry: to już poprosimy komisję, które dwie opiniowały i zaopiniowały pozytywnie ten projekt. komisja budżetu i spraw samorządowej i komisja rozwoju promocji współpracy zagranicznej. Czy panowie przewodniczący komisji chcieliby coś dodać do tego? Widzę, że nie. W związku z tym przechodzimy do głosowania.

Rafał Niburski: ja mam jedno krótkie pytanie. Bo wczoraj na komisji pan Mazepa mówił, że w ramach, ja też to przeczytałem na stronie internetowej, że w ramach projektu "Prowadzenie punktu Europe Direct" jest prowadzenie lekcji europejskich. Jest słuszna oczywiście idea. Ja nie mam nic

przeciwko jakby uświadamianiu młodzieży. Tam pan Mazepa powiedział, że te lekcje prowadzą eksperci. Ja chciałbym dopytać pana Mazepę, jako osobę, która referuje ten projekt uchwały. Jacy to są eksperci?

Arkadiusz Mazepa (Kierownik Sekretariatu ds. Młodzieży): jak też na komisji wczoraj panu przewodniczącemu udzielałem odpowiedzi, że my możemy wspierać się ekspertami, którzy mówią na ten temat i to są eksperci, którzy są wprost wpisani na listę ekspertów Team Europe w ramach projektu komisji. I my korzystamy z tych osób, które są rekomendowane przez Unię Europejską i są do naszej dyspozycji. My już w tym zakresie nie ponosimy dodatkowych środków przy realizacji.

Maciej Kopeć: ja oczywiście miałem takie pytanie, tak, ponieważ to było na komisjach, ale akurat nie pamiętam, żeby to było na komisji oświaty. Co do tych edukatorów, ekspertów, rozumiem, że te zajęcia są prowadzone, także w szkołach też. Ja chciałem dopytać, co to też znaczy zapobieganie radykalizacji postaw, bo mamy taki zwrot w uzasadnieniu, to znaczy, że rozumiem tak, to także takim działaniem, jak ataki na kościoły, osoby duchowne, czy agresji na ulicy rozumiem, że też o tym będzie mowa, jako radykalnym postawom, którym trzeba zapobiegać.

Arkadiusz Mazepa (Kierownik Sekretariatu ds. Młodzieży): sytuacja wygląda w ten sposób, że my zajmujemy się, to już jest w kwestii całości przedsięwzięć, które realizujemy, mówimy o tych podstawach demokratycznych, prodemokratycznych tych radykalizacjach, natomiast młodzież narzuca rytm i młodzież oczekuje pewnych przestrzeni do prowadzenia takiego dialogu. Nie stygmatyzujemy i nie narzucamy tematów, które mają iść w takim kierunku jak Pan Minister zasugerował. Natomiast ten okres, który był teraz, pandemiczny, ograniczył nasze działania, tylko do prowadzenia lekcji na platformie zoomowskiej, i to bardziej z chętnymi do tego szkołami czy klasami, które wyraziły do tego gotowość. Na ten okres, czyli w tym roku mamy przed sobą plan, który daje nam przestrzeń do prowadzenia zadań w zakresie demokracji, w zakresie praw, które są wprost wartościami i priorytetami przyszłości Unii Europejskiej i dodatkowo lekcje, które byłyby w przestrzeni, którą oceniliśmy jako popandemiczną, czyli niebezpieczeństwa, jakie niósł za sobą internet i ciągłe przebywanie młodych osób w przestrzeni online i tutaj ta cyberprzemoc, cyberbezpieczeństwo. Chcielibyśmy pokazać, spróbować rozmawiać, ale będziemy niestety czekać dopiero na wrzesień i jeżeli będzie to możliwe to będziemy to prowadzić właśnie w szkołach, które będą chętne, a jeżeli pandemia powróci, znów będziemy musieli wrócić do sieci, a to bardzo ogranicza tą mobilność i efekt prowadzenia takiej dyskusji.

Maria Ilnicka-Mądry: przechodzimy jednak do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXV/306/21 i jest załącznikiem nr

Wynik głosowania:

Za –
Przeciw –
Wstrzymało się –
Głosy nieoddane –

5) w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie przyjęcia Statutu Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały to druk 311/1/21 i jest załącznikiem nr

Maria Ilnicka-Mądry Jest to projekt, którym przyjmujemy tekst jednolity, tylko, nie dokonywane są żadne zmiany w tym zakresie. Jest to czynność typowo proceduralna, wymagana ustawowo.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXV/307/21 i jest załącznikiem nr

Wynik głosowania:

Za –

Przeciw –

Wstrzymało się –

Głosy nieoddane –

6) w sprawie zmian w składzie osobowym komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.

Projekt uchwały to druk 312/1/21 i jest załącznikiem nr

Maria Ilnicka-Mądry: czy przewodniczący komisji chcą zabrać głos? Szefowie klubów?

Maciej Kopeć: ja jakby z dużą niechęcią w tej sprawie zabieram głos, ale czuję się do tego zobowiązany. Staram się generalnie, jakby nie wnikać w decyzje, które dotyczą składu komisji, ale usytuowanie komisji rewizyjnej jest jednak inne, jeżeli chodzi o system komisji i powoływanie do jej składu osoby, która jest zatrudniona w instytucji zależnej od marszałka, uważamy za, przynajmniej ja uważam, za mocno dyskusyjne i za takie działanie, które nie powinno mieć miejsca. Patrząc na ten sposób uprawiania polityki jako przewodniczącego klubu, które te wystąpienia są wyraźnie polityczne, to też mam wątpliwość co do obiektywizmu tutaj działań, które powinny być, jakby rzetelną oceną, jednak tego, co dzieje się w różnych aspektach instytucji podległych marszałkowi. I pozostaje pytanie, tak, no po co taka zmiana i co to ma zmienić, jeżeli chodzi o skład komisji? Czy to są obawy, dotyczące tego, czy jakby zagłuszania tego, co się dzieje w komisji przez takie właśnie bardzo mocno upolitycznione i agresywne wypowiedzi. Dlatego tutaj trudno jest i to mówię z żalem, bo nie staramy się wtrącać w takie decyzje, ale w tym przypadku jest uzasadniona wątpliwość, co do takiej zmiany, która została zaproponowana.

Rafał Niburski: jakby w uzupełnieniu tego, co powiedział, radny Maciej Kopeć, bo ja nie będę personalnie ani atakował, ani bronił, odnosił się osoby radnego Wojciecha Dorżynkiewicza. Tylko powiem tak, tutaj pewne moje wątpliwości właśnie natury tej, jakby to powiedzieć, etycznej, budzi to, że radny Dorżynkiewicz, pracuje, co powiedział minister Kopeć, w instytucji podległej marszałkowi, a jak wiemy Komisja Rewizyjna kontroluje bezpośrednio marszałka. Więc tutaj moje wątpliwości budzi to, że ta kontrola będzie przez radnego Dorżynkiewicza należycie sprawowana to jest jakby jedna rzecz, a druga to przytoczę, ja byłem radnym w poprzedniej kadencji, tak samo jak radny Dorżynkiewicz i tam przewodniczącym Rady Miasta, poprzedniej kadencji był Henryk Jerzyk z SLD, ale radny Wojciech Dorżynkiewicz w kularowych rozmowach też czasami na sesji się zdarzało, ciągle powtarzał, że przewodniczącym komisji ani członkiem komisji rewizyjnej nie powinna być osoba pracująca w instytucji, czy bezpośrednio podległej, czy pośrednio podległej panu prezydentowi Krzystkowi, więc wydaje mi się, że tutaj w tym samym wypadku również w województwie zachodniopomorskim w komisji rewizyjnej w sejmiku też taka sytuacja nie powinna mieć miejsca.

Maria Ilnicka-Mądry: tu widzę, że ad vocem pan Wojciech Dorżynkiewicz, ale póki panu oddam głos, to chciałam powiedzieć, że dotychczas ustawowo zakazy są tylko dotyczące pełnienia pewnych funkcji w jednostkach podległych równocześnie z byciem radnym. Natomiast, że czegoś zrezygnować np. dyrektor szpitala podległego samorządowi województwa musi podjąć decyzję, albo jest dyrektorem albo jest radnym. Natomiast w przypadku członkostwa w komisjach takich zapisów nie czytałam. Możliwe, że one gdzieś funkcjonują albo jest to, że tak powiem, jakiś taki nazwijmy kodeks honorowy. Natomiast wołałabym, żebyśmy tu się wypowiedzieli w tej sprawie w głosowaniu, bo same cechy, które tutaj pan w subtelny sposób pan Maciej Kopeć próbował ujawnić, to wydaje mi się, że to jest za mała ocena.

Wojciech Dorżynkiewicz (ad vocem): ja chciałbym to zdementować. Nie pracuję w spółce samorządu województwa. Pracuję w spółce, w której samorząd województwa ma udziały, tak samo jak Bank Gospodarstwa Krajowego, czy też Polska Fundacja Przedsiębiorczości, czy też inne instytucje, które nie są instytucjami publicznymi, a są to np. banki spółdzielcze. I moja rola, czy moja chęć wzięcia udziału w spotkaniach komisji rewizyjnej nie ma nic wspólnego z tymi, jaką rolę pełnię w spółce, w której pracuję i oczywistą oczywistością jest, jest to zapisane w regulaminie i w bodajże chyba też w statucie województwa, że żaden radny nie może głosować w kwestii, która go dotyczy, nawet nie powinien zabierać głosu. Ja nie przypominam sobie, żeby na komisji rewizyjnej pojawiały się na tematy związane z funkcjonowaniem spółki, w której jestem zatrudniony. Oczywiście, jeżeli taka sytuacja się przydarzy, to nie będę brał udziału w dyskusji, też głosował ze względu właśnie na ten konflikt interesów, które wtedy mógłby się pojawić. W każdej innej sprawie z chęcią wesprę komisję rewizyjną. Natomiast widzimy, że te obawy, które mieliśmy odnośnie przegłosowania nowego przewodniczącego komisji rewizyjnej się sprawdzają. Przewodniczący komisji rewizyjnej chce uprawiać tam politykę, a nie merytorycznie...

Maria Ilnicka-Mądry: ad vocem pan miał, przepraszam. No właśnie, proszę jednak o ad vocem. Bez oceny.

Wojciech Dorżynkiewicz: przewodniczący chce tam uprawiać politykę, a nie chce merytorycznie rozważać uchwał, które trafiają, chce przekraczać nawet swoje kompetencje i uważam, że należy wzmocnić komisję rewizyjną i zdaje mi się, że jestem do tego, ku temu odpowiednią osobą.

Maria Ilnicka-Mądry: ja tylko tak dla informacji. Tu mam art. 30 ustawy o samorządzie pkt. 2: "W skład komisji rewizyjnej wchodzi radni, w tym przedstawiciele wszystkich klubów. Członkostwa w komisji rewizyjnej nie można łączyć z funkcjami marszałka województwa, przewodniczącego i wiceprzewodniczących sejmiku województwa, oraz radnych będących członkami zarządu województwa". Tylko taki zapis.

Rafał Niburski (ad vocem): do wypowiedzi pani przewodniczącej, ponieważ ani ja, ani Maciej Kopec nie powoływaaliśmy się na jakiegokolwiek przepisy prawne. Mówiliśmy o...

Maria Ilnicka-Mądry: ale ja nie mówiłam o panu.

Rafał Niburski (ad vocem): no ale pani dopiero jak się wypowiedział, powiedziała, więc ja czuję się, odpowiedzialny, żeby to sprostować. My się do prawnych aspektów nie odwołujemy, ponieważ każdy radny sejmiku może być komisji rewizyjnej, tylko mówiliśmy o normach natury etycznej.

Paweł Mucha: dwa elementy. Pierwszy element taki, gdyby ktoś, każdy z nas miał taką możliwość, przeczytał np. informacje o stanie mienia województwa, to miałby świadomość, że tamten podmiot, o którym rozmawiamy się pojawia, więc przy kwestiach związanych z wykonywaniem chociażby spraw z aktywów, którymi dysponuje województwo, także oceniamy zarząd województwa, co do jego aktywności w zakresie udziału w spółkach prawa handlowego, czy w podmiotach, w którym województwo jest współnikiem i to jest taka wiedza, którą radny województwa powinien mieć. I dwa, wynika ona wprost z dokumentów, które dzisiaj były na sesji omawiane, bo oczywiście udziały w tej konkretnej spółce także są wymienione w informacji o stanie mienia. To jest jeden aspekt. Druga rzecz, co powiem z mojej perspektywy zawodowej, adwokackiej i prawniczej. Nie zawsze jest tak, że przepisy prawne, a z reguły nawet bywa odwrotnie, nadążają z określonymi stanami faktycznymi. Raczej bywa tak, że prawo dopiero jest dostosowane do określonych sytuacji czy problemów, które w praktyce występują. Udział w komisji rewizyjnej osoby, która jest w sposób pośredni zależna od tych, których ma kontrolować jest moim zdaniem takim zagadnieniem, jak to trafnie tutaj mówiono, etycznie dwuznacznym. Żeby powiedzieć nawet inaczej, można by było nawet powiedzieć jednoznacznie, że to nie jest rzecz, która zasługuje na aprobatę, niezależnie od tego, że w tym momencie ma pani przewodnicząca oczywiście rację, nie ma takiego przepisu wprost na twardo, który by taką sytuację wykluczał, czy ustawowo wyłączał, więc to jest bardziej kwestia oceny państwa radnych. Natomiast jeżeli chodzi o skład osobowy komisji rewizyjnej po tym jak przyjemność prowadzić chyba do tej pory trzy

posiedzenia, to nie mam takiego przekonania, żeby komisję rewizyjną należało wzmacniać. Odwrotnie. Mam takie przekonanie, że niezależnie od różnic politycznych, które mamy, co jest naturalną i zwykłą rzeczą, w komisji zasiadają osoby, które mają absolutnie kompetencje świetne, samorządowe i myślę tutaj o wieloletnich samorządowcach takich, jak też przedstawiciele opozycji: Andrzej Niedzielski, Artur Nycz, czy wiceprzewodniczącym komisji, myślę o Arturze Wezgraju. I myślę tak o całym składzie komisji rewizyjnej, więc wydaje się, że taka arogancka wypowiedź o potrzebie wzmocnienia też jest jakąś materią do oceny tego, który takie słowa wypowiada. Natomiast ustawa nie bez przyczyny specjalnie wskazała taką regulację, że przeczącym komisji rewizyjnej, jest radny wskazany przez klub opozycyjny. Stąd, jeżeli mamy tam konfigurację, zresztą głosowanie w sprawie absolutorium i też ten mój raport, czy to sprawozdanie tego dowodzi, no mamy tam przewagę polityczną koalicji cztery do dwóch. Więc tutaj nie chodzi o jakiejkolwiek niepewności, jeżeli chodzi o wynik głosowania. Bardziej chodzi o czyjeś aspirację, żeby tam być. Ja mam co do tych aspiracji, na podstawie mojego doświadczenia, zdanie krytyczne, ale to sejmik in gremio zdecyduje. Czy państwo uważacie, że to jest moralnie w porządku i czy uważacie, że człowiek się do komisji nadaje. To jest absolutnie suwerenne zdanie komisji, ale ponieważ zostałem imiennie wywołany, a rzecz dotyczy też kwestii na pograniczu prawa i moralności, którymi się też interesuje, to pozwoliłem sobie swój pogląd wypowiedzieć.

Artur Nycz: ja myślę, że nie będę się tutaj rozwodził nad kwestiami prawnymi, bo to chyba wszyscy moi przedmówcy już podnieśli, że my jesteśmy absolutnie w zgodzie z obowiązującym nas prawem. Ustawa o samorządzie województwa jest akurat dość precyzyjna w zakresie tego, kiedy można, kiedy nie można głosować i w czym w, jaki gremiach uczestniczyć, kto może, w przeciwieństwie do dwóch pozostałych ustaw regulujących dwa pozostałe poziomy samorządu. Natomiast ja bym chciał moich szanownych przedmówców też przestrzec, może takiego słowa użyję. Ja powiem tak, no, jeżeli chcemy rozmawiać o etyce i moralności, to my oczywiście możemy rozmawiać, ale pamiętajcie państwo, że ta debata czy ta dyskusja musi być zawsze dwustronna i pamiętajmy, że jeżeli chcemy o tym, chcecie państwo o tym dyskutować, to znaczy, że czujecie się na siłach. Na siłach decydować o tym, co jest moralne, a co nie jest moralne. Ja nie czuję się na siłach jako przedstawiciel mieszkańców decydowania o tym, co jest moralne, jakie zachowanie jest moralne, jakie jest niemoralne. Nigdy tego nie robiłem na sesjach sejmiku, choć myślę, że w moim osobistym, takim bardzo prywatnym odczuciu wielokrotnie miałbym ku temu sposobność. Więc ja bym bardzo przestrzegał przed taką, bo ja rozumiem, no, w jakiś sposób chcecie, czy nie chcecie z jakichś powodów, powiększenia składu komisji rewizyjnej. Prawo opozycji, prawo każdego radnego do zgłoszenia tego rodzaju sprzeciwu, ale naprawdę bardzo proszę o ostrożność w zakresie oceny, co jest moralne, a co nie jest moralne. Czy co jest etyczne, a co nie jest etyczne. Jeżeli działanie, a chyba wszyscy się zgadzamy co do tego, jest w zgodzie z obowiązującym prawem, no to trudno tu mieszkać etyką czy moralnością. Gdyby ustawodawca chciał tego typu sytuację uregulować prawnie, to by ją uregulował. Ustawodawca regulował już funkcjonowanie sejmików, m.in., czy też organizację pracy sejmiku. Ustawodawca w składzie z większością rządową już Prawa i Sprawiedliwości. Jeżeli zarówno rząd, jaki i większość sejmowa z PiS-u nie widziała potrzeby wprowadzania tutaj większych ograniczeń w tym zakresie to też uważam, że my powinniśmy być bardzo ostrożni w formułowaniu tego rodzaju ocen, a tym bardziej ocen dotyczących czyjejs moralności, czy czyjejs etyki. Myślę, że warto by było już skończyć powoli tą dyskusję. Natomiast jeszcze raz na końcu tylko proszę i zwracam uwagę. Ostrożnie z tego rodzaju ocenami, bo nie sędzę, nie widzę takiej, może nie potrzeby, ale nie widzę jakiejś takiej predyspozycji moich szanownych przedmówców do tego, żeby akurat dokonywali oceny moralności czy etyki podstawy takiego, czy innego radnego. Nie od tego jesteśmy jako radni sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.

Paweł Mucha (ad vocem): bardzo krótko, bo co najmniej od pięciu, a może sześciu lat uczestniczę w różnych dyskusjach na temat zmian Prawa Samorządowego, niekiedy wprost jakby też jakoś przedstawiając pogląd, czy to kancelarii prezydenta, czy w innych sytuacjach też, wypowiadając się jako człowiek, który ma pewne doświadczenie samorządowe i przygotowanie prawnicze. Powiem tak: mój osobisty pogląd jest taki, że jest to luka w prawie, która powinna być uzupełniona. Tak jak trafny jest przepis, który stanowi o tym, że nie może być radny wprost zatrudniony w jednostce organizacyjnej bezpośrednio podległej, czy nie może być kierownikiem, czy zastępcą kierownika

jednostki podległej, tak tutaj sytuacja ta pośrednia moim zdaniem jest pewną luką do uzupełnienia. Podtrzymuję swój pogląd, który wcześniej wypowiedziałem. Nie zawsze jest tak, że to, że czegoś nie ma w ustawie wynika z tego, że nastąpiła nad tym jakaś głęboka dyskusja i np. ktoś się wypowiedział, że to celowo jest. Bywa tak, że rzeczywistość wyprzedza nasze, no złe czasem oczekiwania i tam, gdzie ktoś powinien powiedzieć stop, nie mówi tego stop i wtedy dopiero następuje refleksja w postaci zmiany prawa. Już tak wielokrotnie w praktyce bywało.

Maria Ilnicka-Mądry: pozwolę sobie własną refleksję tutaj wrzucić. Uważam, że każdy radny ma prawo uczestniczyć w każdej komisji w jakiej chce. I wiem, co to jest, że tak sprawa wykluczania z jakiegokolwiek komisji, a w szczególności z komisji rewizyjnej, co przeżyłam na własnej osobie w poprzedniej kadencji, gdzie część z państwa skreśliliście mnie. Także będę głosowała za przyjęciem pana Wojciecha Dorżynkiewicza do komisji rewizyjnej, ponieważ każdy prawo ma na dzień dzisiejszy funkcjonowania w każdej komisji w jakiej chce.

Anna Bańkowska: może najpierw się odniosę do pana radnego Muchy, do jego słów. Z bólem i z przykrością stwierdzam, że od momentu, kiedy pan radny się uaktywnił na naszych sesjach po długiej nieobecności to wielokrotnie pan, panie radny, podkreśla, że radni, czy osoby mające bardzo krótki staż medialny w pracy w samorządzie, po prostu pan podchodzi do tego lekceważąco. I o etyce i moralności to raczej członkowie PiS-u nie powinni się wypowiadać, ponieważ medialnie też znane są rodzinne udziały w Spółkach Skarbu Państwa. A teraz króciusieńko. Dosłownie jedno zdanie dotyczące, jak wynika kontrowersyjnej kandydatury pana Wojciecha Dorżynkiewicza. Przypomnę, że Fundusz Pomerania to jest spółka, w której samorząd ma udział, ale nie większościowy. Spółkę kontroluje Rada Nadzorcza, a tą spółką rządzi zarząd i to zarząd jest kontrolowany, a nie sejmik i komisja rewizyjna, a jeśli pan, panie radny, ma jakieś wątpliwości co do luki prawnej, no to jest pan bliżej w Warszawie, więc możecie państwo nad tym popracować, na tyle my nie widzimy absolutnie, nie widzimy żadnego sprzeciwu, aby dokonywać jakiejś ...dotyczącej problemu prawnego i niepotrzebnej do dyskusji.

Maciej Kopeć (ad vocem): właściwie chciałem się odnieść, ale już tak bez tego ad vocem, tak do tych poprzednich wypowiedzi, ale de facto ad vocem to znaczy, jakby do dwóch, to znaczy do pani przewodniczącej, do pana radnego Artura Nycza. Absolutnie ma pani przewodnicząca rację, pełna zgoda, też jakby, zaczynając swoją wypowiedź, mówiłem, że robię to z niechęcią. Z niechęcią do tej całej dyskusji, bo to radni powinni decydować o tym sami, nie powinno się ich w taki sposób wykluczać, też do pana radnego Nycza, oczywiście tu nie ma żadnych prób oceny moralnej, też no trudno się z panem nie zgodzić. Natomiast my mówiliśmy o możliwym konflikcie interesów i tylko o tym i stąd ta wątpliwość i tutaj oczywiście każdy ma do tego prawo i to, w jaki sposób to rozstrzygniemy, to oczywiście w głosowaniu także to tyle, jakby co do tych wypowiedzi, tej dyskusji, która miała miejsce.

Maria Ilnicka – Mądry: wobec tego przystępujemy do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XXV/308/21 i jest załącznikiem nr

Wynik głosowania:

Za –
Przeciw –
Wstrzymało się –
Głosy nieoddane –

6. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami

Maria Ilnicka-Mądry: informację o działalności Zarządu wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, czy są pytania?

Ponadto, do Biura Obsługi Sejmiku wpłynęło sprawozdanie z realizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego za lata 2017-2019, wszyscy pocztą elektroniczną to sprawozdanie otrzymali, jest ono także dostępne w „Informatorze” na e-sesji.

Uprzejmie informuję, iż w sprawie o sygn. II SA/Sz 184/21 (skarga Sejmiku na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody uchylające uchwałę w sprawie przyjęcia stanowiska w obliczu groźby weta rządu Rzeczypospolitej Polskiej wobec wieloletnich ram finansowych Unii Europejskiej 2021-2027 i funduszu odbudowy), Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie uchylił zaskarżone rozstrzygnięcie nadzorcze. Oznacza to, że przyjęta przez Sejmik uchwała zawierająca stanowisko w tej sprawie jest legalna.

Chciałam jeszcze i być może określać to państwo jako monotematyczne, ale nadal chciałabym jednak państwa prosić o wszczęcie większej aktywności w sprawie wyszczepialności swoich gmin i dla poparcia tego, że warto oprócz czysto zysku zdrowotnego, to chciałam powiedzieć, że Minister Dworczyk ogłosił nie wiem, czy państwa gminy wiedzą o tym, takie formy zachęty dla gmin. Jeśli państwo są zainteresowani, ponieważ ja uczestniczę w tych ustaleniach wspólnych Komisji Krajowej Samorządów i Rządu, dotyczącej tej całej akcji szczepień. To mogę powiedzieć, tylko, że dla gmin do 30 000 mieszkańców, 10 000 zł na dofinansowanie różnego rodzaju akcji takich promocyjnych typu pikniki rodzinne, konkursy, bezpośrednie kontakty, dla mieszkańców 30-100 000, 20 000 zł powyżej 100 000 30 000 zł, środków dofinansowania na tego rodzaju zadania, ale najważniejszą sprawą to jest nagroda za wyszczepienie 100 000 zł dla pierwszych 500 gmin, które bez względu na wielkość, które szczepią 75% poziomu mieszkańców do wyszczepienia kwalifikowanych. Później jest milion nagrody dla gminy, która będzie miała największą wyszczepialność procentową w Polsce, a więc wszystkie formy, jakie my chcemy wprowadzić te właśnie formy dotarcia do tych, żeby się szczepi, wszystkie formy, które w tej chwili promuje rząd, finansując to wszystko, bo okazuje się, że może tą drogą dotrzemy do tych wszystkich oponentów jeszcze wątpiących. Wszystkie są dozwolone, ale wszystkie powinny być przez państwa również promowane wśród tych ludzi. Bardzo państwa proszę w tych swoich małych regionach, spróbujcie państwo nawet zachęcić w aktywność małych samorządów gminnych, poprzez m.in. te nagrody, bo zawsze jest to kwota 10-20 000 zł i dla małych gmin to może być kwota zachęcająca, oprócz form tak bezpośrednio dla szczepiących się typu właśnie loterie włącznie z wylosowaniem, nawet prawdopodobnie samochodu. Bardzo państwa gorąco proszę, ponieważ dramatyczna jest sytuacja w tej chwili wśród młodzieży i zgłaszalności się do szczepień. 20 procent młodzieży od szesnastego roku życia, tylko się zapisały do szczepień w Polsce.

Proszę państwa, interpelacje i zapytania Radnych. Czy ktoś z Państwa chciałby przedstawić zapytanie, które później w formie pisanej i tak Państwo będziecie musieli złożyć do zarządu żeby oczekiwać odpowiedzi? Nie widzę. Wolne wnioski oświadczenia?

– informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.

W okresie od ostatniej sesji wpłynęły 4 interpelacje.

Wszystkie interpelacje oraz odpowiedzi znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej.

7. Interpelacje i zapytania radnych.

Czy ktoś z państwa radnych, w skrócie, chce przedstawić interpelację lub zapytanie ?

(przypominam o konieczności formy pisemnej interpelacji)

8. Wolne wnioski i oświadczenia.

Czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos?

Paweł Mucha: tak na pograniczu zapytania i wolnego wniosku, czy oświadczenia. Jest instytucja Kultury Samorządowa, Zamek Książąt Pomorskich w ramach, której to instytucji kultury mamy rozmaite wystawy, czy prezentacje. Ja zwróciłem uwagę, będąc gościem tej instytucji na jedną rzecz, która mnie jako mieszkańca, czy obywatela, też bulwersuje, natomiast nie wiem, czy państwo, członkowie zarządu firmują, czy znają w ogóle treści, które tam są prezentowane. Czy to jest także, państwo to aprobujecie, czy to jest także, to jest brak wiedzy, bo łatwiej byłoby mi się odnieść gdybym wiedział, czy to jest czyjaś wola, żeby właśnie pójść politycznie po państwa, jakby oczekiwaniach, czy też to jest tak że państwo, to znacie i uważacie że tak być powinno. A Już powiem, co zwróciło moją uwagę negatywną. Pojawiła się w trakcie wystawy, która tam jest prezentowana, taka prezentacja buntów i protesty społeczne i na tej reprezentacji buntów i protesty społeczne to jest po prostu duża tablica, na której są fotografie. Mamy taki obraz, że widzimy rok 56, widzimy grudzień 70 wiemy, że w Szczecinie działa chociażby Stowarzyszenie, jesteśmy dumni z tej naszej historii, grudzień 70, styczeń 71 i jesteśmy w ogóle dumni z tych, którzy przyczynili się do tego, że możemy być dzisiaj wolnym demokratycznym państwem, debatować, mówię o działalności na rzecz bytu Niepodległego Państwa Polskiego i tam się pojawiają zdjęcia m.in. płonącego Komitetu Centralnego, pamiętamy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie, pojawiają się obrazki, historyczne postaci. Grudzień 70, styczeń 71. Później jest nawiązanie do tych też wydarzeń, których jesteśmy dumni, czyli myślę tutaj o sierpniu 80, myślę, także o 88 roku i wreszcie przełomie 89 roku. I po tej prezentacji w ramach buntów i protestów społecznych mamy galerię zdjęć kolorowych z błyskawicami, ze strajku kobiet z roku 2020 i teraz patrzę na panią Bańkowską, która nam maseczkę ze strajkiem kobiet prezentowała. Czy to jest świadoma prowokacja, która ma urazić sporą, jak myślę część mieszkańców województwa i myślę, że bardzo sporą część tych ludzi, którzy do 89 roku walczyli o wolną Polskę. Czy to jest świadoma indoktrynacja? Czy to jest chęć przypodobania się państwa poglądom?, czy to tak po prostu ma wyglądać ta swoboda wypowiedzi w ramach funkcjonowania naszych instytucji kultury, gdzie my na instytucjach kultury prezentujemy błyskawice i podobne treści, bo powiem tak, gdyby wystawa dotyczyła rozmaitych protestów w wolnej już Polsce, to pokażmy protesty związane z upadkiem Stoczni Szczecińskiej, które gromadziły tysiące ludzi w Szczecinie, pokażmy protesty dotyczące obrony np. Telewizji Trwam. Wiele znam różnych manifestacji, różnych środowisk politycznych, które się już po 89 roku odbywały w ramach swobody i demokracji, którą mamy dzięki Bogu po wyborach z 4 czerwca 89 roku. Natomiast zestawianie ofiar grudnia 70 roku uświęconych krwią miejsc Szczecina z happeningiem, który się nazywa strajkiem kobiet, moje osobiste uczucia obraża, chociaż ja jestem człowiekiem urodzonym w 81. Mówię to na razie grzecznie, bo nie angażowałem w tę sprawę żadne środowisko pozycji demokratycznej, ale głowa mogę ręczyć, że będzie mnóstwo ludzi, bo to są moje kontakty z wielu lat działalności społecznej, tych ludzi, którzy przed 89 rokiem walczyli o wolną Polskę, którzy będą mieli podobną ocenę, że nie powinno się tych treści tak zestawiać, więc pani Bańkowska, która ma różne tutaj widzę ambicje, komentowania. Pani Marszałek ma taką prośbę, żeby pani się skupiła na tej sferze, która pani podlega, żeby pani nie nadzorowała, nie papugowała tutaj Olgierda Geblewicza, tylko róbmy swoją robotę, więc ja państwo pytam, czy to jest celowe? Czy to jest także, po prostu państwo tych wystaw nie znacie, czy to jest przeoczenie? Czy to tak ma być, bo tak jest w porządku i tak właśnie powinniśmy uczyć właśnie, to jest a propos też tego, o czym rozmawialiśmy, że krzywimy tożsamość i kulturę czy to jest ta tożsamość regionalna? Tak państwo zestawiacie strajk kobiet i grudzień 70 i czy to jest w porządku?

Maria Ilnicka-Mądry: ja, myślę, że teraz nie możemy pan oczekiwać tej odpowiedzi, bo prawdopodobnie do tej odpowiedzi pani Marszałek powinna się przygotować, a żebyśmy my mogli mieć coś z tej odpowiedzi, to powinniśmy tą wystawę zobaczyć, żeby ona każdemu z nas dała prawo jak gdyby własnych refleksji.

Wojciech Dorżynkiewicz: chciałem się odnieść do tej wypowiedzi mojego poprzednika, ale stwierdziłem, że aż tak głupich wypowiedzi nie warto nawet komentować.

Maria Ilnicka-Mądry: proszę pana wolne wnioski i oświadczenia to nie znaczy, że obrażać pan ma kogoś.

Wojciech Dorżynkiewicz: chciałbym się zapytać w kwestii wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego odnośnie uchwały, którą pan wojewoda Bogucki skierował do Sądu Administracyjnego. Wiemy z informacji medialnych, że uchwała ta, unieważnienie tej uchwały zostało przez pana, przez Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylone jest ona obowiązująca, chciałem się zapytać czy jest już pisemne uzasadnienie tego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego? I czy byśmy mogli je otrzymać, jeżeli tak, jeżeli nie to oczywiście, czy bym mógł prosić o to, żebyśmy mogli otrzymać uzasadnienie niezwłocznie, kiedy tylko ono się pojawi, bo uważam, że jest to dosyć interesująca dla nas wszystkich sprawa, bo wychodzi na to, że ci wybitni prawnicy tacy jak wojewoda Bogucki, czy pan Paweł Mucha nie mieli racji wg. Sądu Administracyjnego i nasze podejrzenia, że...

Maria Ilnicka-Mądry: panie radny, to tak, po pierwsze o tym w wyroku sądu państwu powiedziałam przed chwilą. Po drugie, jest to tylko informacja o wyroku sądu jeszcze bez uzasadnienia. Po trzecie w momencie, gdy się ukaże uzasadnienie, jeśli taka jest państwa wola, dostaniecie państwo to uzasadnienie na tym bym wolała skończyć, bo nie mamy co dalej tematu ciągnąć, jeżeli tego uzasadnienia w tej chwili nie mamy, będzie uzasadnienie, przekaże państwu to uzasadnienie.

Wojciech Dorżynkiewicz: warto później po nim podyskutować też, bo wskazuje, jest jakieś wskazanie na to, że to jednak...

Maria Ilnicka-Mądry: to wszystko pan dostanie, zobaczy pan w tym uzasadnieniu. Natomiast na zapytanie pana, wrócić jeszcze tylko chciałbym do pytania pana przewodniczącego Muchy, że to zapytanie na piśmie proszę skierować i zostanie przekazane.

Paweł Mucha: ja rozważę, czy jakby robić z tego sprawę zapytania, no bardziej mi chodzi o jakąś autorefleksję to było w ramach oświadczeń i wolnych wniosków, no bo albo znamy, albo wiemy albo nie wiemy, się nie interesujemy, albo uważamy, że tak ma być, no to wydaje mi się że tam powinna jakaś refleksja nastąpić.

Anna Bańkowska: dobrze, ja jednak dwa słowa powiem. Ja tylko chciałam panu, panie radny powiedzieć, że my jako urząd marszałkowski no nie cenzurujemy i nie indoktrynujemy naszych instytucji kultury, ale oczywiście przyjrzyć się temu i odpowiem panu na to.

Maria Ilnicka-Mądry: czy jeszcze macie państwo jakieś wolne wnioski zapytania? To czy ja mogę państwa zapytać, czy ktoś z Państwa tym apelem o te szczepienia, o promowanie w gminach jest zainteresowany? Żeby państwo wysłać np. mailem te ostatnie ustalenia rządu, które jeszcze się nie pokazały, a może byście państwo w ten sposób jako pierwsi promowali to u siebie w gminach. Ktoś chce?

Adam Fedeńczak: proszę przesłać dokumenty

Maria Ilnicka-Mądry: dobrze, to proszę przesłać dla pana Adama.

Wojciech Dorżynkiewicz: a może, to też być ciekawa kwestia dla mieszkańców okręgu, który ja reprezentuję, ponieważ z tego, co wiem z informacji medialnych przynajmniej tak wynikło, że 60 000 osób, które miało zostać zaszczepionych na Netto Arenie, ma przyspieszony tryb.

Maria Ilnicka-Mądry: to jest dla mniejszych gmin.

Wojciech Dorżynkiewicz: nie pani przewodnicząca ja mówię o tym, że tak dużym mieście nagle zlikwidowany punkt szczepień na Netto Arenie, 60 000 osób ma zmieniony termin szczepienia.

Maria Ilnicka-Mądry: proszę bez demagogii nie 60 000, jakby 60 000, to byśmy się wszyscy wyszczepili...

Wojciech Dorżynkiewicz: ale tak podawały media.

Maria Ilnicka-Mądry: no to przepraszam. Nie słyszał pan powiedzonka, że media kłamią, no, więc w tym przypadku zdecydowanie.

Wojciech Dorżynkiewicz: znaczy ja bym powiedział że w TVP...

Maria Ilnicka-Mądry: chciałabym żebyście państwo uwierzyli w to, co mówię, bo siedzę w tych szczepieniach, dzień w dzień i proszę, żebyście państwo promowali, to, co naprawdę warto promować a nie co jest przekąźnikiem na różne potrzeby z różnych mediów. Nie ma 60 000 ludzi do przesunięcia. W tej chwili jest problem inny, proszę na ul. Sowińskiego w takim razie wszystkich kierować, jak pana ma wątpliwości, bo tam na 900 osób zapisanych 120 osób przyszło wczoraj.

Wojciech Dorżynkiewicz: to ja już pani przewodniczącej mówię o moim problemie, może zakładam, że podobny problem mam nie tylko ja, ale też większa liczba mieszkańców, ponieważ próbuje się od 4 dni dodzwonić na infolinię do Netto Areny, ażeby przesunąć mój termin szczepienia, bo w dniu, w którym on wypada, muszę niestety wyjechać, no i wysłałem maila 4 dni temu, do dzisiaj niestety nie dostałem odpowiedzi, a na infolinię nie da rady się dodzwonić, tak niestety funkcjonuje ten system.

Maria Ilnicka-Mądry: to już jednak to już jest inna inna sprawa. Ja natomiast znowu wracam, bo tylko Pan Fedenczak się zadeklarował, że w swojej gminie będzie promował.

Marcin Przepióra: ja też poproszę, powiat Stargardzki.

Wojciech Dorżynkiewicz: ja również promuję.

Maria Ilnicka-Mądry: ja przekazałam tutaj do kierownika BOS.

Artur Nycz: ja oczywiście też poproszę. Ja deklaruje, że zrobię wszystko.

Maria Ilnicka-Mądry: od drzwi do drzwi trzeba chodzić.

Artur Nycz: można chodzić od drzwi do drzwi, mamy to sprawdzone ale, ponieważ wszyscy dzisiaj w tym punkcie pozwalamy sobie trochę osobistego, no pewnego rodzaju kontestacji, więc to sobie też w tej sprawie sobie na jedno zdanie pozwolę. Szanowna pani przewodnicząca, oczywiście tak szczepienia są na złym poziomie musimy robić wszystko, żeby jak najwięcej Polaków było zaszczepionych. Natomiast ja chcę powiedzieć też tak. Ja bym chciał mieć wsparcie, jako obywatel, jako radny, jako osoba publiczna, do tego rodzaju działalności, również od strefy rządowej i oczywiście słyszałem o tych wszystkich loteriach, o samochodach, o cudach wiankach, ale słyszałem też, o czym innym, ale też słyszałem o ośrodku przekazywanych organizacjom antyszczepionkowców, ale publicznych środkach, ale też słyszałem o wspomaganiu organizacji, nie tylko neofaszystowskich, ale i głoszących hasła przeciwko szczepieniom się.

Wojciech Dorżynkiewicz: przez rząd PiS.

Artur Nycz: dyskutuje o problemie, ale ponieważ środki publiczne, no wiadomo przez kogo są dzielone, nie chcę zaogniać.

Maria Ilnicka-Mądry: to są zarzuty. Proszę państwa to są zarzuty, jeżeli tak jest komisja zdrowia, jak proponuje proszę państwa, to nie jest temat do w tej chwili do załatwienia w takim gremium. Jest komisja zdrowia, jeśli są tego rodzaju sytuacje, powinna być zebrana w jak najszybszym terminie, powinniśmy wykorzystać między nimi takie osoby, jak pan Maciej Kopeć, pan Paweł Mucha, pani

Halina Szymańska, której nie widzę, którzy mają jeszcze jakieś takie przełożenie na tzw. Warszawę i faktycznie, ale stąd mieć wypracowany jednoznacznie poparty faktami dokument, który stworzymy. Natomiast w tej chwili rozmowa o tym nie niesie za sobą żadnego rozwiązania proszę państwa. Ja państwu przekazuję rozwiązania do zwiększonej wyszczepialności, m.in. poprzez tę akcję, którą samo państwu promuje, i którą w tej chwili promuje poprzez dodatkowe środki dla małych gmin rząd i tylko tyle i w tym punkcie wolne wnioski, oświadczenia chciałbym, żebyśmy na tym zamknęli sprawy. Natomiast jeśli tak ja się z panem osobiście z kontaktuje telefonicznie pani Panie przewodniczący, Arturze Nycz i spróbuje ten temat drążyć inaczej.

Artur Nycz: bardzo proszę, oczywiście.

Zbigniew Chojewski: jeśli mogę to zestawienie, którym pani dysponuje. Jeśli chodzi o wyszczepialność, prosiłbym może dla każdego radnego, przesłać z tymi materiałami, a my na pewno we własnych regionach rozpropagujemy te informacje, bo mieszkańcy pozytywnie odbierają te pani zestawienia, które są dosyć konkretne, także ja bym też poprosił, ale dla wszystkich raczej, żebyśmy mieli w dyspozycji te zestawienia.

Maria Ilnicka-Mądry: to nie jest wyszczepialność, tylko to jest promocja, ja nie robiłam dla państwa dzisiaj tabelki wyszczepialności. Zrobiłam tylko ten materiał o promocji. Dobrze dostaniecie państwo.

9. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam obrady XXV sesji Sejmiku .

Następna sesja – wg planu : 24 czerwca br.